kurier tuchowski
NR 12 (50) GRUDZIEŃ 2016
ISSN 2299-2480
MAGAZYN BEZPŁATNY

2017

Z okazji świąt Bożego Narodzenia
składamy najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, pogody ducha, spełnienia marzeń
oraz wielu radosnych przeżyć.
Aby przy świątecznym stole
nie zabrakło ciepła rodzinnej atmosfery,
a Nowy Rok
niósł ze sobą szczęście i pomyślność.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Tuchowie
mgr Ryszard Wrona

Burmistrz Tuchowa
mgr inż. Adam Drogoś

NIECH TEN WYJĄTKOWY CZAS, GDY SŁOWO CIAŁEM SIĘ STAJE,
NAPEŁNI KAŻDEGO Z NAS UFNOŚCIĄ I OTUCHĄ,
ABYŚMY Z ROZRADOWANYM SERCEM WKROCZYLI W NOWY ROK.

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

ŻYCZY
MICHAŁ WOJTKIEWICZ
POSEŁ NA SEJM RP

BOŻE NARODZENIE 2016 ROKU

Drodzy Czytelnicy „Kuriera Tuchowskiego"

Tuż przed świętami oddajemy w Wasze ręce grudniowy numer naszej gazety.

Jest on dla nas szczególny, gdyż jubileuszowy – PIĘĆDZIESIĄTY!

Dziękujemy, że jesteście z nami od lipca 2012 roku, czekacie na każdy kolejny numer i pytacie kiedy będzie.

Jesteśmy wdzięczni zarówno za słowa uznania, jak i krytykę, rady i cenne uwagi.

Dokładamy wszelkich starań, by nasza gazeta była dla Was źródłem wiarygodnych informacji o tym, co dzieje się w mieście i gminie.

Przy tej okazji zapraszamy Was do współtworzenia „Kuriera Tuchowskiego" oraz zachęcamy do nadsyłania ciekawych materiałów związanych z tematyką miasta i gminy Tuchów do publikacji na jego łamach. Mogą to być: teksty, felietony, sylwetki zwykłych – niezwykłych mieszkańców naszej gminy, anegdoty, wyjątkowe zdjęcia, humorystyczne rysunki i szkice, bądź inne ciekawostki.

Czekamy na interesujące materiały, zaś tym, którzy już z nami współpracują – dziękujemy!

Na nadchodzące święta Bożego Narodzenia pragniemy złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia.

Narodzone Boże Dziecię niechaj wszystkim błogosławi, otacza opieką w codziennym życiu i w pracy oraz chroni od złego.

W domach niech zagoszczą: miłość, spokój i radość, nigdy nie zabraknie zdrowia, ciepła ogniska domowego oraz ludzkiej życzliwości.

W Nowym Roku 2017 wszelkiej pomyślności, szczęścia, spełnienia marzeń i samych chwil radości

życzą

Redakcja
„Kuriera Tuchowskiego"
oraz Dom Kultury w Tuchowie

O czym przeczytacie w tym świątecznym, jubileuszowym 50. numerze? O świętach z aniołami, Adwencie u naszych sąsiadów, przygotowaniach do Wigilii i świętach w Lubaszowej, wigilijnym spotkaniu na tuchowskim rynku, św. Mikołaju w kilku miejscach, festiwalu kolęd, konkursie świątecznej piosenki, jubileuszu w Zabłędzy i certyfikacie dla Karwodrzy, o wszystkich dzieciach, które nasze są oraz co się wydarzyło w szkole muzycznej. Ponadto apel w ważnej sprawie; o tym, co ma nam do powiedzenia poseł RP i burmistrz Tuchowa oraz o spotkaniu z autorem ciekawej książki, o wydarzeniach kulturalnych i sportowych, filmie, muzyce, zdrowym odżywianiu, jemiole, a także o atrakcyjnej liczbie 50.

Rozmowa z Posłem na Sejm RP Michałem Wojtkiewiczem

Mija rok 2016, jaki on był w ocenie i z perspektywy parlamentarzysty?

To był dobry rok Dobrej Zmiany. Okazało się, że można zrealizować to, co nie udało się przez 8 lat rządów PO i PSL. Okazało się, że można realizować obietnice wyborcze, że można wywiązywać się ze zobowiązań podjętych w czasie kampanii. Pokazaliśmy, że dbamy o Polaków, że służymy Polsce.

Co zostało zrobione? Przede wszystkim wymierne wsparcie dla rodzin. To wsparcie to nie tylko program „Rodzina 500+", który sprawił, że rodziny – zwłaszcza wielodzietne – zyskały poczucie bezpieczeństwa, że wystarczy pieniędzy do końca miesiąca i mogą wreszcie mocno stanąć na nogi, patrząc w przyszłość z podniesioną głową. To wsparcie to też podniesienie płacy minimalnej i minimalnej stawki godzinowej, najniższych rent i emerytur czy wprowadzenie darmowych leków dla seniorów po 75 roku życia. Zniesiony został obowiązek szkolny dla 6-latków, rozpoczęta została reforma systemu edukacji, jest zakaz odbierania dzieci ze względu na biedę. Opracowany został program wsparcia kobiet w ciąży i ich rodzin „Za Życiem", zaawansowane są ponadto prace nad programem Mieszkanie+. Obniżony został pułap wieku emerytalnego.

Podjętych zostało wiele działań, aby przyspieszyć rozwój gospodarczy. Opracowany został Plan na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju oraz Pakiet 100 zmian dla firm. Promowany jest patriotyzm gospodarczy, ale przede wszystkim stawia się na polską myśl techniczną i odbudowywany jest polski przemysł. Widać to na przykładzie tarnowskich Zakładów Mechanicznych. Wreszcie przestaliśmy słyszeć informacje o zwolnieniach i pozbywaniu się fachowców, za to słyszymy o przyjmowaniu do pracy wykwalifikowanych pracowników. Mechaniczne znów stają się kluczową firmą w Tarnowie. Są zamówienia, bo polski rząd stawia na polski przemysł zbrojeniowy, na modernizację armii i innowacyjność.

Najbardziej wymiernym efektem intensywnej pracy parlamentu i rządu w tym roku jest najniższe bezrobocie od 25 lat. Do tego chciałbym jeszcze wspomnieć o perfekcyjnej organizacji szczytu NATO 2016, Światowych Dni Młodzieży czy udanych ćwiczenia Anakonda. To też sprawia, że w Polakach wzrasta poczucie bezpieczeństwa.

Jest pan inicjatorem wskrzeszenia pomysłu umieszczenia na płycie pomnika przy ul. Daszyńskiego nazwisk i imion wszystkich ofiar II wojny światowej, którzy pochodzili z Tuchowa i gminy.

Od wielu lat o to zabiegam. Uważam, że to jest nasza powinność wobec ludzi, którzy zginęli w obronie Polski z rąk niemieckich i sowieckich oprawców oraz wobec wszystkich ofiar II wojny światowej. Zarówno ofiarom cywilnym, jak i wojskowym z Tuchowa i gminy jesteśmy winni pamięć.

Będąc poza granicami kraju niejednokrotnie miałem możliwość widzieć piękne i zadbane miejsca pamięci, nie tylko w dużych ośrodkach, ale także w małych miejscowościach, takich jak Tuchów. Chciałem, by także w naszym mieście było miejsce upamiętniające ofiary II wojny światowej, gdzie będziemy mogli zgromadzić się w dniu 1 września.

Wszyscy radni Rady Miejskiej w Tuchowie pozytywnie odnieśli się do mojego pomysłu i podjęli decyzję o odnowie pomnika przy ul. Daszyńskiego. W przyszłym roku zostanie zamontowana nowa płyta pomnika według projektu Ewy i Romana Fleszarów. Na płycie znajdą się imiona i nazwiska ofiar II wojny światowej, które pochodziły z Tuchowa i gminy. Punktem wyjścia przy gromadzeniu listy nazwisk była tablica z kościoła pw. św. Jakuba, ale to tylko część osób, dlatego zwracam się do mieszkańców miasta i gminy, by włączyli się w uzupełnienie nazwisk, jeśli tylko posiadają wiarygodne informacje.

Zainicjował pan również utworzenie komitetu obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, która będzie w 2018 roku. To dopiero za dwa lata, a w powiecie tarnowskim już powstają ramy programowe dla uczczenia tej rocznicy.

Już teraz trzeba podjąć działania, aby być do obchodów tej wyjątkowej rocznicy dobrze przygotowanym. Centralnym miejscem powiatowych obchodów będzie cmentarz legionistów polskich w Łowczówku, swoiste serce patriotyzmu w naszym regionie. Trzeba zadbać, aby powstała odpowiednia infrastruktura – droga dojazdowa, parkingi, a także z wyprzedzeniem opracować atrakcyjny program patriotycznej uroczystości. Będziemy czynili starania, aby wziął w niej udział Prezydent RP Andrzej Duda.

Rozmawiał
Janusz Kowalski

APEL DO MIESZKAŃCÓW MIASTA I GMINY TUCHÓW

W związku z decyzją Rady Miejskiej i Burmistrza Tuchowa w sprawie dokończenia odnowy pomnika przy ul. Daszyńskiego w Tuchowie oraz umieszczenia na płycie pomnika nazwisk i imion ofiar II wojny światowej, które pochodziły z Tuchowa oraz gminy zwracamy się do Państwa z prośbą o uzupełnienie i ewentualną weryfikację nazwisk osób z poniższej listy, które straciły życie w okresie okupacji. Prosimy o wiarygodne informacje i ewentualne uzupełnienie nazwisk lub stopni wojskowych. Informacje można przekazywać do redakcji tuchowskich gazet: „Kuriera Tuchowskiego" i „Tuchowskich Wieści" lub Towarzystwa Miłośników Tuchowa w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 marca 2017 roku. Po tym terminie nie będą przyjmowane uzupełnienia do listy ze względów organizacyjnych tj. przygotowania płyty na pomnik.

Skład komitetu odnowy pomnika: Wiktor Chrzanowski, Adam Drogoś, Ewa Fleszar, Janusz Kowalski, Kazimierz Kurczab, Tomasz Wantuch, Michał Wojtkiewicz, Ryszard Wrona

OFIARY OKUPACJI NIEMIECKIEJ I SOWIECKIEJ Z TUCHOWA I GMINY W LATACH 1939-1945

Przy opracowaniu listy ofiar, które straciły życie w czasie okupacji przyjęto następujące kryteria:
- alfabetyczny wykaz liczy 120 nazwisk ofiar, ich stopnie i pseudonimy, które udało się ustalić w oparciu o różne dane, spisy i materiały archiwalne, do których dotarł autor,
- lista obejmuje ofiary cywilne i wojskowe z Tuchowa i gminy niezależnie od tego gdzie zginęły np. na foncie, na Kresach Wschodnich, w sowieckich czy niemieckich obozach zagłady,
- lista obejmuje też osoby niepochodzące z Tuchowa, które tu zginęły i tutaj zostały pochowane np. Dymitr Bąk, Władysław Czerw oraz żołnierze kampanii wrześniowej o nieznanym nazwisku,
- w kilku przypadkach lista obejmuje osoby, które były silnie związane z Tuchowem, chociaż się tu nie urodziły i zginęły poza obszarem naszej gminy np. Bronisław Rozwadowski

1. mjr Michał BARTULA
2. strz. Dymitr BĄK
3. Stanisław BEŁŻOWSKI
4. Zygmunt BEREZIUK - ps. „Czarnecki"
5. Jan BILIŃSKI
6. Antoni BLECHARZ
7. Marian BORATYŃSKI
8. Stanisław BUREK - ps. „Wyrwa"
9. Stanisław CHMIELEWSKI
10. Kazimierz CZAPLA
11. strz. Władysław CZERW
12. Michał CZOP
13. Mieczysław DANECKI - (Starobielsk)
14. kpt. Władysław DRELICHARZ
15. Stanisław DZIĄĆKO
16. Mieczysław FIRLEJ
17. Franciszek GAGATEK
18. Władysław GAŁUSZKA
19. Stanisław GIERCZYŃSKI
20. kpr. Stanisław GŁOS - ps. „Góra"
21. Eugeniusz GRUSZCZYŃSKI
22. Stanisław GRZENIA
23. Antoni GÓRKA
24. Andrzej GUSZKIEWICZ
25. Jan GUT
26. Edward GWÓŹDŹ
27. Józef GWÓŹDŹ
28. st. strz. Zbigniew HORYŃSKI - ps. „Wilczek"
29. Zdzisław JANUSZ
30. Marian JASIŃSKI
31. kpr. pchor. Fryderyk JAWORSKI - ps. „Wierusz"
32. Kazimiera JUREK
33. por. Aleksander KAPAŁKA
34. Czesław Lucjan KAPAŁKA - ps. „Skiba"
35. ks. Mieczysław KLOCZKOWSKI
36. Maria KOTULSKA
37. kpt. Antoni Leon KOWALSKI - (Katyń)
38. Mieczysław KOWIŃSKI
39. Ignacy KOZIOŁ
40. Józef KOZIOŁ
41. kpt. Stanisław KRAS - (Katyń)
42. ppłk Stanisław KROGULSKI - ps. „Orland"- (Katyń)
43. Jan KRÓL
44. Czesława KUJAWSKA
45. Władysław KWIATKOWSKI
46. por. Stanisław ŁABĘDŹ - (Twer)
47. Piotr ŁAŚ
48. por. Antoni MARNIK
49. Raymond MARNIK
50. plut. Walenty MENDRALA - ps. „Baranowski"
51. strz. Stanisław MIKOS - ps. „Kamień"
52. Jan MIKRUT
53. Marian Stanisław MIŚ
54. kpr. Antoni MLECZKO - ps. „Mokrzycki"
55. ppłk Walerian MŁYNIEC
56. Józef MRUK
57. Tadeusz NALEPKA
58. Maria NIESIOŁOWSKA
59. Bogusław NIESIOŁOWSKI
60. Antoni NIEMIEC
61. Andrzej NOWAK
62. Alojzy OLECH
63. Józef ONAK
64. Władysław OSIKA
65. Zygmunt Kazimierz PIOTROWSKI - (Bykownia)
66. Julia PROŃ
67. Władysława PROŃ
68. Antoni PROROK
69. Stanisław PYZDEK
70. Bronisław REJKOWICZ
71. Zofia REMPAŁA
72. ogn. Bolesław ROGOZIŃSKI
73. Jan ROGOZIŃSKI
74. pchor. Bronisław ROZWADOWSKI - ps. „Dynamit"
75. płk dypl. Jan Władysław ROZWADOWSKI - (Bykownia)
76. Antoni RUDNICKI
77. Stefan SANECKI
78. Józef SEMCZYSZYN
79. Bronisława SIWAK
80. plut. Józef SIWAK - ps. „Waligóra"
81. Jan SIWEK
82. plut. pil. Kazimierz SIWEK
83. Józef SŁOWIK
84. mjr pil. Roman SMOK
85. o. Kazimierz SMOROŃSKI
86. Jan SOLARZ
87. ppor. Józef SOLARZ - (Kozielsk)
88. Julian SOLARZ
89. pchor. Kazimierz SOLARZ - ps. „Kosiarz"
90. Maria SOLARZ
91. Stanisław SOLARZ
92. Tekla SOLARZ
93. Władysław SOLARZ
94. Józef STANISŁAWCZYK
95. szer. Jan STAWARZ
96. pchor. Marian STYLIŃSKI ps. „Strzała"
97. Jan SURMA - ps. „Boberski"
98. Józef SYSŁO
99. Stefan SZCZEPAN
100. kpt. Jan TREMBECKI
101. Jan TRZASKOT
102. Kazimierz TURAJ
103. Maksymilian TWARDZIAK
104. Tomasz TYLKO
105. Antonina ULATOWSKA
106. ppor. Antoni ULATOWSKI - ps. „Wacław"
107. kpt. rez. ks. Roman ULATOWSKI
108. kpt. art. Antoni WANTUCH - (Katyń)
109. Kazimierz WANTUCH
110. Teresa WEYDLICH
111. Kazimierz WEYDLICH
112. Andrzej WĘGRZYN - ps. „Wierzba"
113. Jan WIĘCEK
114. Julia WIĘCKÓWNA
115. Jan WITEK
116. Anna WÓJCIK
117. Tadeusz WRÓBLEWSKI - ps. „Werbel"
118. Władysław ZBYLUT
119. Żołnierz Wojska Polskiego - N. N.
120. Żołnierz Wojska Polskiego - N. N.

Listę opracował
Tomasz Wantuch

PS Należy w przyszłości pomyśleć też o przygotowaniu listy Żydów pochodzących z Tuchowa i gminy, również ofiar okupacji z lat 1939 - 1945, która wymaga jednak szczegółowego opracowania i z tego powodu nieujętych jeszcze w powyższym wykazie.

kurier tuchowski

Wydawca: Dom Kultury w Tuchowie, ul. Chopina 10, 33-170 Tuchów

Redakcja: ul. Chopina 10, 33-170 Tuchów; **tel./fax:** 14 65 25 436;
e-mail: kuriertuchowski@interia.pl; www.dk.tuchow.pl
REDAGUJE ZESPÓŁ: Janusz Kowalski (p.o. redaktora naczelnego), Maria Kras (zastępca redaktora naczelnego), Wiktor Chrzanowski, Jan Dusza, Grzegorz Górowski, Andrzej Jagoda, Krzysztof Jasiński, Jarosław Kaniewski, Magdalena Marszałek, Grzegorz Mastalerz, Jarosław Mirek, Grzegorz Niemiec, Halina Piotrowska, Kazimierz Plebanek CSsR, Bożena Wrona. **Fotografie:** Wiktor Chrzanowski, Ryszard Flądro, Krzysztof Jasiński, Maciej Maziarka. **Opracowanie graficzne:** Dom Kultury w Tuchowie
Druk: Polska Press Sp. z o.o. w Warszawie, Drukarnia Tarnobrzeg, ul. Mechaniczna 12, tel. 15 87 81 900; **Nakład:** 2000 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami.

Artykułów nie zamawianych redakcja nie zwraca i nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam.

Z BURMISTRZEM TUCHOWA ADAMEM DROGOSIEM TUŻ PRZED ŚWIĘTAMI

– rozmawiał Janusz Kowalski

FOT. WIKTOR CHRZANOWSKI

Panie burmistrzu, zapowiadany przez Rząd RP powrót do kształcenia dzieci i młodzieży według systemu: szkoła podstawowa ośmioklasowa, liceum ogólnokształcące czteroletnie, pięcioletnie technikum i szkolnictwo branżowe, czyli zawodowe, staje się faktem. Od roku 2017 samorządy będą wprowadzać, albo przywracać w zapowiadanej nowej wersji programowej to, co było przed 1999 r.

Będziemy się mierzyć z zadaniem wprowadzenia reformy edukacji w naszej gminie. Stopniowo będą wygaszane gimnazja i wróci osiem klas do szkoły podstawowej. Oczywiście dla wszystkich samorządów, jak i dla nas, jest to duże wyzwanie logistyczne i organizacyjne, aby sprawnie przeprowadzić tę reformę. Będzie ona realizowana stopniowo, dlatego trzeba bardzo dobrze przeanalizować wszystkie związane z tym sprawy w perspektywie każdego roku, aż do wygaśnięcia gimnazjów i zamknięcia pełnego cyklu nauczania w ośmiu klasach. Analizy te dotyczą: liczby dzieci i młodzieży, związanej z tym subwencji oświatowej, bazy i infrastruktury szkolnej oraz prognozy na przyszłość. Musimy być na te zmiany w szkolnictwie przygotowani i ciągle je monitorować. Z każdą chwilą, kiedy pojawiać się będą przepisy wykonawcze do ustawy o systemie oświaty, będziemy je musieli przenosić na grunt gminy i wprowadzać. 29 listopada w Starostwie Powiatowym w Tarnowie uczestniczyłem w naradzie dotyczącej wprowadzana nowego systemu oświaty, a zatem i prawa oświatowego. 8 grudnia z Danutą Suchan, dyrektorką Gminnej Administracji Oświaty udałem się do Kuratorium Oświaty w Krakowie, gdzie odbyliśmy wstępne rozmowy w sprawie organizacji sieci szkół w naszej gminie w związku ze zbliżającą się reformą. Przedstawiliśmy naszą gminną sieć, rozmawialiśmy o przekształceniach. Planujemy, aby do tej pory funkcjonujące zespoły szkół były przekształcane w szkoły podstawowe z oddziałami gimnazjalnymi – do czasu ich wygaśnięcia. W przypadku Szkoły Podstawowej w Zabłędzy w planujemy oddział przedszkolny oraz klasy I-III, natomiast dzieci z tej szkoły od klasy czwartej uczęszczać miałyby do Szkoły Podstawowej w Karwodrzy. Oczywiście, podczas wprowadzania tych przekształceń, jak również nowego systemu, będziemy prowadzić konsultacje oraz rozmowy z dyrektorami, kadrą szkół i rodzicami. Życzmy sobie nawzajem, aby w trakcie tych działań pojawiało się jak najmniej problemów i przeszkód.

Czy Pana zdaniem to dobrze, czy nie, że wchodzi nowy (chciałoby się powiedzieć - stary) system oświaty?

Jako burmistrz Tuchowa wraz z radnymi oraz współpracownikami mam obowiązek przeprowadzić te zmiany jak najlepiej. Ponieważ jest to rozmowa z burmistrzem, a nie Adamem Drogosiem prywatnie, proponuję zakończyć temat. Oczywiście jako wieloletni nauczyciel i dyrektor szkoły mam w tej sprawie własny pogląd, ale to już na inną okoliczność byłaby rozmowa.

Początkiem grudnia na skwerze przy ul. Reymonta umiejscowiono pomnik upamiętniający tuchowskich harcerzy, ofiar faszyzmu.

Pomysłodawcą pomnika i jego promotorem jest dr Andrzej Mężyk, znany wszystkim z wielu wybitnych publikacji i książek o historii Tuchowa. Od kilku lat zabiegał o wbudowanie w przestrzeń Tuchowa płyty z nazwiskami harcerzy, którzy bohatersko oddali życie za ojczyznę. Wybrano miejsce dla tego pomnika na skwerze w pobliżu trzech tuchowskich szkół. W tym roku Rada Miejska postanowiła przeznaczyć środki finansowe na wykonanie płyty oraz ogrodzenia i to zostało zrealizowane. Jest to kolejny dowód na to, że w Tuchowie pamiętamy o tych, którzy za nas walczyli i oddali życie. Uroczystość odsłonięcia pomnika planujemy w lutym 2017 r. O szczegółach oraz programie będziemy informować końcem stycznia 2017 r.

Panie burmistrzu, jak co roku przed świętami Bożego Narodzenia odbywa się wiele wydarzeń właśnie z nimi związanych.

Święta Bożego Narodzenia to czas radości, ciepła rodzinnego, kolędowania, a przed nimi czas przygotowań oraz zwrócenia uwagi na tych, którym gorzej i którym warto i trzeba pomóc. W Tuchowie przed świętami przeprowadzono wiele takich właśnie świątecznych akcji i wydarzeń, które miały na celu pomoc potrzebującym. Po raz pierwszy zorganizowaliśmy zbiórkę dla naszych rodaków na Ukrainie mieszkających w naszym partnerskim mieście Baraniwka i w jego okolicach. Ponad tonę darów, szczególnie żywności przekazali mieszkańcy naszej gminy tym właśnie rodzinom. Za pośrednictwem biura senatora Stanisława Gogacza w Lublinie przekazaliśmy dary naszym rodakom. 10 grudnia w Lublinie miałem zaszczyt osobiście przekazać tuchowskie paczki i załadować je na samochód. Dzień później 11 grudnia odbył się X Misyjny Jarmark z Aniołami w bazylice mniejszej zorganizowany przez Stowarzyszenie Przyjaciół Misji działające w WSD Redemptorystów w Tuchowie oraz w sanktuarium Matki Bożej Tuchowskiej. Dochód z jarmarku przeznaczono na budowę kościoła w Burkina Faso w Afryce. Niespodziewana dobroczynność uczestników podczas tego misyjnego jarmarku pozwoliła na zebranie blisko 25 tys. zł. 15 grudnia w Domu Kultury wystąpiło 37 solistów, grup i zespołów podczas eliminacji do XXIII Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika w Będzinie, a dzień później odbył się IV Gminny Konkurs Świątecznej Piosenki Obcojęzycznej zorganizowany przez Zespół Szkół w Tuchowie. 17 grudnia miało miejsce piękne spotkanie świąteczne z „Opowieścią wigilijną" zorganizowane w Szkole Podstawowej w Łowczowie. 17 i 18 grudnia na rynku odbyły się kiermasze charytatywne organizowane przez: Stowarzyszenie Przyjaciół Misji działające w WSD Redemptorystów w Tuchowie oraz w sanktuarium Matki Bożej Tuchowskiej, uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Karwodrzy i Fundację Dzieło Miłosierdzia im. św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego. W tych dniach na rynku Ochotnicza Straż Pożarna w Tuchowie zorganizowała wspaniałą akcję rozdawania sianka na wigilijny stół oraz bożonarodzeniowymi melodiami wprowadzała w świąteczny nastrój. 18 grudnia odbyło się spotkanie mieszkańców na II Wigilii na Tuchowskim Rynku, była wspólna modlitwa, połamanie się opłatkiem i zabrzmiały kolędy przy wigilijnym poczęstunku. Uczestnicząc w tych wspaniałych wydarzeniach jestem dumny, że jestem burmistrzem takiego miasta i takiej gminy. Utwierdzam się w przekonaniu, że nasza tradycja i kultura jest tym, co dodaje nam siły, jest nadzieją na dobrą przyszłość. Z serca za to wszystko, wszystkim dziękuję. Zapraszam na wspólne spotkanie sylwestrowe na tuchowskim rynku, na koncerty i występy, a w styczniu zaplanowanych jest ich wiele. Za chwilę najpiękniejsze święta Bożego Narodzenia. Życzę wszystkim pięknej wigilii, radości rodzinnej, szczęśliwego przeżywania tego niezwykłego świątecznego czasu i dużo uśmiechu. W nowym 2017 roku życzę wszelkiej pomyślności, radości ze swoich osiągnięć i jak najmniej zmartwień.

ATRAKCJA Z LICZBĄ 50

50 to nie jest jakaś wyjątkowa liczba, chyba, że występuje w jakiejś wyjątkowej okoliczności.

50 dla kobiety – to zaledwie wstęp do młodości, 50 dla mężczyzny – to jej pełnia, a 50 dla nich wspólnie – nazywa się złotymi godami i może to już nie jest młodzieńczy żar, ale zapewne przy pożyciu w takiej liczbie jest uniesienie ciała i ducha. 50 to nie jest jakaś magiczna liczba, w kulturach świata jej symbolika jest prawie niespotykana. 50 najczęściej wykorzystywane jest do przeżywania przeróżnych jubileuszy i innych podobnych, aby pokazać, że oto w owym 50 jest jakiś kawałek czasu historycznego lub innego zjawiska jaki sobie ludzie wymyślili i jest im znany. W tej liczbie 50 wskazujemy na jakąś chwilę, jakiś moment, który ma w sobie coś, co warto odnotować i zapisać. Starożytni wynalazcy nie przewidywali wielu atrakcji z liczbą 50, również tego, że tę użyje redakcja „Kuriera Tuchowskiego" do podkreślenia faktu wydania i przekazania czytelnikom jubileuszowego numeru, nie jakiegoś wyjątkowego, tak jak i nie jest wyjątkowa liczba 50.

Ale skoro słowo się rzekło, kobyłka u płotu, wyjaśniamy, że zgodnie z powyższym redakcja nie wpadła w stan uniesienia z powodu liczby 50, ale też w piasek głowy chować nie musi. Napisaliśmy teksty do 50-ciu numerów, wykonaliśmy do nich fotografie, przekazaliśmy gazety w formie papierowej mieszkańcom Tuchowa i gminy oraz korzystając z cywilizacyjnej nowoczesności „powiesiliśmy" je na stronach tuchow.pl. Wiedząc, że ludziom się nie przelewa, potraktowaliśmy każdy egzemplarz jako nieodpłatny. Żeby bilans gazetowy nie był na minusie, piszący i redagujący dobrowolnie zrzekli się tantiem. Z heroicznym poświęceniem oraz dziennikarskim zapałem pracują zwykle wieczorami i po nocach, a droższą od pieniędzy jest dla nich satysfakcja z wydanych kolejnych numerów gazety. Tu trudno się dziwić, że redakcja entuzjastycznie kończy korektę tekstów i dopisuje ostatnie zdania 20 grudnia 2016 roku w okolicach godz. 19.30 a 23.30, żeby zdążyć przed świętami i liczbę 50 – w naszym przypadku numer, zamknąć.

Po co komu takie zamieszanie z „Kurierem Tuchowskim"? Po co komu ta gazeta? Otóż po to, że dobrze jest dokumentować na bieżąco to, co w mieście i gminie, dobrze jest, żeby mieszkańcy o tym, co się dzieje jak najwięcej wiedzieli i aby informacje trafiały pod wszystkie tuchowskie dachy albo przynajmniej ich większość. Szanując nowe technologie: komputery, ebooki, Facebooki, Twittery i inne wynalazki, chcemy również trochę tradycji podtrzymać, dlatego wydajemy papierową gazetę z gazetowym zapachem, szelestem i w kulturowym klimacie. „Kurier Tuchowski" jest miesięcznikiem. Czasem wychodzi końcem miesiąca, a czasem początkiem następnego, to wszystko uzależnione od możliwości redakcji, czy po pracy zawodowej i domowych obowiązkach znajdzie czas późnymi wieczorami na redakcyjną pracę. Tak czy owak z „Kurierem Tuchowskim" jest zamieszanie, a po co ta gazeta i komu? Redakcja wie i powyżej z satysfakcją o tym napisała, natomiast czytelników zapraszamy do wypowiedzi i odpowiedzi na pytania. Czy potrzebny jest „Kurier Tuchowski"? Po co komu ta gazeta? Najciekawsze wypowiedzi i odpowiedzi opublikujemy, a te najbardziej pochlebne i krytyczne nagrodzimy i będzie to liczba 50, która na tę okoliczność przybierze wartość w złotówkach.

Na koniec rozważań o liczbie 50, która stanie się dla „Kuriera Tuchowskiego" okolicznościowym numerem, dziękujemy wszystkim z nim współpracującym i jego współredagującym. Liczba 50 nie jest wyjątkowa, tak jak nie jest też wyjątkowa liczba 100, owszem ma swoją wymowę, jeśli się życzy – 100 lat.

Dziękujemy, pozdrawiamy i przypominamy pierwsze strony „Kuriera Tuchowskiego" od liczby 1 do atrakcyjnej liczby 50.

Janusz Kowalski

kurier tuchowski
NR 1 (1) LIPIEC 2012 MAGAZYN BEZPŁATNY
Zapraszamy na Spotkanie Miast Bliźniaczych

kurier tuchowski
NR 2 (2) WRZESIEŃ 2012 MAGAZYN BEZPŁATNY
Jakub Mikrut w gronie najlepszych geografów

kurier tuchowski
NR 3 (3) GRUDZIEŃ 2012 MAGAZYN BEZPŁATNY
Trzech nowych kapelmistrzów

kurier tuchowski
NR 1 (4) STYCZEŃ 2013 MAGAZYN BEZPŁATNY
Przedstawiciele samorządu u dumnych rodziców

kurier tuchowski
NR 2 (5) LUTY 2013 MAGAZYN BEZPŁATNY
Statuetki Melaniusza dla sióstr zakonnych, strażaków i słowackiego przyjaciela Tuchowa

X Misyjny Jarmark z Aniołami dla kościoła w Burkina Faso w Afryce

Zrobiliśmy, co się dało, teraz Panie Ty działaj...

ADAM**DUDEK**CSsR

Tegoroczny X Misyjny Jarmark z Aniołami, zorganizowany przez Redemptorystowskie Stowarzyszenie Przyjaciół Misji działające w WSD Redemptorystów w Tuchowie oraz w sanktuarium Matki Bożej Tuchowskiej, był okazją do wsparcia budowy kościoła w Burkina Faso w Afryce.

Nie jest sztuką krytykować błędy innych, nie ma też nic trudnego w samym planowaniu i marzeniach, bo nie wymagają wysiłku. Taką drogą nie poszli organizatorzy tegorocznego jarmarku. Wzięli się natomiast do pracy już w październiku, by móc ze spokojnym sumieniem powiedzieć 11 grudnia: *Zrobiliśmy, co się dało, teraz Panie Ty działaj.*

Nie byłoby jarmarku, gdyby nie hojność sponsorów, wysiłek kół, stowarzyszeń, szkół, poświęcony czas osób prywatnych i naszej młodzieży z RSPM-u. Efekty przekroczyły nasze oczekiwania. To cieszy z co najmniej dwóch powodów: pierwszy, to coraz większa świadomość, że jesteśmy członkami Kościoła powszechnego i jesteśmy odpowiedzialni za nasze siostry i naszych braci, w tym przypadku w Afryce, którzy są biedniejsi od nas. Drugi powód to otwartość serca innych ludzi, ich chęć podzielenia się talentami, tym, co posiadają z innymi. To buduje i umacnia wzajemne relacje.

Wymiernym efektem jarmarku jest kwota 24.500 zł, którą zebraliśmy w czasie samego kiermaszu. Całość zostanie przekazana o. Markowi Marszałkowi CSsR, który otrzymał zadanie wybudowania kościoła dla swoich afrykańskich parafian.

Ojciec Marek Marszałek jest jedynym polskim redemptorystą posługującym w Burkina Faso.

Urodził się 8 grudnia 1962 roku w Mystkowie. Ukończył Technikum Budowlane w Nowym Sączu. Po zdaniu matury wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Redemptorystów w Tuchowie. Kiedy zaproponowano mu wyjazd na misje afrykańskie, ani przez chwilę się nie wahał. Po odbyciu rocznego kursu języka francuskiego na paryskiej Sorbonie, we wrześniu 1990 roku, wyjechał do afrykańskiego kraju Burkina Faso.

Do 2001 roku posługiwał w parafii Diabo (główny kościół + 19 stacji dojazdowych). Nie tylko uczył wiary, ale i uprawy roli. Sprowadził do Afryki setki pługów, doprowadził do wybudowania kilku studni i systemu nawadniającego uprawy.

W Afryce o. Marek stworzył Centrum Formacji Zawodowej kształcące dziewczęta w zakresie ogólnospołecznym, a także w kilku zawodach. Centrum to stało się ośrodkiem kultury. Przy nim bowiem ćwiczą zespoły tańca regionalnego powstałe z inicjatywy o. Marka.

Ojciec Marek Marszałek to nie tylko pasterz swojej parafii, do 2014 r. był odpowiedzialny, na szczeblu diecezjalnym, za Komisję ds. Sprawiedliwości i Pokoju. Od 2014 roku posługuje w Ouagadougu, stolicy Burkina Faso, gdzie ma za zadanie wybudować kościół. Będzie on pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Prace rozpoczęto w październiku 2016 r.

Nasze podziękowania kierujemy do patronów honorowych: Burmistrza Tuchowa, Przełożonego Prowincji Warszawskiej Redemptorystów, jak również do patronów medialnych: „Naszego Dziennika", radia RDN Małopolska, „Niedzieli Małopolskiej", „Kuriera Tuchowskiego" i Domu Kultury w Tuchowie.

Już teraz zapraszamy na Eucharystię w intencji wszystkich dobrodziejów, uczestników i organizatorów jarmarku, która zostanie odprawiona w niedzielę 15.01.2017 r. o godz. 16.00 w naszym tuchowskim sanktuarium. Po mszy św. zapraszamy wszystkie osoby zaangażowane w przygotowanie jarmarku na poczęstunek do klasztornej jadalni pielgrzyma.

FOT. BR. ADAM DUDEK CSSR

kurier tuchowski
NR 3 (6) MARZEC 2013 MAGAZYN BEZPŁATNY
„HABEMUS PAPAM"
Tuchów cieszy się i modli się za nowego papieża

kurier tuchowski
NR 4 (7) KWIECIEŃ 2013 MAGAZYN BEZPŁATNY
Flaga w Twoim oknie
Tuchowska rocznica katastrofy smoleńskiej

kurier tuchowski
NR 5 (8) MAJ 2013 MAGAZYN BEZPŁATNY
Tuchów doczekał się muzeum
UŁATWIENIA W OBOWIĄZKACH MELDUNKOWYCH

kurier tuchowski
NR 6 (9) CZERWIEC 2013 MAGAZYN BEZPŁATNY
Historyczny moment w dziejach sołectwa Siedliska
Otwarcie zmodernizowanego Domu Kultury
50 tysięcy zł od gminy na komisariat

kurier tuchowski
NR 7 (10) LIPIEC 2013 MAGAZYN BEZPŁATNY
Rowerem przez Pogórze
Polska jest krajem nieznanym

Uroczyste zakończenie 17-tej Akcji Polacy-Rodakom

ANNA**BARAN**

Podczas wrześniowej wizyty burmistrza Tuchowa w partnerskim mieście Baraniwka, gdzie przeprowadził kilka spotkań i rozmów o skomplikowanej i trudnej sytuacji Polaków mieszkających za wschodnią granicą, a w szczególności na Ukrainie, zrodziła się inicjatywa włączenia do cyklicznie przeprowadzanej akcji.

FOT. DK TUCHÓW

Za pośrednictwem przedstawicieli miasta Łukowa, którzy również w tym czasie przebywali w Baraniwce, został nawiązany kontakt z biurem senatora Stanisława Gogacza, z którego otrzymaliśmy szczegółowe instrukcje dotyczące zbiórki. Senator wystosował również pisemne upoważnienie dla koordynatora Anny Baran. Podczas pięciotygodniowej zbiórki zgromadzono ponad tonę darów. 6 grudnia przewieziono je z Domu Kultury w Tuchowie do punktu zbiorczego do Lublina, gdzie po uprzednim posegregowaniu zostały przez wolontariuszy zapakowane w specjalne kartony i przygotowane do oficjalnego przekazania 10 grudnia br. naszym rodakom na Ukrainie i Białorusi.

Na zaproszenie senatora Stanisława Gogacza do Lublina na uroczystość oficjalnego przekazania dla Polaków zza wschodniej granicy biało-czerwonych paczek świąteczno-noworocznych przygotowanych w ramach 17-tej Akcji Polacy-Rodakom, pojechała delegacja z Tuchowa: burmistrz Adam Drogoś wraz z małżonką, prezes Stowarzyszenia Społeczności Lokalnej „Moje Siedlisko" z Siedlisk Barbara Ryba oraz koordynator zbiórki Anna Baran. 10 grudnia był również dniem zakończenia Akcji. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 10.00 powitaniem gości przez dyrektora Lubelskiego Centrum Edukacji Zawodowej im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Następnie senator Stanisław Gogacz powitał osoby i przedstawicieli instytucji biorących udział w zbiórce po raz kolejny oraz tych, którzy w tym roku przyłączyli się do tego licznego grona m.in. delegację z Tuchowa na czele z burmistrzem, Adamem Drogosiem. Kolejnym punktem uroczystości były życzenia świąteczno-noworoczne od Konsula Generalnego we Lwowie. Następnie proboszcz Parafii Świętej Rodziny w Lublinie, ks. dr Tadeusz Pajurka poświęcił zgromadzone świąteczne paczki, odmówił modlitwę, zaintonował wspólne kolędowanie oraz rozpoczął dzielenie opłatkiem. Po oficjalnych uroczystościach wszyscy zgromadzeni wysłuchali koncertu kolęd przygotowanego przez zespół lubelskich harcerzy. Ostatnim punktem programu było wspólne przenoszenie paczek do samochodów, które wyruszyły do potrzebujących rodaków na Ukrainie (m.in. do Świetlicy Polskiej w Baraniwce) i Białorusi.

Czas obdarowywania

BEATA**CZUBA**

Dwanaście potraw, choinka, prezenty. Rodzinne spotkania przy stole, śpiewanie kolęd, o północy pasterka w pobliskim kościele.

Tradycja spędzania świąt wydaje się tak oczywista, że nie wyobrażamy sobie miejsca w Europie, gdzie sytuacja Polaków jest bardzo trudna, a zdobycie podstawowych produktów żywnościowych graniczy z cudem. Kościół katolicki jest jeden na kilkanaście miejscowości lub wcale go nie ma. Dlatego, gdy w gminie Tuchów zrodziła się inicjatywa zbiórki produktów do paczek świątecznych i noworocznych dla polskich rodzin i dzieci na Białorusi i Ukrainie, nasi uczniowie i mieszkańcy Piotrkowic chętnie dołączyli się. Zaskoczenie organizatorów wzbudziła nie tylko ilość, ale i jakość produktów. Można powiedzieć, że większość z nich była z tzw. „wyższej półki": dobrej jakości makarony, herbaty i słodycze. Cieszy, że tak mała szkoła zgromadziła tyle dobra i mogła wymiernie pomóc rodakom w potrzebie. Mamy nadzieję, że te paczki wywołają wiele uśmiechów na twarzach i ciepłych myśli o Polakach w kraju .

Ponieważ w piotrkowickiej szkole uczą się same grzeczne dzieci, dlatego 6 grudnia odwiedził nas św. Mikołaj. Spotkanie odbyło się w odświętnie udekorowanej sali korekcyjnej. Dzieci z klas 0-3 piosenką przywitały Mikołaja, któremu w rozdawaniu podarków pomagały elfy z klasy szóstej. Gościliśmy również naszą uczennicę Martynkę Tyrkę, która ma indywidualne nauczanie i maluszki przybyłe z rodzicami na spotkanie ze świętym. Chęć obdarowywania udzieliła się też starszym uczniom, dlatego klasy 4-6 zorganizowały sobie mikołajki. Były one bardzo udane, dzieci nie kryły zadowolenia. W tym roku prezenty były wyjątkowo przemyślane i urozmaicone. Nasze uczennice Natalka Cichy i Kamila Patyk przywiozły nam w tym roku wyjątkowy prezent z Zamku w Dębnie, w postaci II miejsca i wyróżnienia w powiatowym konkursie plastycznym Świąteczne dekoracje Babuni.

Spotkanie ze św. Mikołajem wprowadza nas zwykle w nastrój świąteczny. W naszej szkole wiąże się to z przystrajaniem sal lekcyjnych, przygotowaniami wigilii klasowych, jasełek i konkursów kolęd. Od lat w okresie bożonarodzeniowym wystawiamy jasełka w kościele parafialnym pw. św Michała Archanioła w Piotrkowicach. Występują wtedy również laureaci szkolnego konkursu kolęd. Z kolei wystrój sal podczas spotkań wigilijnych będzie się w tym roku liczył w punktacji ogólnej na najlepszą klasę. Znamienne jest coraz większe zaangażowanie rodziców w organizację spotkań klasowych przy wigilijnym stole. Ozdoby, pyszne potrawy, pomoc w przygotowaniach – to wszystko zbliża nas do siebie i powoduje spotęgowanie rodzinnego nastroju świąt w domu i szkole. Dlatego wszystkim życzymy Wesołych Świąt!

KAZIMIERZ **PLEBANEK** CSsR

ŚWIĘTA Z ANIOŁAMI

W kolędzie bożonarodzeniowej śpiewamy: *Z nieba wysokiego Bóg zstąpił na ziemię…* narodził się jako człowiek z Maryi w Betlejem. Wtedy też zaroiła się ziemia zastępami aniołów, którzy zdumionemu światu obwieszczali Chwałę na wysokościach Bogu, a pokój ludziom na ziemi. Pasterze widzieli całe zastępy aniołów, słyszeli ich przecudny śpiew, otrzymali od nich polecenie, gdzie mają się udać, co mają robić.

Wiara w istnienie aniołów istniała już w Starym Testamencie. Bóg zlecał aniołom różne misje do wypełnienia. Nowy Testament zaroił się aniołami w Ewangeliach, a zwłaszcza w Apokalipsie. Kościół, naród i poszczególny człowiek mają swego Anioła Stróża. Pierwsza modlitwa dziecka to „Aniele Boży, Stróżu mój, Ty zawsze przy mnie stój…”. Mając to wszystko na uwadze w świątecznym numerze „Kuriera Tuchowskiego” opowiem ciekawe przygody z aniołami pewnej stygmatyczki.

Wizjonerki z Heede…

Rzecz dzieje się w północnych Niemczech, ma związek z objawieniami Matki Bożej w Heede.

Heede to miejscowość, która stała się sławna dzięki objawieniom Matki Bożej w przededniu drugiej wojny światowej.

1 listopada 1937 roku cztery dziewczynki: 12-letnia Greta oraz 14-letnie Maria, Anna i Suzanne wielokrotnie nawiedzały kościół parafialny, odmawiały Zdrowaś Maryjo, wychodziły i znowu wchodziły, bo powszechnie wierzono, że ilekroć w tym dniu wejdzie się do świątyni, odmówi zdrowaśkę, to jedna dusza czyśćcowa zostaje wzięta do nieba. Przed jednym z takich wejść, przed drzwiami kościoła dziewczynkom ukazała się Matka Boża. Widziały Ją wszystkie, opowiadania przesłuchiwanych każdej oddzielnie zgadzały się w najdrobniejszych szczegółach. Objawiająca się im Matka Boża wyglądała bardzo dostojnie. Wyprostowana, poważna kobieta w królewskiej koronie. Na lewej ręce trzymała Dziecię Jezus, zaś prawą rękę miała położoną na kuli ziemskiej, którą trzymał mały Jezus. Maryja przedstawiła się dziewczynkom jako Królowa Świata i dusz czyśćcowych. W latach 1937-1940 objawienia powtarzały się wielokrotnie w różnych miejscach Heede – w kościele, na cmentarzu, na ulicach miasteczka… Maryja ukazywała się wizjonerkom razem i osobno. Zawsze mówiła: *Niemcy potrzebują pokuty i nawrócenia. Jeśli uwierzą w objawienia, zostanie odwrócony kataklizm, który czeka je w przyszłości. Za popełnione grzechy należy pokutować. Potrzebna jest modlitwa i ofiara*. Kiedy o objawieniach mówiła już cała okolica, dziewczynkami zainteresowało się też gestapo. Zastraszono je, poddawano badaniom psychiatrycznym, wożono nawet na przesłuchania do Berlina. One zawsze mówiły dokładnie to samo. W końcu dano im spokój. Wszystkie cztery wizjonerki pozostały wierne otrzymanemu przesłaniu, ale szczególna rola w przekazywaniu przypadła najmłodszej Grecie Gansefnorth.

Po zakończeniu II wojny światowej Greta wstąpiła do sióstr franciszkanek, ale ciężko zachorowała. Przełożona pozwoliła pozostać jej w rodzinnym domu. W czasie choroby otrzymała stygmaty. Boleśnie przeżywała Mekę Chrystusa, w piątki zalewała się krwią.

Po zapoznaniu się z objawieniami, wracamy do aniołów. Greta żyła w szczególnej zażyłości z aniołami. Mówiła, że od lat 60-tych przychodzi do niej Anioł Stróż jakiegoś księdza z Polski, z Krakowa. Prosił ją o modlitwę i ofiarowanie cierpień za tego młodego księdza. Pod koniec lat 70-tych ów ksiądz przeniósł się do Rzymu. Greta zrozumiała, że chodzi o polskiego papieża. Od tego momentu Jan Paweł II był jej bardzo bliski. Ale teraz anioł Jana Pawła II przychodził jeszcze częściej. Przychodził przed każdą jego pielgrzymką zagraniczną. Greta szczerze wyznała, że początkowo nie lubiła tych odwiedzin, bo zawsze była proszona o kolejną ofiarę cierpienia w intencji Ojca Świętego, zdarzało się jej odmówić, nie chciała więcej cierpieć, ale potem zawsze się zgadzała.

Aniołowie wykonywali też za nią prace. W parafii istniała stara tradycja ręcznego przyozdabiania przed Wielkanocą świecy paschalnej. Pewnego roku Greta powiedziała, że ona chce przyozdobić paschał. Opiekująca się nią osoba popatrzyła ze współczuciem na sparaliżowaną stygmatyczkę, którą trzeba było karmić, bo sama nie potrafiła już trzymać w ręce łyżki, ale aby nie robić jej przykrości, dostarczyła jej potrzebny materiał. Owa opiekunka potem zeznała: *Pewnego razu to ja przyniosłam Grecie materiały do ozdobienia świecy. Zostawiłam wszystko na stoliku przy jej łóżku. Po chwili zorientowałam się, że zapomniałam o nożyczkach. Po kilkunastu minutach wróciłam do pokoju Grety z nożyczkami. Na stoliku przy jej łóżku stał gotowy paschał*. Ale to jeszcze nie wszystko. Opiekunka opowiada: *Greta postanowiła, że będzie robić różańce. Poprosiła, żeby jej przynieść cienki drut, koraliki i szczypce. Wysypaliśmy to wszystko na jej stoliku. Z medycznego punktu widzenia to zadanie było absolutnie niewykonalne. Greta nie mogła poruszać palcami. Na drugi dzień na stoliku leżały precyzyjnie wykonane różańce, wszystkie tej samej długości, bezbłędnie powyginane druciki…*

FOT. ARCHIWUM SANKTUARIUM

Pokój, w którym Greta chorowała i zmarła, rodzina zachowała bez zmian. Krewna opowiada: *Nie sprzątam od chwili śmierci Grety, a jest czyściutko. Tydzień po jej śmierci posłałam córkę, żeby starła kurze, wymyła okna i podłogę. Po kwadransie wróciła i powiedziała: Mamo, tam nie ma nic do sprzątania, jest czysto. Od tego czasu nigdy tu nie sprzątamy. Każdy sąsiedni pokój muszę sprzątać przynajmniej raz w tygodniu. Mieszkamy przy głównej ulicy, okna się brudzą, jest dużo kurzu. W tym pokoju sprzątają aniołowie…*

Ludzie, którzy przyjaźnili się z Gretą ze czcią przechowują i pokazują różańce „robione przez aniołów”, które otrzymali od stygmatyczki.

Opowieść nasza pełna jest cudów, ale też pełne cudów było Boże Narodzenie przed ponad dwoma tysiącami lat. Dziś wielu ludzi w cuda nie wierzy… „mają oczy, a nie widzą, mają uszy, a nie słyszą”… zaćma materializmem jest trudna do wyleczenia. Zechciejmy jednak przetrzeć oczy i święta przeżyć z aniołami.

Opracowanie na podstawie: Jarosław Kupczyk OP – *Matka Boża szczególnie kocha Niemców* – Fronda Lux 79 – 2016. Autor jest profesorem na Uniwersytecie Jana Pawła II w Krakowie.

Od 1 listopada 1937 r. do 3 listopada 1940 r. Matka Boża ukazywała się czterem dziewczynkom: 12-letniej Grecie Gansenforth oraz 14-letnim Marii Gansenforth, Annie Shulta oraz Suzanne Bruns. Maryja kazała nazywać się Królową Wszechświata i Królową Dusz Czyśćcowych (Królową Biednych Dusz).

Pierwsze zdjęcie Jezusa…

I jeszcze jako świąteczny deser mały dodatek – bez aniołów – ciekawostka z życia 54-letniego stygmatyka z Calve, brata Elia. Brat Elia był w Polsce, w Wieliczce. Pisał o nim „Gość Niedzielny” w numerze 27 z 3 lipca 2016 roku. Czas wakacyjny nie sprzyjał zainteresowaniu się nim, natomiast okres świąteczny sprzyja nadprzyrodzoności.

Brat Elia, Włoch, jest zakonnikiem, nazywają go drugim ojcem Pio, on sam nazywa siebie „osiołkiem Boga”. Nosi stygmaty, w każdy piątek rany na jego rękach, nogach i boku otwierają się, bardzo cierpi. Ma dar bilokacji, uzdrawiania, czyta w ludzkich sercach. Zrobił pierwsze w historii zdjęcie Jezusowi…

Kościół towarzyszy i przygląda się bratu Elia. Kiedy otrzymał stygmaty na polecenie biskupa Umbrii Vincenze Paligi musiał jechać do Nowego Jorku i poddać się badaniom komisji lekarzy. Przez kilka miesięcy obserwowali go chirurdzy i psychiatrzy. Chcieli m.in. zweryfikować jego wizje. Elia odczuwa obecność Chrystusa, ciągle z nim rozmawia. Jezus mu powiedział: *Nie odpowiadaj na ich pytania, bo zrobią z ciebie szaleńca. Weź aparat fotograficzny i idź do pobliskiego kościoła. Zrób zdjęcie na białej ścianie. To będzie dowód*. Psychiatrzy zwołali fotografów, zabrali mu jego aparat, a dali mu taki mały kupiony w kiosku – by „nie oszukiwał”. Brat Elia mówi: *Na białej ścianie zobaczyłem światło, zacząłem więc robić zdjęcia. Inni fotografowie robili to samo… na klatce zobaczyłem Jezusa*. Wszyscy mieli na kliszy białą ścianę, a on miał zdjęcie Jezusa. Psychiatrzy oniemieli. Dali mu spokój.

Zdjęcie Jezusa zrobione przez stygmatyka Elii obiegło cały świat. Niektórzy mówią, że Jezus idzie z postępem. Świętej Faustynie kazał wołać malarza, a bratu Elia zrobić zdjęcie…

Ta historia może się komuś wydawać nieprawdopodobna, a przecież jest prawdziwa, bo widoczna, udowodniona. W okresie świąt Bożego Narodzenia świat pozaziemski staje się nam bliższy, realny, człowiek staje się podatny na inną rzeczywistość niż ta, którą nam serwuje laicka Europa.

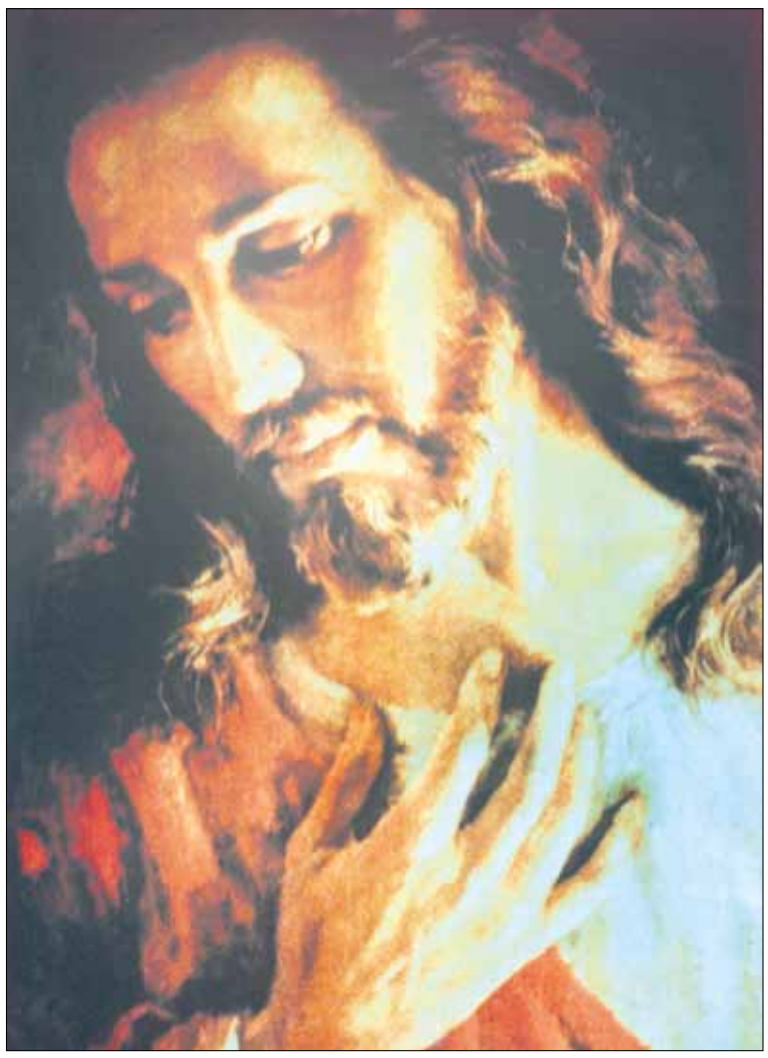

Fotografia twarzy Pana Jezusa wykonana przez stygmatyka, brata Elia (Eliasz)

kurier tuchowski NR 13 (16) STYCZEŃ 2014 MAGAZYN BEZPŁATNY

Źródła nadziei i przyszłości nasze

kurier tuchowski NR 2 (17) LUTY 2014 MAGAZYN BEZPŁATNY

Uroczyste otwarcie oczyszczalni ścieków w Tuchowie

kurier tuchowski NR 3 (18) MARZEC 2014 MAGAZYN BEZPŁATNY

„LIDER MAŁOPOLSKI 2013” DLA GMINY TUCHÓW ORAZ SPÓŁKI KOMUNALNEJ DORZECZE BIAŁEJ W TUCHOWIE

kurier tuchowski NR 4 (19) KWIECIEŃ 2014 MAGAZYN BEZPŁATNY

Papież Jan Paweł II i Jan XXIII wpisani do katalogu świętych Kościoła katolickiego

kurier tuchowski NR 5 (20) MAJ 2014 MAGAZYN BEZPŁATNY

Zespół FEEL

POJADĄ DO BĘDZINA

ANDRZEJ**JAGODA**

Międzynarodowy Festiwal Kolęd i Pastorałek na trwałe wpisał się w kulturalną mapę Polski i nie tylko.

Przesłuchania eliminacyjne przeprowadzone zostały w wielu rejonach kraju i za granicą. Jednym z polskich rejonów był Tuchów. Tutaj, 15 grudnia w sali widowiskowej Domu Kultury w Tuchowie odbyły się eliminacje rejonowe do **XXIII Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika w Będzinie.** W eliminacjach zaprezentowali się soliści, zespoły wokalno-instrumentalne, regionalne, folklorystyczne i chóry. Jury w składzie: ks. Andrzej Zając, Ewa Stanisławczyk i Tadeusz Goliszewski, po wysłuchaniu 37 podmiotów wykonawczych, zakwalifikowało do **finału Festiwalu w Będzinie następujących wykonawców:**

1. Zespół folklorystyczny „KIYRPECKI” z Gminnego Ośrodka Kultury w Łącku

2. Chór mieszany „ZEW GÓR” z Łącka

3. Solista Piotr Majewski z Zakładu Poprawczego w Tarnowie

4. Zespół regionalny „LIPNICZANIE” z OSP w Lipnicy Wielkiej

Życzymy powodzenia w finałowym etapie, który odbędzie w styczniu w Państwowej Szkole Muzycznej I st. im. F. Chopina w Będzinie.

Ponadto wyróżnieniami burmistrza Tuchowa, dyrektora Domu Kultury w Tuchowie i dyrektora Szkoły Muzycznej I st. w Tuchowie zostali (bez kwalifikacji do II etapu) nagrodzeni:

Solista Patryk Ledziński z Woli Dębińskiej

Zespół Wokalno-Instrumentalny ze Szkoły Podstawowej w Ciężkowicach

Zespół Folklorystyczny „FIYRLOCKI” z Łącka.

Podczas eliminacji można było zauważyć, że nie ubywa chętnych do udziału w tymże festiwalu i osób przychodzących posłuchać różnorodnych wykonań polskich kolęd i pastorałek, tych tradycyjnych, jak i ożywionych nowymi aranżacjami.

Organizatorami byli: Fundacja OFKiP w Będzinie, Dom Kultury w Tuchowie i Sanktuaryjny Chór Mieszany w Tuchowie.

Patronat eliminacji rejonowych – burmistrz Tuchowa Adam Drogoś.

W imieniu organizatorów, na kolejną edycję Festiwalu zapraszam za rok.

Zespół folklorystyczny „KIYRPECKI” z Gminnego Ośrodka Kultury w Łącku

Chór mieszany „ZEW GÓR” z Łącka

Solista Piotr Majewski z Zakładu Poprawczego w Tarnowie

Zespół regionalny „LIPNICZANIE” z OSP w Lipnicy Wielkiej

Tuchowskie eliminacje do będzińskiego finału

Już prawie dwie dekady zbliżające się grudniowe święta zwiastuje w Tuchowie zjazd uczestników kolędowych zmagań z regionu południowej Polski.

W tym roku organizatorzy otrzymali 42 zgłoszenia, m.in. z : Bruśnika, Ciężkowic, Dołów, Faściszowej, Gnojnika, Gołkowic, Gromnika, Janczowej, Jasła, Jonin, Kamionnej, Laskowej, Libuszy, Lipnicy Wielkiej, Łącka, Łoniowej, Łysej Góry, Mystkowa, Pogórskiej Woli, Poręby Spytkowskiej, Przyborowa, Ptaszkowej, Tarnowa, Woli Dębińskiej i Woli Radłowskiej, z których na eliminacje dojechało 37 wykonawców. Zgodnie z regulaminem prezentowali 2 (soliści i duety) lub 3 (zespoły, chóry, kapele) kolędy i pastorałki, a wśród nich jedną tradycyjną. Kolędową rywalizację oceniało jury w składzie: ks. prof. Andrzej Zając – przewodniczący oraz mgr Ewa Stanisławczyk i mgr Tadeusz Goliszewski – członkowie. Ich decyzją paszporty do Będzina otrzymali: solista Piotr MAJEWSKI z Tarnowa, chór mieszany „Zew Gór” z Łącka oraz Zespół Folklorystyczny „KIYRPECKI” (również z Łącka) i zespół regionalny „LIPNICZANIE” z Lipnicy Wielkiej. Ponadto doceniając interpretacje i wykonanie kolęd i pastorałek jurorzy postanowili przyznać nagrody ufundowane przez burmistrza Tuchowa oraz dyrektorów Domu Kultury i Szkoły Muzycznej I st. w Tuchowie: Patrykowi Ledzińskiemu z Woli Dębińskiej, Zespołowi Wokalno-Instrumentalnemu z Ciężkowic i kapeli „FIYRLOCKI” z Łącka. Wszystkim uczestnikom dziękujemy, a wyjeżdżającym do Będzina w styczniu 2017 r. na finał gratulujemy i trzymamy kciuki. Warto podkreślić, że wielu wykonawców, szczególnie zespołów, chórów i kapel prezentowało się w oryginalnych, tradycyjnych strojach, co dodatkowo wzmagało doznania estetyczne. Zapraszamy na przyszły rok, na XXIV eliminacje rejonowe do Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika w Będzinie.

W imieniu organizatorów
Janusz Kowalski, dyrektor DK
Jan M. Gładysz, dyrygent SChM

kurier tuchowski NR 6 (21) CZERWIEC 2014 MAGAZYN BEZPŁATNY

Wielki Odpust Tuchowski w roku 2014 rozpoczął się

kurier tuchowski NR 7 (22) LIPIEC 2014 MAGAZYN BEZPŁATNY

„Połączyła nas chęć wspólnego wspomnienia Kazimierza Karwata – wszechstronnego artysty i społecznika”

kurier tuchowski NR 8 (23) SIERPIEŃ 2014 MAGAZYN BEZPŁATNY

Sanktuaryjna Orkiestra Dęta z Tuchowa w Bazylice Mariackiej w Krakowie

kurier tuchowski NR 9 (24) WRZESIEŃ 2014 MAGAZYN BEZPŁATNY

110. ROCZNICA KORONACJI CUDOWNEGO OBRAZU

kurier tuchowski NR 10 (25) PAŹDZIERNIK 2014 MAGAZYN BEZPŁATNY

Prestiżowa nagroda LIDER ROZWOJU REGIONALNEGO dla Gminy Tuchów

DZIĘKUJĘ ZA WIGILIĘ

Z całego serca dziękuję wszystkim, którzy przybyli na tuchowski rynek w niedzielę 18 grudnia na wigilijne spotkanie, aby wspólnie połamać się opłatkiem, zaśpiewać kolędy i posilić się wigilijnymi potrawami.

Na przygotowanych stoiskach mogliśmy zobaczyć i kupić zarazem piękne świąteczne ozdoby, stroiki, choinki, szopki, anioły etc. Mogliśmy też wziąć do domu garść sianka, gałąź choinki na wigilijny stół. Inicjatywę zorganizowania wigilii podjąłem w ubiegłym roku, do współpracy zaprosiłem Ośrodek Pomocy Społecznej i Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, wpisując ją równocześnie w grudniowy kalendarz tuchowskich wydarzeń świątecznych. Ze zgromadzonych przez OPS i KRPA środków sfinansowane były wigilijne potrawy i paczki świąteczne. Atmosferę bożonarodzeniową wprowadzili już od soboty 17 grudnia strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuchowie, którzy urządzili na rynku świąteczne miejsce, przygotowali je oraz przekazywali sianko i gałęzie jedliny każdemu, kto chciał je mieć na domowym, wigilijnym stole. Szczególne słowa podziękowania kieruję do tych, którzy przyczynili się do zorganizowania wigilii i kiermaszów, a są to: dyrektor Marek Słowik i pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej, Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Łukasz Giemza i strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuchowie (którzy dwa mroźne dni spędzili na rynku), Warsztaty Terapii Zajęciowej Dom Pomocy Społecznej w Karwodrzy na czele z Sylwią Schabowską, Fundacja Dzieło Miłosierdzia im. św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego, Anna Kańka i redemptoryści oraz współpracownicy Stowarzyszenia Przyjaciół Misji działające w WSD Redemptorystów, Jan Gładysz, nauczyciele i uczniowie Szkoły Muzycznej I stopnia, Ewa Stanisławczyk i zespół Pokolenia, ks. Krzysztof Cwenar z parafii św. Jakuba Ap., Młodzieżowa Rada Gminy, Bernadeta i Jerzy Wróblowie z restauracji AGAWA (którzy przyrządzili wspaniałe posiłki), Ewa i Andrzej Więckowie z piekarni w Tuchowie oraz Andrzej Bołoz, który swoimi owieczkami uatrakcyjnił tuchowską szopkę. Dziękuję władzom naszego powiatu za bezpłatne użyczenie namiotów na tuchowski jarmark i wigilię. Dziękuję wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do tego, ***że był taki dzień, w którym byliśmy wszyscy razem***. A na zakończenie dziękuję wszystkim tym, którzy skorzystali z zaproszenia i skosztowali wigilijnych potraw. Zapraszamy za rok.

Adam Drogoś
Burmistrz Tuchowa

kurier tuchowski
NR 11 (26) LISTOPAD/GRUDZIEŃ 2014 MAGAZYN BEZPŁATNY
Wesołych Świąt
Szczęśliwego Nowego 2015 Roku
życzy Samorząd Tuchowa
Niechaj radość będzie,
bo bez radości ciemno jest w kolędzie.
Niech nadchodzące święta Bożego Narodzenia będą źródłem radości,
siłach przynoszą chwile do wszystkich wokół wypełnić
w nowy - 2015 - rok obdarzy Państwa szczęściem i wszelką pomyślnością.
Przewodniczący Rady Miejskiej w Tuchowie Ryszard Wrona
Burmistrz Tuchowa Adam Drogoś
Wybory samorządowe 2014
Adam Drogoś burmistrzem Tuchowa
Sanktuarium Radosny Kolęd, Pastorałki i Jasełek
Nie kolęda, kolęda
Każdy z nas może zostać św. Mikołajem,
„Merry Christmas"
Grajcie długo
Świąteczne spotkania z artystami
„Uczyzna - to wielki zbiorowy obowiązek"
Cisi mnie jeszcze pamiętają?
Spółka Komunalna „Zoraczek Plebanek o Tuchowskiej Piątce
11 stycznia 2015 r. zagra w Tuchowie Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
Ku pamięci dawnych ludzi i naszej ziemi
Wszystko dzieje się po coś, to Pan Bóg rozsyesuje każdy moment
Biskup tarnowski Andrzej Jeż wręczył Medale Dei Regno Servire,
Wydarzenia kulturalne w styczniu 2015 r.
Sportowe sukcesy
Artystyczne uzdolnienia, kreatywna i aktywna młodzież tuchowskich szkół
Rozmowa Krzysztofa Jasińskiego z Andrzejem Jagodą
„Pamiątki Rzeszowiorków..."
50 lat Pracowniczego Ogrodu Działkowego „Bratek" w Tuchowie

kurier tuchowski
NR 1 (27) STYCZEŃ 2015 MAGAZYN BEZPŁATNY
„Nagroda za wszelkie cnoty znajduje się w nich samych"
Z burmistrzem Tuchowa Adamem Drogosiem rozmawia Janusz Nowalski
Tuchów ma swój budżet na 2015 r. Jaki jest tegoroczny budżet
Na to zgłosiło odpowiedzi dwóch gminy Tuchów Magdalena Marczak
O życiu konsekrowanym w Radziele Kazimiera Plebanek Cisek
Niewiarygodny, niesamowity, niezapomniany... Ewa Nowacka
Kolędy i pastorałki w wykonaniu Orkiestry Dętej
Z kolędą w Tuchowie - niech kolęda serca budzi
Z nadzieją na lepsze jutro...
Pierwsza dziecko urodzone w 2015 roku w powiecie tarnowskim
Biblioteka oferuje czytelnikom nowoczesne usługi
Ponad trzynaście tysięcy złotych – 23. Finał WOŚP
„Tuchowskie Horyzonty Filmowe Wtajemniczenia ..."
Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego
Informacje sportowe
Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą
„Gardź nutek na orszak"
Młodzi, zdolni adepci Szkoły Muzycznej
Społeczne Ognisko Muzycznego koncertuje
Ważne informacje

kurier tuchowski
NR 2 (28) LUTY 2015 MAGAZYN BEZPŁATNY
PANORAMA TATR Z TUCHOWA
Rozmowa z burmistrzem Tuchowa Adamem Drogosiem
Ilustracja światowego formatu na wyciągnięcie ręki, czyli rozmowa z Magdeną Markuszek, autorką ilustracji
„Mały – poznawaj Tuchów – uczy się języka polskiego"
„Jako się drzewnej nartowiczki"
TUCHOVIA później... Tuchów w latach 1945-1975
Tuchowskie Horyzonty Filmowe Wtajemniczenia
Tuchowskie dziewczyny Mistrzyniami Małopolski
Projekty realizowane
Ważne informacje
Burmistrz Tuchowa, Stowarzyszenie TRATWA z Wrocławia oraz Dom Kultury w Tuchowie zapraszają na warsztaty dla dzieci i młodzieży

kurier tuchowski
NR 3 (29) MARZEC 2015 MAGAZYN BEZPŁATNY
Palmy Wielkanocne
Wyniki wyborów do organów Gminy Tuchów oraz powiatu tarnowskiego na kadencję 2010-2015
Z Burmistrzem Tuchowa Adamem Drogosiem rozmawiał Janusz Nowalski
Kazimierz Plebanek Cisek
71. rocznica wymordowania rodziny Seferów
Gwiazdy z pamięci
15 marca
Wielki Post
Tuchowia w latach 1976-1985 oraz Tuchowia dziś
O sukcesach tuchowskich sportowców i młodzieży
Bóg nie umarł, Ida, Kapelusznik, Prof
Laureaci gminnych konkursów
Koncert zespołu JANAL
Magiczna powitanie wiosny w Tuchowie,
Ważne informacje

kurier tuchowski
NR 4 (30) KWIECIEŃ 2015 MAGAZYN BEZPŁATNY
10. rocznica śmierci Jana Pawła II - 2 kwietnia 2015 r. 1. rocznica kanonizacji - 27 kwietnia 2015 r. Pamiętamy!
Wybitny izraelski malarz Mordechaj Ardon urodził się w Tuchowie, podobnie jak dr hab. Michał Galas
W zdrowym ciele, zdrowy... Tuchów!
Uroczystość upamiętniająca 5. rocznicę katastrofy smoleńskiej
Wybory prezydenckie 10 maja 2015
Wybory Prezydenta RP 2015
Po raz pierwszy w Tuchowie retransmisja z The Metropolitan Opera w Nowym Jorku. Eugeniusz Oniegin-Czajkowskiego.
Sceny liryczne w trzech aktach.
Kino Promień w Tuchowie – 16 maja 2015 r.

kurier tuchowski
NR 5 (31) MAJ 2015 MAGAZYN BEZPŁATNY

Wyniki wyborów Prezydenta RP 2015

Przyszedł na świat jesienią 1920 roku w Tarnowie, jest rówieśnikiem św. Jana Pawła II

Plener malarski w Tuchowie

Jest w orkiestrach dętych jakaś siła...

Kolejna retransmisja z The Metropolitan Opera w Kinie Promień w Tuchowie

Urodzona w Tuchowie malarka - Lucja Radwan świętowała potrójny jubileusz:

Aktywny Dzień Dziecka

Nowa publikacja dla dzieci już w sprzedaży! Promocja książki

SANKTUARYJNY FESTYN RODZINNY

kurier tuchowski
NR 6 (32) CZERWIEC 2015 MAGAZYN BEZPŁATNY

W środę, 1 lipca w bazylice mniejszej w Tuchowie rozpoczął się Wielki Odpust Tuchowski

Czerwiec – czas festynów, pikników „wesel"

Z burmistrzem Tuchowa

Uczniowie z Siedlisk we Włoszech

Od 15 do 26 czerwca w Tuchowie trwał XVI Międzynarodowy Plener Malarski „Sacrum"

„M" jak mama maj majówka

Rodzinne świętowanie, czyli IV Sanktuaryjny Festyn Rodzinny w Tuchowie już za nami

W Tuchowie nie brakuje ludzi „pozytywnie zakręconych"

Najmłodsi rozbudzili Tuchów

kurier tuchowski
NR 7 (33) LIPIEC 2015 MAGAZYN BEZPŁATNY

60 lat OSP w Siedliskach jubileuszowa uroczystość

Kolejne rzeźby staną w Tuchowie

Tysiące pielgrzymów wzięło udział w Wielkim Odpuście Tuchowskim

Sztandar Ligi Obrony Kraju wrócił do Tuchowa i znalazł poczesne miejsce w muzeum

Wykorzystajmy szansę na stworzenie Pracowni Orange w Tuchowie! Zagłosujmy!

Zakochać się w Italii

Burmistrz Tuchowa Adam Drogoś

Stypendium socjalne i wyprawka szkolna 2015/2016

Trwają już przygotowania do Światowych Dni Młodzieży w 2016 r.

Hej ho, hej ho, to były wakacyjne

kurier tuchowski
NR 8 (34) SIERPIEŃ 2015 MAGAZYN BEZPŁATNY

Kazimierz Piebanek o świętym ułanie – Bracie Albercie

W przyszłość, pamiętając o przeszłości – 1 września w Tuchowie

Obwodnica do roku 2020. Burmistrz z radnym apeluje

Elżbieta Moździerz rozmawiała z Tomaszem Pałką

Z posłem na Sejm RP Michałem Wołkiewiczem

MSMB i Dożynki Gminne w Tuchowie

Kresy – polskie Ziemie Wschodnie w XX wieku

Refleksje i podsumowanie lata 2015 przez burmistrza Tuchowa Adama Drogosia

Partnerstwo i przyjaźń trwają i umacniają się!

kurier tuchowski
NR 9 (35) WRZESIEŃ 2015 MAGAZYN BEZPŁATNY

„Słodki draŉ" i warsztaty dla diabetyków w Tuchowie

Zmodernizowana świetlica w Kielanowicach przekazana do użytkowania

Artystyczna podróż Krzysztofa Maniaka

Sanktuaryjna Orkiestra Dęta świętowała 60-lecie istnienia

Piłkarskie święto podczas jubileuszu 90-lecia Tuchovii

Statuetka PISF dla Mariusza Wdowskiego

Burmistrz Tuchowa o uroczystościach jubileuszowych, wydarzeniach kulturalnych, sportowych, edukacyjnych i gospodarczych

O. Kazimierz Piebanek o dramatycznej historii ucieczki z obrazem Matki Bożej Tuchowskiej /1939/

25 października 2015 r. Wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

Posel na Sejm RP Michał Wołkiewicz o ostatnich wydarzeniach w kraju

Świętowanie Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych

4 grudnia 2016 r. podopieczni Stowarzyszenia „Wszystkie Dzieci Nasze Są" wraz z rodzicami oraz wolontariuszami pojechali do Teatru im. L. Solskiego w Tarnowie, by wspólnie świętować i obejrzeć spektakl pt. „Pinokio".

Przedstawienie rozpoczęło się o godzinie 17.00, jednak nasza grupa wolontariuszy oraz dzieci niepełnosprawnych musiała spotkać się wcześniej. W Olszynach o godzinie 15.30 zebrały się pierwsze osoby wraz z panią Duran na czele. Kiedy miejsca w autokarze zostały wypełnione, ruszyliśmy. Na kolejnych przystankach pan kierowca zatrzymywał się, by zabrać kolejne osoby. Z każdym krótkim postojem autokar wypełniał się. Do Tarnowa dojechaliśmy około godziny 16.40. Gdy wszyscy uczestnicy znaleźli się wewnątrz budynku teatru i zajęli wyznaczone miejsca w sali, rozpoczął się spektakl.

Przedstawienie pt. „Pinokio" zostało wyreżyserowane przez Rafała Matusza. Była to inscenizacja powieści o takim samym tytule, której autorem jest włoski pisarz Carlo Collodi. Poznajemy tytułowego bohatera, czyli Pinokia, którego rolę odzwierciedlał Piotr Hudziak. Następną osobą, która także wspaniale poradziła sobie z graną przez siebie rolą jest Karolina Gibki – Niebieskowłosa Wróżka. Pozostali aktorzy, czyli Monika Wenta (Sowa), Jerzy Pal (Dyrektor Cyrku), Tomasz Piasecki jako Gepetto, Karol Śmiałek (Świerszcz, Osiołek) oraz Tomasz Wiśniewski jako Kot, zaprezentowali się znakomicie. Warto wspomnieć o scenografii, która na pewno wywołała u wszystkich mocniejsze bicie serca oraz o muzyce. Scenografem okazała się uzdolniona Iza Toroniewicz, a muzyką zajmował się Piotr Niedojadło. Po zakończeniu przedstawienia aktorzy z podziękowaniem kłaniali się w stronę publiczności. Organizatorzy nie zapomnieli o tym, by oprócz miło spędzonego czasu sprawić jeszcze większą radość tym, którzy najbardziej jej potrzebują. Dzieci niepełnosprawne miały okazję poznać aktorów. Zaaranżowane było spotkanie z odtwórcami ról, ale nie tylko. Ciekawą atrakcją okazała się wizyta św. Mikołaja, który miał ze sobą prezenty. Wszyscy na sali zostali obdarowani słodyczami. Spektakl zakończył się po prawie 2 godzinach, ale nie był to czas stracony.

Na spektakl jechałam z odrobiną lęku i niepokoju, a zarazem z wielką ciekawością. Czy potrafię się odnaleźć? Czy nawiążę kontakt z podopiecznymi? Czy zostanę zaakceptowana? – takie pytania błądziły po mojej głowie. Nie należałam wtedy do wolontariatu, więc nie miałam jakiejkolwiek styczności z takimi dziećmi. Pomimo obaw wszystko wypadło wspaniale. Uświadomiłam sobie, że dzieci niepełnosprawne są wrażliwe, inteligentne, rozwijają swoje talenty oraz zainteresowania, a także potrzebują czułości. Niemniej jednak wymagają ostrożności i opieki. Dzięki temu spotkaniu wniosłam do swojego życia kilka pozytywnych wartości, które na pewno przydadzą mi się w dalszym życiu. Poznałam, że świat ludzi niepełnosprawnych i pełnosprawnych nie dzieli duża granica. To, co nas dzieli, to tylko stopień sprawności. Poprzez nasze zmiany w myśleniu i nastawieniu do takich osób możemy doprowadzić do zwiększenia ich pewności siebie, a osoby niepełnosprawne w końcu będą mogły normalnie funkcjonować w społeczeństwie. Dlatego nie bójmy się pomagać niepełnosprawnym. **Jeśli ja dałam radę – każdy da radę!**

Natalia Wantuch
kl. III gim.

Wyjazd do teatru z dziećmi niepełnosprawnymi był dla mnie doskonałą okazją do wspólnej integracji. Po raz kolejny już byłam świadkiem tego, jak podopieczni stowarzyszenia potrafią przeżywać wszystko jeszcze piękniej niż my sami. Każda scena dawała im ogrom emocji i uśmiechu. Utwierdziłam się w przekonaniu, iż poprzez swoje świadectwo, którego jesteśmy świadkami uczą nas życia, pozytywnego podejścia i radości, jaką ze sobą niosą przez cały czas.

Karolina Niziołek
kl. III gim.

Dla takiej chwili warto żyć

W dniach 6-8 listopada 2016 r. podopieczni ze Stowarzyszenia „Wszystkie Dzieci Nasze Są" uczestniczyli w XXI Ogólnopolskim Festiwalu Artystycznym dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Śpiewaj z nami" w Tarnowie. Na scenie tarnowskiego Centrum Sztuki Mościce wystąpiło 190 uczestników z całej Polski. Głównym celem Festiwalu była integracja osób i dzieci niepełnosprawnych. Ogromna radość, świetna muzyka, śpiew, przyjacielska atmosfera królowały na scenie i widowni.

Sylwia Niziołek z Szerzyn w czasie swojego występu zachwycała anielskim głosem i podbijała serca całej publiczności oraz jurorów. W kategorii solistów za utwór *To co chciałbym Ci dać* zespołu *Pectus*, Sylwia otrzymała **GRAND PRIX – nagrodę główną Festiwalu**.

Również **Marysia Witek** z Tuchowa wykonała piosenkę *Takiego Janicka* zespołu *TerazMy*. Jej występ był wielką niespodzianką dla całej widowni. W kategorii solistów Marysia otrzymała **Wyróżnienie GRAND PRIX oraz Puchar Prezydenta Miasta Tarnowa.**

Serdecznie gratulujemy wszystkim wykonawcom, opiekunom, rodzicom ogromnych sukcesów i życzymy kolejnych chwil dla których warto żyć.

Barbara Duran

Nasza córka Marysia swoim występem na Festiwalu wzruszyła nas do granic wytrzymałości. Ona nam daje tyle szczęścia, miłości, że ciężko to opisać słowami.

Rodzice Marysi

Miałam zaszczyt uczestniczyć po raz pierwszy w XXI Festiwalu, dzień ten będę pamiętać do końca życia, ponieważ mogłam zaśpiewać i oddać się całej publiczności, która po występie obdarowała mnie gromkimi brawami. Niespodziewanie jury oceniło mój występ najwyżej, byłam w szoku, gdyż nie spodziewałam się, że wybije się tak wysoko. Jestem bardzo szczęśliwa i wdzięczna rodzicom i Pani Basi, że uwierzyła we mnie i zgłosiła mnie do Festiwalu.

Sylwia Niziołek
Laureatka GRAND PRIX
XXI FESTIWALU
„ŚPIEWAJ Z NAMI"

kurier tuchowski
NR 10 (36) PAŹDZIERNIK 2015 MAGAZYN BEZPŁATNY
Pamiętając o zapomnianych
Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego
Z Sową Tuchowską w krainie bajek
O groźnej chorobie na poważnie i na wesoło w spektaklu „Słodki drań"
„Polska – Ukraina – Słowiańska Duszа"
„Listy do M.2" premierowo w kinie Promień
11 listopada Święto Niepodległości
Święto „Kopernika"
Wyniki wyborów parlamentarnych 2015
Z burmistrzem Tuchowa Adamem Drogosiem
APEL
Strażacy z dotacjami i nowym sprzętem

kurier tuchowski
NR 11 (37) LISTOPAD 2015 MAGAZYN BEZPŁATNY
„Tuchowskie Wieści" świętowały jubileusz 25-lecia istnienia
Biblioteka Publiczna w Tuchowie – najlepsza w Rankingu Bibliotek:
Lubosz Karwat zwyciężą międzynarodowego konkursu na kamienną mozaikę
Z burmistrzem Tuchowa Adamem Drogosiem
Koncert świąteczny w wykonaniu prof. Bogumiły Gizbert-Studnickiej (fortepian) oraz dr hab. Moniki Rasiewicz (recytacja)
Mikołajkowy Weekend w Kinie Promień
Najwyższe wyróżnienie dla Szkoły Muzycznej I stopnia w Tuchowie
Obchody Święta Niepodległości w mieście i gminie
ŁOWCZÓWEK 2015 Powiatowe i Gminne Święto Niepodległości

kurier tuchowski
NR 12 (38) GRUDZIEŃ 2015 MAGAZYN BEZPŁATNY
W 2015 r. gmina Tuchów pozyskała kwotę 897 408 zł
Jubileuszowa rozmowa z Grzegorzem Stanisławczykiem – redaktorem naczelnym „Tuchowskich Wieści"
Betlejem – miejsce, o którym każdy z nas słyszał. Miejsce, o którym każdy chrześcijanin marzy, by je zobaczyć.
Ciekawa historia życia papieża Franciszka przedstawiona przez Kazimierza Plebanka CSsR
Z burmistrzem Tuchowa Adamem Drogosiem
Znamy czterech zwycięzców drugiej edycji Tuchowskiego Budżetu Obywatelskiego
Kiełbasa tuchowska i wieśna tuchowska na Liście produktów tradycyjnych

kurier tuchowski
NR 1 (39) STYCZEŃ 2016 MAGAZYN BEZPŁATNY
Prowokator ujawniony
Jubileusz Chrztu Polski
1050 lat minęło od Chrztu Polski. Jubileusz ten to doskonała okazja do refleksji nad chrześcijańskimi korzeniami naszej tożsamości i kultury.
Pierwsza dziewczynka minutę po północy
Łukasz Was Strażakiem Roku 2015 Województwa Małopolskiego
„Melaniusze" wręczone
Tomasz Marszałek nagrodzony przez MSWiA
Aleksander Kowalik – laureatem III nagrody

kurier tuchowski
NR 2 (40) LUTY 2016 MAGAZYN BEZPŁATNY
Kult Matki Bożej Nieustającej Pomocy w dekanacie tuchowskim
Widowisko pasyjne "Drzewo Krzyża" w Tuchowie
Sprawozdanie z działalności Rady Miejskiej w Tuchowie w 2015 r.
Rozmowa Elżbiety Moździerz z Tomaszem Wantuchem – kuratorem wystawy pt. „Drugi obieg – polskie drogi do wolności"
Zmodernizowane oddziały Centrum Zdrowia Dąbrowa Tarnowska zostały oficjalnie otwarte
Cyfrowe 3D Kino Promień świętuje 5 lat istnienia
Ministerstwo Obrony Narodowej przyznało medale „Za zasługi dla obronności kraju"
Bohaterowie z Tuchowa wyróżnieni
Historia Roja w tuchowskim kinie

Stowarzyszenie „Nadzieja” w Zakopanem

Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja” przebywało w dniach 4 - 9 listopada w Zakopanem w Ośrodku Wypoczynkowo-Rehabilitacyjnym „Marzenie” w ramach projektu „Tatrzańska szarotka” – edycja VI. Sześciodniowy pobyt był wielką radością dla 52-osobowej grupy – członków naszego Stowarzyszenia i kilku osób z Stowarzyszenia ŚDS w Nowodworzu jako mieszkańców Tarnowa.

FOT. MARIUSZ NIEMIEC

Podopieczni uczestniczyli w zajęciach z pedagogiem specjalnym, w rehabilitacji na basenach termalnych, spotkaniach i wycieczkach integracyjnych, wieczorkach regionalnych, warsztatach rękodzieła – wykonując metodą filcowania szarotki. Przez film 3D mieli możliwość duchowego przeniesienia się w wysokie szczyty górskie, poznania roślin i zwierząt górskich. Uczestnicy zachwycali się budownictwem regionalnym, sakralnym. Opiekunowie na spotkaniu z radcą prawnym mogli zapoznać się z ustawami prawnymi i uzyskać odpowiedzi na nurtujące pytania dotyczące ubezwłasnowolnienia podopiecznych, mogli zaczerpnąć wiedzy na temat różnych trudnych spraw. Stowarzyszenie uzyskało dotację na mocy uchwały przyznanej przez Zarząd Województwa Małopolskiego w drodze konkursu. Wyjazd był dla uczestników niezwykłą atrakcją, okazją do wspólnego przebywania poza miejscem swego zamieszkania, do radosnej integracji, poznania wielu spraw przez liczne zajęcia. Optymalne warunki panujące w Ośrodku „Marzenie”, rodzinna atmosfera sprzyjały dobremu samopoczuciu uczestników. Pobyt zacieśnił więzi w grupie i dał wiele powodów do radości, do spojrzenia na rzeczywistość w innym, barwniejszym świetle. Nie bez przyczyny tej edycji projektu daliśmy tytuł „Tatrzańska szarotka”. Szarotka górska jest szara podobnie jak szare jest życie rodzin, w których jest osoba niepełnosprawna. Życie to, jednak nie musi być takie szare, dzięki takim projektom, dzięki rozumiejącemu te sprawy otoczeniu. Szarotka mimo, że jest szara, jest piękna, podobnie jak może być piękne życie każdej osoby, także tej niepełnosprawnej, która ma prawo do ochrony, do życia. Osobie tej nie wolno czynić krzywdy, ma prawo do urodzenia się i życia, podobnie jak ten kwiat górski objęty ochroną. Szarotkę górską zgina silny wiatr halny. Podobnie jest w życiu, bo osoby niepełnosprawne też narażone są na wiele przeciwności, ale dzięki zrozumieniu i pomocy drugiego człowieka przetrwają.

Sekretarz Stowarzyszenia „Nadzieja” Grażyna Gut

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i nowego roku 2017 wszystkim Przyjaciołom, Sympatykom najserdeczniejsze życzenia radości płynącej od Nowonarodzonego Jezusa składa w imieniu Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja” Prezes Marian Gut

Podziękowanie

Stowarzyszenie „Nadzieja” serdecznie dziękuje osobom, które okazały swą pomoc finansową w celu dokupienia działki pod budowę planowanego ośrodka dla podopiecznych Stowarzyszenia. Bardzo prosimy o dalszą pomoc na ten cel. Na konto Stowarzyszenia wpłynęło 29 939,97 zł

Dla osób chętnych, które chciałyby udzielić pomocy podajemy numer specjalnie otwartego konta na cel powiększenia działki i budowę ośrodka: BS w Bieczu Nr 66 8627 0001 2023 9004 0849 0001

Dziękujemy członkom Koła Pszczelarzy za tradycyjne przekazanie miodu w ilości 38 l podopiecznym Stowarzyszenia „Nadzieja”.

Składamy serdeczne podziękowanie wszystkim osobom, które w różny sposób wspierają działalność statutową Stowarzyszenia

Prezes Stowarzyszenia „Nadzieja”
Marian Gut

„Świąteczne nutki dla Adasia”

19 grudnia w hali MOSiR odbył się organizowany przez Zespół Szkół w Tuchowie koncert charytatywny „Świąteczne nutki dla Adasia”.

Na scenie wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum śpiewając kolędy i pastorałki. Młodzi artyści z wielkim zaangażowaniem zaprezentowali się przed licznie zgromadzoną publicznością. Całkowity dochód z koncertu został przekazany na leczenie małego Adasia Skrzypka z Tarnowa. Wszystkim ludziom dobrego serca za wsparcie naszej akcji dziękują organizatorzy koncertu.

Barbara Potok
Jadwiga Możdzierz

kurier tuchowski
NR 3 (41) MARZEC 2016 MAGAZYN BEZPŁATNY

kurier tuchowski
NR 4 (42) KWIECIEŃ 2016 MAGAZYN BEZPŁATNY

kurier tuchowski
NR 5 (43) MAJ 2016 MAGAZYN BEZPŁATNY

kurier tuchowski
NR 6 (44) CZERWIEC 2016 MAGAZYN BEZPŁATNY

kurier tuchowski
NR 7 (45) LIPIEC 2016 MAGAZYN BEZPŁATNY

Noc wigilijna ze św. Mikołajem

Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy
Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory…

Takim właśnie dniem jest „Noc wigilijna ze św. Mikołajem", która stała się już tradycją zapisaną w historii ZSP w Olszynach.

Wolontariusze oraz nauczyciele z Barbarą Duran na czele po raz kolejny zorganizowali takie spotkanie, które stało się uwieńczeniem tegorocznego „Festiwalu Serca". Festiwal dofinansowany był ze środków PCPR z Tarnowa oraz dzięki współpracy pomiędzy LKS Olszynka z Ołpin i Związkiem Plastyków Artystów Rzeczpospolitej Polskiej O/ Rzeszów na czele z Ingą Marczyńską.

5 grudnia 2016 r. o godzinie 17.00 odbyło się uroczyste spotkanie, które rozpoczęliśmy mszą św. pod przewodnictwem ks. Marcina Kiliana. Wysłuchaliśmy również homilii, w której ksiądz katecheta przybliżył nam postać św. Mikołaja. Następnie przyznano podziękowania wszystkim, którzy wspierali akcje zorganizowane w ramach „Festiwalu Serca". Mogliśmy również cieszyć się obecnością kleryków z Lubaszowej, którzy jak aniołowie czuwali i prowadzili z wolontariuszami zabawy animacyjne. Kolejno przyszedł czas na spotkanie z aniołami i św. Mikołajem, którzy przedstawili opowieść o spełnianiu próśb za wstawiennictwem tego świętego. Po skończonej inscenizacji dzieci spotkały się z długo wyczekiwanym gościem i otrzymały wspaniałe prezenty. Wystąpili także: szkolny chór, Sylwia, Maja i Asia. Po wszystkim nadszedł czas na wspólne zabawy, śpiewy i poczęstunek. Na twarzach dzieci widniały ogromne uśmiechy, które zarażały wszystkich dookoła.

„Noc wigilijna ze św. Mikołajem" to niezwykły dzień dla każdego, kto jest obecny na tym spotkaniu. Sprawia niemałą radość dzieciom, dorosłym i wolontariuszom. Jestem dumna, iż mogę być częścią tak wspaniałego przedsięwzięcia i móc pomagać w jego tworzeniu. Po raz kolejny praca w wolontariacie daje mi masę pozytywnych emocji.

Karolina Niziołek
kl. III gim.

Kolejna „Noc wigilijna ze świętym Mikołajem" dała mi jak zawsze wiele radości. Możliwość pomocy innym dostarcza mi wiele satysfakcji oraz poczucie spełnienia. To właśnie na takich spotkaniach każdy może dać z siebie wszystko, nie oczekując nic w zamian. Uśmiech i radość dzieci to dla nas wystarczająca zapłata, bo uświadamia nam, że taka pomoc jest potrzebna. Mam nadzieję, że to spotkanie zapadnie na długo w naszych sercach, jak i w sercach naszych podopiecznych.

Klaudia Rąpała
kl. III gim.

Raz do roku, zimową porą odbywa się noc ze Świętym Mikołajem. Mikołaj przychodzi wtedy do grzecznych dzieci, zostawiając im wymarzone prezenty. Dzieci z niecierpliwością czekały na ten dzień. 5 grudnia w naszej szkole panowała baśniowa atmosfera. Kiedy na salę wkroczył szanowny Święty Mikołaj wraz z zastępem aniołków mu pomagających, wszyscy z zaciekawieniem obserwowali długą, śnieżnobiałą brodę i wystający brzuch. Wczorajszy wieczór przesycony był ciepłymi słowami i uśmiechami od ucha do ucha. Dzieci radowały się z otrzymanych prezentów, rodzice byli dumni ze swoich pociech, a Święty Mikołaj znów spełnił swoją rolę – uszczęśliwił grzecznych. Panowała świąteczna atmosfera. Mikołaj zachęcał zebranych do wspólnych harców przy klasycznych, bożonarodzeniowych utworach, bez których z resztą nie byłoby tak przyjemnie. Blask i aromatyczny zapach świec wprawiały w wigilijny nastrój. Słowem podsumowania – wczorajszy wieczór przemienił się w najprawdziwszą, najpiękniejszą baśń jaka istnieje!

Aleksandra Walaszek
kl. III gim.

Śpieszmy się kochać, ludzie tak szybko odchodzą.

5 grudnia 2011 roku Ewelina Leszkiewicz w wieku 23 lat odeszła do Domu Pana.

Ewelina była naszą koleżanką z klasy, była bardzo wesołą i pogodną dziewczynką, a zarazem bardzo bezpośrednią i niezwykle upartą. Nie było dla niej rzeczy niemożliwej do zrobienia. Zawsze potrafiła nas rozśmieszyć i rozładować napiętą atmosferę, nigdy nie przeszła obojętnie obok smutnej osoby, przytuliła się i mówiła „damy radę", dawała nam tyle radości i przykład, że w życiu nigdy nie wolno się poddawać!!!

Ewelina na zawsze pozostanie w naszych sercach.

Alicja Bąk (Czuba)

5 grudnia to kolejny dzień, o którym nie możemy zapominać. Praca, którą wykonuje się za darmo, z potrzeby serca, jest istotnie bezcenna. W celu wyrażenia uznania dla trudu wolontariuszy na całym świecie z inicjatywy ONZ od 1986 r. obchodzony jest MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ WOLONTARIUSZA. To doskonała okazja, by uświadomić społeczeństwu wysiłek jaki wkładają w niesienie pomocy innym. W tym wyjątkowym dniu składam wszystkim WOLONTARIUSZOM – ANIOŁOM uznanie jako wyraz szczególnej postawy pełnej wrażliwości, zrozumienia i chęci niesienia pomocy. Dziękuję za radość, którą sprawiacie ludziom potrzebującym.

„I Ty możesz zostać Aniołem – dołącz do nas".

Barbara Duran

kurier tuchowski
NR 8 (46) SIERPIEŃ 2016 | NAKŁAD 3 000 | MAGAZYN BEZPŁATNY
XVII Miedzynarodowe Spotkanie Miast Bliźniaczych za nami
Tradycja przełatana współczesnością, czyli o dożynkach i świętowaniu
Matka Boża Zielna – Dożynkowa
Jedyne w powiecie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego ma siedzibę w Tuchowie
Wiemy, że za rok w Tuchowie odbędzie się II Festiwal Wina – Tuchovinifest!
Smoleńsk premiera w kinie Promień
Zapisz się na zajęcia

kurier tuchowski
NR 9 (47) WRZESIEŃ 2016 | NAKŁAD 3 000 | MAGAZYN BEZPŁATNY
77. rocznica wybuchu II wojny światowej
Pierwsze miejsce dla Parafialnej Orkiestry Dętej z Siedlisk
Podziękowania dla Magdaleny Marszałek, skarbnika gminy Tuchów i Andrzeja Mleczki, sołtysa Dąbrówki Tuchowskiej za:
11 lat służby i oddania dla miasta i gminy
13 lat pracy społecznej na rzecz sołectwa
Wołyń
Z sowieckich łagrów na ołtarze – kolejny błogosławiony
Elżbieta Moździerz rozmawiała z Sewerynem Gierałtem

kurier tuchowski
NR10 (48) PAŹDZIERNIK 2016 | NAKŁAD 3 000 | MAGAZYN BEZPŁATNY
70. rocznica rozpoczęcia kształcenia zawodowego w Tuchowie
Projekt współpracy polsko-niemieckiej zrealizowany
Rozmowa z burmistrzem Tuchowa o oświacie i inwestycjach
Nagroda im. Tadeusza Tertila dla tuchowianki
Oddano do użytku nowe sale SM I st. w Tuchowie, sali kameralnej nadano imię Agnieszki Kowalik
Cud Ratówek
Wymień piec!
Sezon taneczny rozpoczęty!
Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Zabłędzy rozpoczęta!

kurier tuchowski
NR11 (49) LISTOPAD 2016 | NAKŁAD 3 000 | MAGAZYN BEZPŁATNY
Zakazane święto
Za Polskę został rozstrzelany w Oświęcimiu w 1942 r.
Rozmowa z burmistrzem Tuchowa nie tylko o ekologii
Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Tuchowie w projekcie Erasmus +
Reprezentanci Polski na spotkaniu w Mesznej Opackiej
Kółko Łowieckie w Tuchowie
Dymem z pieca zabijasz
Sezon taneczny rozpoczęty!
I miejsce dla Zespołu Rytmiczneg ze Szkoły Muzycznej I stopnia w Tuchowie

kurier tuchowski
NR12 (50) GRUDZIEŃ 2016 | NAKŁAD 3 000 | MAGAZYN BEZPŁATNY
Drodzy Czytelnicy „Kuriera Tuchowskiego"
Rozmowa z burmistrzem Tuchowa nie tylko o ekologii

Św. Mikołaj w Kielanowicach

4 grudnia 2016 r. w świetlicy w Kielanowicach odbyło się spotkanie mikołajkowe dla najmłodszych. Dzieci czekając na nadejście Świętego Mikołaja wykonały piękne prace plastyczne. Następnie Mikołaj rozdał prezenty, a dzieci od razu zaczęły wesołą zabawę.

Mikołaj, mikołaj jedzie samochodem, bo gdzieś zgubił saneczki w tę mroźną pogodę...

EDYTA **JAGODA-KUCHARZYK**

6 grudnia, jak co roku Zespół Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Buchcicach odwiedził niezwykle ważny gość – Święty Mikołaj.

Przybył w szacie biskupa i towarzystwie aniołków. Zaszczyt przywitania Mikołaja przypadł przedszkolakom. Jednak przedstawienie nie było tradycyjne, a nowoczesne i z humorem. W trakcie jego trwania odebraliśmy telefon od św. Mikołaja, który oznajmił, że przyjedzie do nas samochodem, a nie saniami. Przedstawiliśmy mu nowoczesne życzenia prosząc o tablet, konsole, komórkę w Orange, Cyfrowy Polsat, Zygzaka Mc Quenna, kamerę itd. Nie zabrakło również wierszyków, piosenek oraz tańca dla świętego To właśnie taniec najbardziej przypadł do gustu widowni, która wyraziła to swoim aplauzem. Po programie artystycznym wszyscy otrzymali prezenty. Mikołaj bardzo się cieszył, że spotkał same grzeczne dzieci. Każda grupa mogła zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z tym świętym. Mimo nowoczesnego występu udało nam się przekazać bardzo istotną treść, mianowicie: każdy z nas może zostać Świętym Mikołajem. Scenariusz mojego autorstwa obejmował znane świąteczne reklamy, żarty, które tworzyły interesujące widowisko. Impreza artystyczna została nagrodzona gromkimi brawami.

Dzisiaj Wam opowiem, Święty Mikołaj był w kinie Promień

MARIA **KRAS**

Miało to miejsce w dniach 3,4 oraz 6 grudnia br. Przybył do kina z daleka, choć nie jest wiadomo dokładnie z jakiego środka lokomocji korzystał. Być może były to sanie w zaprzęgu z reniferami, bądź też z powodu braku śniegu samochód na konie mechaniczne napędzany na cztery koła.

Jak na Mikołaja przystało szaty jego były biskupie, na głowie mitra, a w ręku długa, srebrna, zakrzywiona laska. Na nosie okulary i oczywiście długa, siwa broda. Nie wzbudzał żadnych podejrzeń, wyglądał na prawdziwego.

Święty Mikołaj z uśmiechem na twarzy i koszem pełnym cukierków witał w sali widowiskowej licznie przybyłych do kina widzów: małe dzieci, młodzież i starszych. Weronika i Julita chyba były grzeczne, gdyż Mikołaj wręczył im bilety do kina na *Sekretne życie zwierzaków domowych.* Radość była ogromna, atmosfera rodzinna, niektórzy nie dowierzali, inni się zastanawiali, czy aby Mikołaj jest prawdziwy. Dzieci i starsi zapewniali Mikołaja, że grzeczni byli, inni obiecywali poprawę. Mikołaj zaś obiecał, że za rok również odwiedzi kino Promień – trzymamy go za słowo. A prawda to najprawdziwsza – każdy z nas może zostać św. Mikołajem!

Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Tarnowie Filia w Tuchowie zaprasza rodziców do korzystania z pomocy psychologicznej, pedagogicznej i logopedycznej

Oferujemy kompleksową pomoc dla dzieci i młodzieży w postaci rzetelnej diagnozy oraz działań postdiagnostycznych np. opiniowania, terapii indywidualnej, poradnictwa psychologicznego, zawodoznawczego oraz różnego rodzaju zajęć grupowych.

Współpracujemy z rodzicami i pomagamy im w rozwiązywaniu pojawiających się u dzieci trudności edukacyjnych, emocjonalnych oraz zaburzeń zachowania, oferując indywidualne podejście w każdej zgłaszanej sprawie.

Ukierunkowujemy postępowanie edukacyjne wobec uczniów szczególnie uzdolnionych, pomagamy w określaniu indywidualnych predyspozycji ułatwiających wybór dalszego kierunku kształcenia i zawodu.

Prowadzimy również działania w ramach interwencji kryzysowej (np. w związku z nagłą śmiercią członka rodziny).

Jeżeli Twoje dziecko ma trudności w nauce, występują u niego zaburzenia mowy lub zauważasz niepokojące objawy w zachowaniu, np. nadmierne korzystanie z mediów elektronicznych, agresję, nadpobudliwość psychoruchową, wycofywanie się lub lękliwość – zapraszamy do umówienia się na wizytę i skorzystania z pomocy naszych specjalistów: psychologów, pedagogów, logopedów, doradców zawodowych.

Zapraszamy również do współpracy szkoły. Dla nauczycieli oferujemy spotkania informacyjno-szkoleniowe oraz warsztaty dotyczące różnorodnej tematyki związanej z edukacją i wychowaniem. Istnieje również możliwość konsultacji indywidualnych związanych z pracą nauczyciela w szkole lub placówce oświatowej.

Pomoc w naszej Poradni, w tym wydawanie opinii, orzeczeń oraz informacji o wynikach diagnozy jest nieodpłatna. Nie jest wymagane skierowanie lekarskie, skierowanie z przedszkola lub szkoły.

Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie pod numerem:
14 652 64 94
lub osobiście w siedzibie Filii
ul. Wróblewskiego 1,
33-170 Tuchów
www.pppptarnow.pl

„Ferie z Poradnią w Tuchowie”

Tuchowska Filia Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej organizuje po raz kolejny w czasie ferii zimowych (30 stycznia – 10 lutego 2017 r.) grupowe i indywidualne zajęcia z logopedą, pedagogiem i psychologiem o charakterze terapeutycznym i psychoedukacyjnym.

Spotkania będą prowadzone w dwóch grupach wiekowych, dla dzieci od 5 do 10 lat. Dzieci młodsze oprócz doskonalenia wymowy będą uczestniczyć w ćwiczeniach usprawniających funkcje wpływające na naukę czytania i pisania, starsze natomiast będą rozwijać komunikację językową, jak również doskonalić techniki szkolne. Uczestnicy zajęć będą mieli także okazję ćwiczyć umiejętności społeczno-emocjonalne.

Dodatkowo rodzice dzieci biorących udział w spotkaniach będą mogli skorzystać z porad i konsultacji z psychologiem, pedagogiem i logopedą.

Chętnych rodziców prosimy o kontakt z Poradnią do dnia 13.01.2017 r.

Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie, pod numerem:
14 652 64 94
lub osobiście w siedzibie Filii
ul. Wróblewskiego 1,
33-170 Tuchów
www.pppptarnow.pl

ZIMOWE HOCKO-KLOCKOWE ZAJĘCIA

W drugim tygodniu ferii zapraszamy dzieciaki w wieku od 5 do 12 lat na hocko-klockowe zajęcia w Domu Kultury. Każdy dzień spędzimy w świecie ciekawych gier, szalonych zabaw, tajemniczych zagadek, intrygujących łamigłówek i niezwykłych doświadczeń. Zaatakujemy zimową nudę wielką kulą radości i śmiechu!
Tym razem będzie można zapisać się także na pojedyncze zajęcia w poszczególne dni.
Liczba miejsc jest ograniczona, a pierwszeństwo będą mieć dzieci zapisane na cały tydzień.

Zajęcia przeznaczone są dla dzieci w wieku 5-12 lat, będą odbywać się w trzech grupach, w Domu Kultury w Tuchowie, od 06.02. do 10.02.2017 r.
Koszt: 80 zł/tydzień lub 20 zł/dzień (jednostka warsztatowa to 150 minut).
Z bratem lub siostrą taniej!

ZAPRASZAMY!
DOBRA ZABAWA GWARANTOWANA!

W NAJBLIŻSZYM CZASIE:

SYLWESTER
NA TUCHOWSKIM RYNKU
31 GRUDNIA 2016 R.

W STYCZNIU 2017 ROKU:

KONCERT DLA NADZIEI CZĘŚĆ I 7 STYCZNIA

KONCERT DLA NADZIEI CZĘŚĆ II 14 STYCZNIA

WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY 15 STYCZNIA

GALA WRĘCZENIA STATUETKI „MELANIUSZ” 19 STYCZNIA

XX MAŁOPOLSKI KONKURS PIANISTYCZNY 26 STYCZNIA

Winter Holidays with English

NA WESOŁO ANGIELSKI NA JĘZYKACH Mówimy, czytamy i śpiewamy! Super się bawimy!

Co? na wesoło zajęcia grupowe z języka angielskiego

Za ile? Cena promocyjna 40 zł

Gdzie? w Dom Kultury w Tuchowie

Dla kogo? dla dzieci klas I-VI
grupa młodsza (dzieci z klas I-III)
grupa starsza (dzieci z klas IV-VI)

Kiedy? 30.01.2017 r. - 3.02.2017 r.
codziennie
od poniedziałku do piątku
grupa młodsza po 45 min.,
grupa starsza po 60 min.

Play Learn and Sing

Bliższe informacje i zapisy:
w sekretariacie Domu Kultury w Tuchowie tel. **14 652 54 36**
Liczba miejsc ograniczona!
Zajęcia zostaną uruchomione pod warunkiem, gdy zbierze się grupa min. 10 osób.

ZAPRASZAMY!

JUSTYNA JAWORSKA-LIPKA

Dzień Doradztwa Zawodowego w Publicznym Gimnazjum w Tuchowie

19 grudnia 2016 roku uczniowie trzecich klas Publicznego Gimnazjum w Tuchowie wzięli udział w zorganizowanym specjalnie dla nich Dniu Doradztwa Zawodowego.

Każda z klas przygotowała po pięć zadań. Od samego rana wrzała praca. Uczniowie przygotowywali się do bitwy klas. Każdy z oddziałów miał pokazać drugiemu dwa miejsca pracy, prezentację multimedialną dotyczącą wylosowanej grupy zawodów. Najwięcej radości i śmiechu jednak było podczas pokazu mody. Przedstawiane były scenki w zakładzie pracy oraz piosenki o zawodach, do której słowa uczniowie musieli wymyślić.

W naszym gimnazjum są cztery oddziały klas III. Każda z klas trzy razy przedstawiała przygotowany przez siebie program. Zwieńczeniem dnia był krótki quiz o tym, czego uczniowie nauczyli podczas bitew. Wszystkie klasy spisały się na medal. Mamy nadzieję, że praca którą włożyli w przygotowania nie pójdzie na marne, a dzięki niej nauczyli się czegoś nowego.

Młodzi ludzie kończąc gimnazjum nie zawsze wiedzą jaką ścieżkę obrać. Nie znają do końca swoich możliwości i jak sami mówią, sporadycznie zastanawiają się nad tym, co będą robili w przyszłości. Często wybierając szkołę ponadgimnazjalną kierują się opinią innych, a powinni pomyśleć o swoich zainteresowaniach i możliwościach. Dobrze wybrana szkoła, ciekawy profil, który pozwoli rozwijać umiejętności zaowocuje kiedyś trafionym wyborem studiów czy zawodu. A pamiętajmy, że człowiek zadowolony ze swojej pracy, to człowiek szczęśliwy.

IV GMINNY KONKURS ŚWIĄTECZNEJ PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ

JUSTYNA JAWORSKA-LIPKA
PAULINA STACHURA-BUŚ

Czas świąt Bożego Narodzenia to moment kiedy wszyscy zapominamy o troskach dnia codziennego. To czas radości, spotkań z rodziną i przyjaciółmi, to moment, który pozwala nam przenieść się w magiczny, świąteczny świat.

Myśl ta ciągle towarzyszy nauczycielkom języka angielskiego z **Zespołu Szkół w Tuchowie**, które od czterech lat organizują Gminny Konkurs Świątecznej Piosenki Obcojęzycznej.

16 grudnia 2016 r. do tuchowskiego Domu Kultury przyjechali uczniowie i nauczyciele języków obcych, aby wziąć udział w IV Gminnym Konkursie Świątecznej Piosenki Obcojęzycznej. W tym roku konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem. Do udziału zgłoszono łącznie 31 solistów, duetów i zespołów z 9 szkół podstawowych i 3 gimnazjów gminy Tuchów. Występy oceniane były przez niezależne jury w składzie: Michalina Ropska, Tadeusz Goliszewski oraz Bogdan Maciaszek. Jury miało bardzo trudne zadanie, gdyż poziom wszystkich występów był bardzo wysoki. Uczniowie śpiewali w języku angielskim oraz niemieckim. Trzeba przyznać, że ich umiejętności językowe są bardzo dobre. Młodzi artyści występujący na scenie, oceniani byli w trzech kategoriach: klasy I-III, klasy IV-VI oraz gimnazja. Ogłoszone przez jury wyniki były nie dla wszystkich satysfakcjonujące, jednak najważniejsze jest to, że przyjechało tak liczne grono uczniów, którzy z wielkim zaangażowaniem wystąpili publicznie. Niektórzy robili to po raz pierwszy, wielu drgały kolana i trząsł się głos. Pokonując tremę, stanęli przed publicznością i zaśpiewali najpiękniej jak potrafili.

Oto wyniki ogłoszone przez jury:

klasy I-III:

miejsce I – **Julia Bernal i Albert Bajorek** z Zespołu Szkół w Burzynie

miejsce II – **Emilia Wajda** z Zespołu Szkół w Siedliskach

miejsce III – **Anna Śliwka** z Publicznej Szkoły Podstawowej w Buchcicach
Zuzanna Bakulińska i Milena Nicpoń z Zespołu Szkół w Tuchowie
Anna Sarad z Zespołu Szkół w Siedliskach
Maksym Kozub z Zespołu Szkół w Siedliskach

klasy IV-VI:

miejsce I – **Oliwia Madejczyk** z Zespołu Szkół w Tuchowie

miejsce II – **Wiktoria Sikorska** z Zespołu Szkół w Tuchowie
Wiktoria Łątka z Zespołu Szkół w Tuchowie

miejsce III – **Zuzanna Okaz** ze Szkoły Podstawowej w Lubaszowej
Elwira Koszyk z Zespołu Szkół w Siedliskach
Nicoletta Zduń z Publicznej Szkoły Podstawowej w Mesznej Opackiej

wyróżnienie: **Kamila Wrzos i Angelika Pudło** z Zespołu Szkół w Siedliskach

gimnazja:

miejsce I – **Kinga Schabowska, Paweł Sikorski, Paweł Hołda** z Zespołu Szkół w Tuchowie
Alicja Rusin z Zespołu Szkół w Siedliskach

miejsce II – **Julia Grzenia** z Zespołu Szkół w Siedliskach

Konkurs Świątecznej Piosenki Obcojęzycznej jest sporym przedsięwzięciem i nie odbyłby się bez ludzi dobrej woli. Dziękujemy więc za wsparcie finansowe członkom Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Tuchowie, dzięki której zakupiono piękne nagrody dla zwycięzców oraz pamiątki dla wszystkich uczestników. Dziękujemy również właścicielom piekarni „Więcek" Ewie i Andrzejowi Więckom za przekazanie pysznych drożdżówek oraz właścicielowi DH Trójka Januszowi Grzeni za przekazanie soków, gdyż nie samym śpiewem żyje człowiek.

Za nami już IV Gminny Konkurs Świątecznej Piosenki Obcojęzycznej, bardzo dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział, ich rodzicom gratulujemy wspaniałych dzieci, a nauczycieli zapraszamy do dalszej współpracy. Młodzi artyści pamiętajcie, że człowiek odnosi sukces wtedy, gdy rozwija swoje pasje, gdy to co robi daje mu ogromną radość. I taką pasję mogliśmy dostrzec w każdym z Was, więc dla nas organizatorów wszyscy jesteście zwycięzcami.

Za rok kolejna edycja konkursu na który już dziś zapraszamy. Gratulujemy zwycięzcom, a wszystkim uczestnikom i czytelnikom:

Merry Christmas and a Happy New Year !
(Wesołych Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku)

O TYM, CO SIĘ WYDARZYŁO W SZKOLE MUZYCZNEJ

Zbliża się koniec roku kalendarzowego, kiedy zwykle dokonuje się podsumowań, pisze się różnego rodzaju raporty i sprawozdania, liczy straty i zyski.

Czas zatem napisać kilka słów o tym, co wydarzyło się w tuchowskiej szkole muzycznej, która wkroczyła w wiek przedszkolaka – ma już bowiem 4 lata. Po od dawna oczekiwanym oddaniu dla szkoły nowych pomieszczeń w budynku przy Jana Pawła II 4, połączonym z nadaniem sali kameralnej imienia Agnieszki Kowalik i 2-częściowym koncertem w sali widowiskowej, miały miejsce kolejne, bardzo istotne wydarzenia. Wyraźnym dostrzeżeniem sukcesów szkoły była nagroda burmistrza Tuchowa, Adama Drogosia przyznana Annie Szajer, nauczycielowi gry na fortepianie, z okazji święta KEN. Wśród wielu zdobytych nagród, jakie przez te 3 lata wypracowała tuchowska placówka artystyczna, trójka uczniów z klasy p. Szajer (Angelika Słowik, Artur Cich i Szymon Koncewicz) ma na swoim koncie najwięcej sukcesów, w tym 2 tytuły laureata Grand Prix (A. Słowik). W kolejnych miesiącach nie obyło się bez muzycznych wrażeń, a dla wielu i wzruszeń. Na listopadowe święto 98. rocznicy odzyskania niepodległości połączone z zakończeniem jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski Dziecięco-Młodzieżowy Chór SM I st., przygotowany przez Alicję Stanisławczyk-Karwat, bardzo dobrze zaprezentował się w rozbudowanym aparacie wykonawczym podczas koncertu pt. ***Polska, Ojczyzna ma***. Miał również swoje osobne, świetnie wykonane partie – uczennice Julka Grzenia i Kasia Wnęk, przy akompaniamencie gitar (Wojtek Słomski i Szymek Kociara z kl. A. Manasterskiego), swymi delikatnie brzmiącymi głosami wzmocniły przeżycia związane z pieśniowym przypomnieniem zamachu na Papieża Polaka w 1981 r. Należy podkreślić, że dęty zespół instrumentalny, złożony z uczniów i nauczycieli tuchowskiej placówki, przygotował i aranżacje kompozycji opracował Tomasz Ożóg (nauczyciel gry na trąbce i puzonie), zaś towarzyszenie organowe do wykonywanych utworów realizował Wojciech Szczerba (nauczyciel akompaniamentu). Partie wokalne zaśpiewali Barbara Gładysz-Wszołek – sopran i Andrzej Gładysz – baryton. Ten patriotyczno-religijny koncert miał jeszcze dwa bardzo istotne elementy: historię Polski w pigułce (ukazanie powiązań i kontekstów Chrztu Polski oraz kształtowania się państwowości od zarania po dzień obecny, na podstawie źródeł historycznych) przed koncertem przedstawił pracownik naukowy KUL-u, dr Andrzej Gładysz, a prezentację multimedialną, uzupełniającą sugestywnym obrazem i komentarzem śpiewane utwory przygotował Łukasz Marcinek, rodzic ucznia naszej szkoły. Tydzień później radosna wieść z Dobczyc obiegła lotem błyskawicy szkołę; na Ogólnopolskim Przeglądzie Zespołów Rytmicznych Szkół Muzycznych I st. zespół złożony z uczniów kl. II i III cyklu sześcioletniego, przygotowany przez nauczyciela przedmiotu, Natalię Pawlak zdobył pierwsze miejsce. Warto wspomnieć, że pod tym samym kierownictwem, jeszcze we wrześniu, zespół rytmiczny znakomicie zaprezentował się na Mistrzowskich Warsztatach Rytmicznych w ECM im. K. Pendereckiego w Lusławicach, zyskując uznanie prowadzących. W ramach promocji miasta i gminy przejazd uczestników przeglądu ufundował burmistrz Tuchowa, za co serdecznie dziękujemy. Również w listopadzie (19.11.) warsztaty pianistyczne dla nauczycieli i uczniów szkoły prowadziła prof. Maria Kułakowska-Szwajger, po raz pierwszy w nowej sali kameralnej. Spotkanie z tak znakomitym i doświadczonym pedagogiem pokazało jak wiele pracy trzeba włożyć, aby wyćwiczony utwór był jak najlepiej wykonany i jak najtrafniej zinterpretowany. W grudniu, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP dzieci naszej szkoły wespół ze Scholą Braci Kleryków WSD Redemptorystów i Sanktuaryjnym Chórem Mieszanym wykonali hymn pochwalny ku czci Matki Bożej – Akathistos. Ta kontemplacyjna, trwająca prawie godzinę modlitwa złożona jest z 24 wezwań opowiadających o roli Maryi w historii zbawienia, które poprzedza krótkie wprowadzenie, a kończy radosne alleluja. I tu nie zabrakło zróżnicowanych planów brzmieniowych, jakie dawały możliwości operowania trzema zespołami, które podkreślały tak ważny dla akatystu tekst i sprawiały, że jego odbiór stawał się bardziej przejrzysty i czytelny. Historyczne wprowadzenie do modlitwy wygłosił o. Ryszard Bożek, partie solowe śpiewał o. Tomasz Jarosz – wykładowcy liturgiki oraz śpiewu i muzyki w seminarium duchownym Redemptorystów, a narrację sugestywnie prowadził br. kleryk Michał Pazdyka. Największa niespodzianka czekała uczestników tego muzycznego wieczoru u Maryi na zakończenie, bowiem kustosz bazyliki, o. Augustowski odczytał nadesłany drogą pocztową z Watykanu okolicznościowy adres z błogosławieństwem Ojca Świętego Franciszka dla uczniów, rodziców, nauczycieli i pracowników szkoły muzycznej. Zaszczyt to ogromny i zarazem wyjątek, bowiem od wielu lat błogosławieństwo papieskie mogą otrzymać tylko osoby indywidualne lub rodziny po wypełnieniu specjalnego formularza i za potwierdzeniem Urzędu Parafialnego. W imieniu szkoły błogosławieństwo odebrała delegacja w składzie: Albert Bajorek – uczeń, Wioletta Zduń – rodzic i Natalia Pawlak – nauczyciel rytmiki.

ANNA ZAUCHA

Szkoła Dobrego Wychowania –

W marcu 2016 roku nasza szkoła przystąpiła do ogólnopolskiego projektu organizowanego przez Studium Prawa Europejskiego w Warszawie. Wykonaliśmy zadania przewidziane regulaminem konkursu SZKOŁY DOBREGO WYCHOWANIA. Tytuł naszego szkolnego projektu brzmiał: „Kultura i szacunek tworzą nasz wizerunek".

Założeniem konkursu było kształtowanie postawy kulturalnego stylu bycia w różnych sytuacjach, ze szczególnym zwróceniem uwagi na temat tolerancji w szkole i poza nią, a jego celem zapoznanie uczniów ze standardami dobrego wychowania oraz wskazanie, jaki ma ono wpływ na codzienne życie i relacje rówieśnicze.

Konkurs skierowany był do całej społeczności uczniowskiej Zespołu Szkół w Karwodrzy, w którym od 18 marca do 18 listopada 2016 r. realizowano regulaminowe zadania, za które otrzymaliśmy maksymalną ilość punków. Od marca do czerwca przekazaliśmy ocenie jury dwa z pięciu zadań, a kolejne trzy w listopadzie 2016 roku, które należało zrealizować, aby otrzymać certyfikat „Szkoły dobrego wychowania". Koordynatorami szkolnego przedsięwzięcia, którzy czuwali nad realizacją tych zadań byli: Anna Zaucha – pedagog szkolny, Bernadeta Szot nauczyciel – bibliotekarz.

29 listopada 2016 roku otrzymaliśmy certyfikat „SZKOŁA DOBREGO WYCHOWANIA".

Informacja o zadaniach konkursowych:

Realizacje zadań konkursowych rozpoczęliśmy happeningiem zorganizowanym przez B. Szot w pierwszy dzień wiosny 21 marca 2016 roku. Drogą przez wieś ruszył kolorowy korowód przebranych uczniów, którzy nieśli w rękach różne rekwizyty i zadawali przechodniom pytania dotyczące dobrych manier. Celem marszu była również nauka zapobiegania agresji i uzależnieniom.

CERTYFIKAT

Zespół Szkół
w Karwodrzy
zdobył tytuł
w Ogólnopolskim Konkursie

SZKOŁA DOBREGO WYCHOWANIA

zorganizowanym przez
Studium Prawa Europejskiego

Dwuletnie starania zakończone sukcesem – certyfikat „Szkoła dobrego wychowania" dla Zespołu Szkół w Karwodrzy

Nasza szkoła, w ramach zadania numer 1, w dniach od 19 do 22 marca 2016 r., przeprowadziła debatę uczniowską której tematem przewodnim było dobre wychowanie. W debacie uczestniczyli uczniowie wszystkich klas, którzy wcześniej z wychowawcami w ramach godzin wychowawczych, stosując różne metody i techniki (np. burza mózgów, metoda projektu) opracowali zasady dobrych manier obowiązujące w naszej szkole. Wprowadzeni w temat, najbardziej zaangażowani uczniowie przedstawili temat uczniom szkoły podczas wspólnej debaty. Uczniowie dyskutowali i wymieniali swoje poglądy na temat zasad savoir-vivre'u oraz wykorzystania zdobytej wiedzy w praktyce. Debata zwiększyła świadomość uczniów na temat kulturalnego zachowania. Poszerzyło to znajomość zwyczajów i form towarzyskich oraz reguł grzecznościowych.

6 maja 2016 roku uczniowie szkoły podstawowej brali udział w warsztatach dotyczących sztuki odmawiania.

22 czerwca 2016 uczniowie poszczególnych klas wraz z wychowawcami, opracowali projekt Szkolnej Karty Zasad Dobrego Zachowania. Swoje przemyślenia zaprezentowali w formie plakatu, który później wywiesili na tablicy informacyjnej w korytarzu szkoły. Opracowana Karta Zasad Dobrego Zachowania jest dostępna dla całego środowiska szkolnego.

Oto efekt naszej pracy.

Szkolna karta zasad dobrego zachowania

1. Używamy zwrotów grzecznościowych: „proszę", „dziękuję", „przepraszam" itp., kłaniamy się starszym, podczas powitania i rozmowy nie trzymamy rąk w kieszeni.

2. Dbamy o kulturę języka, nie używamy wulgaryzmów, nie krzyczymy i nie podnosimy głosu na innych.

3. Mamy naturalny wygląd i czysty szkolny strój dostosowany do okoliczności.

4. Jesteśmy odpowiedzialni i prawdomówni – mamy odwagę przyznać się do winy.

5. Nie ulegamy nałogom.

6. Staramy się aktywnie uczestniczyć w lekcjach, nie żujemy gumy i nie używamy telefonów komórkowych.

7. Nie zaczepiamy innych, nie ośmieszamy, nie plotkujemy, nie używamy przemocy.

8. Dbamy o higienę osobistą i porządek w szkolnej klasie – nie piszemy po ławkach, nie śmiecimy, nie niszczymy mienia szkoły.

9. Pamiętamy o kulturalnym zachowaniu się poza szkołą.

10. Godnie reprezentujemy szkołę.

Kontynuując temat, uczniowie klas IV – VI wykonali prace plastyczne na temat dobrego zachowania, które również zostały zaprezentowane w korytarzu szkoły. Uczniowie, w ramach zajęć świetlicowych grają w gry planszowe, które odzwierciedlają założenia programu. Wszystkie zaproponowane zadania i aktywności zostały przez uczniów z radością wykonane. W ramach zadania numer 2 tj. przeprowadzenie międzyklasowych inscenizacji na temat znajomości i stosowania zasad dobrego zachowania na co dzień w stosunku do osób starszych, dorosłych, rówieśników itp. uczniowie szkoły podstawowej rozpoczęli happeningiem z okazji powitania wiosny (21 marca 2016 r.). Uczniowie wędrując przez miejscowość zadawali mieszkańcom pytania dotyczące savoir vivre'u. W kolejnym działaniu wzięły udział osoby, które wchodzą w skład Samorządu Uczniowskiego, a także uczniowie tworzący samorządy klasowe ze wszystkich klas. Uczniowie każdej z klas 22 czerwca 2016 r. na apelu szkolnym prezentowali scenki na temat znajomości i stosowania zasad dobrego zachowania na co dzień.

W ramach zadania numer 3, w dniach od 26 października do 9 listopada 2016 roku, szkoła pracowała nad plakatem zatytułowanym: „Mój wygląd świadczy o mnie". Klasa druga gimnazjum na zajęciach artystycznych pod okiem nauczyciela plastyki Marty Krupy, wykonała plakaty na w/w temat. Uczniowie pracowali w różnych grupach stosując różnorodne techniki plastyczne.

Każda grupa indywidualnie interpretowała temat. Dla jednych dobry wygląd to czyste i schludne ubrania, dla innych markowa odzież, a dla jeszcze innych, to także schludna fryzura. Młodzież w swoich pracach podkreślała również, że o wyglądzie świadczy także kulturalny sposób bycia.

Spośród wielu prac wybrano te najciekawsze, które zostały omówione przez autorów i powieszone w holu głównym szkoły.

W ramach zadania numer 4, w dniach od 16 do 23 września 2016 r., realizowaliśmy temat „Jestem grzeczny i nie wstydzę się mojego zachowania". W ramach zadania została przeprowadzona przez pedagoga szkolnego pogadanka z uczniami wszystkich klas na temat dobrego i złego wpływu środowiska na wychowanie i zachowanie młodego człowieka. Uczniowie mają dużą świadomość wpływu otoczenia na ich zachowanie, potrafią odróżnić dobre i złe wzorce, wykazując się coraz większą asertywnością. Następnie uczniowie z klas IV – VI przystąpili do konkursu plastycznego na ww. temat. Wszyscy wykonali wspaniałe prace plastyczne (technika była dowolna). Wybrane prace zostały

Szybkimi krokami zbliża się koniec pierwszego semestru połączony z klimatem świąt, pachnącą choinką i śpiewaną kolędą. W szkole rozpoczęły się audycje muzyczne z klas poszczególnych instrumentów. Równocześnie uczniowie rozpoczęli przesłuchania techniczne i czytania *a vista* oraz przygotowują się do noworocznego koncertu, który będzie miał miejsce **25 stycznia 2017 r. o godz. 16.30 w sali widowiskowej Domu Kultury,** na który serdecznie w imieniu wszystkich nauczycieli i uczniów zapraszam. Wcześniej, na drugiej wigilii na tuchowskim rynku (**niedziela, 18 grudnia br. o godz. 13.00**), którą przygotował magistrat, zaprezentowały się szkolne zespoły: trio fletowe: Monika Krawiec, Lidia Nowak, Nicoletta Zduń; kwartet klarnetowy: Sylwia Kozioł, Gabriela Piórkowska, Wiktoria Sikorska i Grzegorz Mosoń; kwartet saksofonowy: Patrycja Lisiak, Anna Sikorska, Paweł Hołda i Szymon Niziołek. W styczniu zaplanowane są przesłuchania semestralne oraz warsztaty fletowe i gitarowe dla nauczycieli i uczniów. Zatem, jak widać z przestawionych powyżej wydarzeń, szkoła działa bardzo aktywnie na dydaktyczno-kulturalnym polu. Praca ta jest możliwa dzięki warunkom jakie stwarzają nam włodarze miasta. Oddanie na potrzeby szkoły nowych sal lekcyjnych, a nade wszystko sali kameralnej, ogromnie usprawniło pracę szkoły. Bezkolizyjnie można w niej prowadzić, obok przewidzianych zajęć, warsztaty szkoleniowe, audycje klasowe czy inne projekty. Dzięki zaangażowaniu rodziców uczniów zostało w niej wykonane proscenium i wyłożone panelami. Bardzo serdecznie dziękuję państwu: Małgorzacie i Tomaszowi Szablowskim oraz Małgorzacie i Tomaszowi Podrazom za ofiarną społeczną pracę w tym pomieszczeniu. Nadal korzystamy z życzliwości dyrekcji DK i prowadzimy zajęcia w 3 salach, aby proces dydaktyczny przebiegał sprawnie od strony logistycznej. W sposób szczególny pragnę podziękować osobom prywatnym, które od początku istnienia szkoły interesują się jej rozwojem. Wielu naszych sympatyków wspiera nas przy organizowaniu spotkań po koncertach, w które mocno angażuje się grupa rodziców ze swoją Radą na czele. Szkoła wzbogaciła się również o małą (1/2) wiolonczelę, którą ufundowali państwo Maria i Wiesław Wróblowie oraz Małgorzata i Janusz Nowakowie, a która już służy naszym uczniom. Cierpliwie oczekujemy rozpoczęcia i szybkiego zakończenia prac remontowych w podziemiach szkoły, aby klasy perkusji i instrumentów dętych mogły pracować w warunkach godnych naszego wieku i o odpowiednim standardzie. Jestem przekonany, że wspólne działanie władz miasta, rodziców, dyrekcji, nauczycieli i uczniów oraz wszystkich życzliwych szkole sympatyków, którego celem jest dobro dzieci, i które do tej pory wydało „dobre owoce", sprawi, że tak się stanie.

Z muzycznym pozdrowieniem
Jan M. Gładysz

certyfikat dla szkoły w Karwodrzy

nagrodzone i wywieszone na tablicy w korytarzu szkolnym.

Uczniowie gimnazjum wzięli udział w konkursie literackim pod hasłem „Dobry i zły wpływ środowiska na wychowanie i zachowanie młodego człowieka".

Gimnazjaliści redagowali m.in. rozprawkę i przemówienie na temat zachowania własnego oraz swych rówieśników.

Oprócz przykładów kulturalnego zachowania młodzież zwracała uwagę na przejawy nieodpowiedniego postępowanie, które zdecydowanie potępiła (wybrane prace pisemne przepisane – cytujemy bez korekty nauczyciela).

W dzisiejszych czasach młodzi ludzie rozwijają się i dojrzewają w różnych grupach. Dlatego więc środowisko ma wpływ dobry jak i zły wpływ na zachowanie się młodzieży.

Niestety, zdarza się, że coraz rzadziej spotykamy okazywanie szacunku wobec starszych poprzez używanie słów: „dzień dobry", „proszę", „przepraszam", „dziękuję". Ma to zły wpływ, ponieważ niszczone są więzi między ludźmi, a przecież jesteśmy jednością, narodem, Polską. Każdy wobec siebie powinien zachowywać się jak brat czy siostra.

Według mnie jest też wiele osób, które pozytywnie wpływają na godne zachowanie młodzieży i to oni mogą stać się przyszłością narodu. Coraz częściej młodzi ludzie interesują się zasadami savoir-vivre'u. Dzięki temu wiedzą, jak zachować się przy stole, rozmawiać przez telefon, przedstawiać się innym, w jakim stroju przyjść na akademię czy do teatru. Godne uwagi jest też niesienie pomocy innym. Niektórzy młodzi ludzie są wolontariuszami, pomagają bezinteresownie tym, którzy może nie mają takich warunków do życia jak niektórzy z nas.

Moim zdaniem nieodpowiednie zachowanie młodzieży może być wynikiem złego wychowania wyniesionego z domu albo wpływu rówieśników, przed którymi młodzi ludzie chcą się „popisać". Dobrze, że nie brakuje ludzi, którzy są kulturalni. Oni muszą się „pokazać", „wyjść do innych", aby byli naśladowani przez polską młodzież.

/Dominik G. kl. III/

Na zachowanie młodzieży w dzisiejszych czasach wpływa głównie środowisko, w jakim młodzi ludzie żyją. Wielu uczniów za wzór stawia sobie swych rówieśników, którzy nie zawsze zachowują się kulturalnie. Mimo niekorzystnego wpływu otoczenia jest dużo młodych ludzi, którzy umieją się dobrze i kulturalne zachować. Są oni mili, pomocni, opanowani i życzliwi wobec rówieśników i dorosłych.

/Natalia P. kl. III/

Jednym z przykładów dobrego zachowania moich rówieśników jest schludny strój, który zawsze świadczy o człowieku. Uczniowie dbają o swój wygląd, aby ich ubiór był również stosowny do sytuacji. Warto zauważyć, iż zdecydowana większość uczniów okazuje życzliwość poprzez miły sposób bycia. Dzięki uśmiechowi na twarzy młodzi ludzie mogą być lepiej postrzegani przez starszych.

Niestety, nie każdy młody człowiek swym zachowaniem potwierdza dobre wychowanie. Spowodowane jest to wpływem tzw. złego towarzystwa, które nie jest źródłem nabywania dobrych manier.

/Anna W. kl. III/

Pozwólcie, że przypomnę wam, jakie powinno być zachowanie godne ucznia, a w przyszłości szanowanego obywatela. Najprościej mówiąc, kulturalne zachowanie polega na szanowaniu drugiego człowieka, pokazywaniu swego dobrego serca. Wystarczy np. używać słów: „dzień dobry; do widzenia; proszę; dziękuję; przepraszam", mówić spokojnym głosem, nie krzyczeć, estetycznie się ubierać, a na uroczystości zakładać strój galowy, podczas rozmowy nie trzymać rąk w kieszeni czy nie mówić z pełnymi ustami.

/Gabriela P. kl. II/

Młodzież w dzisiejszych czasach wzoruje się na rówieśnikach. Uczniowie myślą, że postępując tak, jak kolega – niezależnie od tego czy to jest dobre czy złe – będą lubiani, przypodobają się innym. Bardzo często wygląda to tak, że młodzi ludzie nie zachowują się kulturalnie na lekcjach ani na przerwach – nie słuchają nauczycieli, biegają, popisują się przed innymi. Myślą, że postępując w ten sposób, będą lubiani. Może i tak będzie, ale tylko przez osoby podobne do nich. Natomiast uczniowie twardo stąpający po ziemi będą twierdzić, że takie zachowanie jest nieeleganckie i to oni będą mieli rację.

Myślę, że aby dobrze się zachowywać, trzeba chęci człowieka. Wszystko można zrobić, wystarczy tylko chcieć.

/Karolina B. kl. II/

Młodzież powinna brać z kogoś przykład. Rodzice powinni swe dzieci uczyć dobrych manier, używania słów „dzień dobry; do widzenia; proszę; dziękuję; przepraszam".

Niestety, czasami w niektórych domach dzieci nie mają dobrych przykładów zachowani. Wtedy młodzi ludzie czują się odrzuceni, nierozumiani, nie mają z kim porozmawiać. Dlatego szukają zrozumienia u swych rówieśników i „popisują się" niekulturalnym zachowaniem.

Drodzy słuchacze! Chcę stwierdzić, że część młodzieży nie umie się zachować, bierze przykład z nieodpowiednich wzorców. Jednak myślę, ze z czasem młodzi ludzie zrozumieją, że nie było warto „się popisywać", „udawać kogoś, kim się nie jest".

/Weronika K. kl. II/

Dobrze wychowany młody człowiek nie używa wulgaryzmów, nie wypowiada się z pełnymi ustami, mówi spokojnie, nie krzyczy.

Strój do szkoły powinien być czysty, schludny, często prany. Natomiast kiedy idziemy do teatru lub na ważne święto w szkole, nasz ubiór powinien być elegancki.

Kulturalny, miły człowiek pomaga innym, podtrzymuje na duchu, troszczy się o innych, nigdy nie odmawia pomocy potrzebującym.

Nie zapominajmy o tych ważnych zasadach, ponieważ budują one naszą kulturę i przyszłość społeczeństwa. Dajmy o dobry przykład innym. Miejmy nadzieję, że kolejne pokolenia również będą dbać o swoją kulturę.

/Karolina L. kl. I/

Sposób, w jaki traktujemy innych ludzi, dużo mówi o naszej kulturze. Może to się przejawiać powiedzeniem dobrego sowa, udzielaniem pomocy, mówieniem „dzień dobry". Można powiedzieć, że jeśli ty nie szanujesz innych, to oni nie będą szanować ciebie.

/Bożena G. kl. I/

To, w jaki sposób traktujesz innych, mówi o tym, jakim jesteś człowiekiem. Będąc w towarzystwie zachowuj się grzecznie, nie używaj wulgarnych słów, nie mów z pełnymi ustami, na pytania odpowiadaj spokojnie. Dbaj o porządek na swoim biurku, w pokoju. Nie niszcz własnych rzeczy i przedmiotów, które nie należ do ciebie. Nietrudno jest zachowywać się kulturalnie, wystarczy tylko odrobina chęci. Pamiętaj –„Jak cię widzą, tak cię piszą.

/Weronika D. kl. I/

W ramach zadania numer 5 tj. zorganizowanie ogólnoszkolnego konkursu wiedzy, wśród uczniów na temat savoir-vivre'u. Szkolny konkurs odbył się 21 października 2016 r. Realizacja tego zadania była poprzedzona cyklem lekcji wychowawczych o zasadach dobrego zachowania. Uczniowie mieli okazję zaznajomić się z literaturą, dotyczącą tych zasad, która znajduje się w szkolnej bibliotece. Wychowawcy wytypowali po 3 osoby z klasy.

Zadaniem uczniów było wypełnienie testu pisemnego (przygotowanego przez pedagoga szkolnego i bibliotekarza oddzielnie dla szkoły podstawowej (12 zadań) i gimnazjum (22 zadania), dotyczącego znajomości zasad zachowania w różnych sytuacjach. Do konkursu przystąpiło 18 uczniów. Do kolejnego etapu zakwalifikowało się 5 uczniów.

Celem drugiego etapu było wykazanie się wiedzą teoretyczną. Nad przebiegiem konkursu czuwało jury: A. Zaucha, M. Solarz, A. Moździerz.

Podsumowaniem tego zadania był wybór szkolnego mistrza savoir-vivre'u szkoły podstawowej i publicznego gimnazjum.

Mistrzem savoir-vivre'u szkoły podstawowej został SZYMON RZOŃCA z klasy VI.

Mistrzem savoir-vivre'u publicznego gimnazjum została ANNA WÓJCIK z klasy III.

Laureaci otrzymali dyplom „Mistrz savoir-vivre'u" przygotowany przez szkołę oraz nagrody książkowe.

W ramach zadania numer 6 Pani pedagog w okresie od 18 marca 2016 do18 czerwca 2016 r. brała udział w kursie organizowanym przez Studium Prawa Europejskiego w Warszawie metodą e-learning, który ukończyła z wynikiem pozytywnym. To zadanie było obowiązkowe dla każdej szkoły przystępującej do konkursu.

W realizację projektu zaangażowali się wszyscy uczniowie, pani dyrektor, wychowawcy, nauczyciele i pedagog szkolny.

10 lat w Szkole Podstawowej w Zabłędzy

Ta szkoła to wielka rodzina, w której my uczymy się żyć,
A w niej mamy Wielkiego Pasterza nie będziemy tego kryć.
Nie zabraknie wśród nas miłości, nie zboczymy z wybranych dróg,
Bo On dla nas jest drogowskazem, wskazuje najlepszą z dróg
(fragm. hymnu szkoły)

Nawiązując do Ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty, która mówi że „Kształcenie i wychowanie ma służyć rozwijaniu u dzieci i młodzieży poczucia odpowiedzialności i miłości ojczyzny oraz poszanowania dla polskiego dziedzictwa kulturowego" wspólnie Rada Pedagogiczna, uczniowie i rodzice postanowili wybrać wzorzec wychowania i kształcenia. Co do wyboru patrona była zupełna zgodność i jest nim niekwestionowany autorytet i wybitna postać Ojca Świętego Jana Pawła II. Prace nad wyborem patrona pod przewodnictwem pani dyrektor Haliny Gawron trwały od 2004 r. W grudniu 2005 r. ks. biskup Wiktor Skworc zaakceptował wybór patrona. Uroczystość nadania szkole imienia Jan Pawła II odbyła się 2 września 2006 r.

1 września 2006 funkcję dyrektora szkoły objęła Maria Solarz. To już 10 lat, i wiele się w tym czasie w szkole wydarzyło. Był to szczególny czas dla całej społeczności, nie tylko szkolnej.

3 września 2011 r. szkoła otrzymała sztandar, a 1 września 2012 r. obchodziliśmy 100-lecie szkolnictwa w Zabłędzy. Wielką radością, jaką w tym czasie również przeżywaliśmy była beatyfikacja i kanonizacja naszego Wielkiego Patrona.

Doniosłość tego wydarzenia pragnęliśmy podkreślić poprzez nadanie szkole sztandaru. W sobotę 3 września odbyła się gminna inauguracja roku szkolnego 2011/2012, podczas której Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Zabłędzy otrzymała sztandar. Jest to symbol najwyższych wartości, honoru, tradycji patriotycznych i szacunku dla człowieka oraz wspólnych dążeń rodziców, uczniów i nauczycieli, jako zobowiązanie do godnego wypełniania obowiązku wobec Ojczyzny i Narodu. To symbol jedności rodziców i nauczycieli w dziele wychowania młodego pokolenia. Sztandar ten przypomina nam jak ważna w życiu każdego człowieka jest prawda, ojczyzna i miłość.

Sztandar naszej szkoły ma kształt kwadratu. Na rewersie koloru czerwonego znajduje się orzeł biały z głową zwróconą w prawo. Na głowie orła widnieje złota korona. Złotą barwę mają również szpony i dziób. Otoczony jest słowami, którymi kierował się w życiu Jan Paweł II: Prawda, Ojczyzna, Miłość. Na awersie koloru niebieskiego w środkowej części znajduje się logo szkoły otoczone wokół napisem: Szkoła Podstawowa w Zabłędzy im. Jana Pawła II.

Sztandar ma wymiary 80x80 cm i obszyty jest złotymi frędzlami. Drzewce o wysokości 2 metrów zakończone jest okuciem ze srebrnym orłem w złotej koronie.

W ciągu tych 10-u lat bardzo wiele w naszej szkole się zmieniło. Należy podkreślić duże zaangażowanie burmistrza Mariusza Rysia, a obecnie Adama Drogosia oraz radnego Tadeusza Zakrzewskiego, mające na celu poprawę warunków uczniów do nauki.

Prowadzono inwestycje, remonty i doposażano szkołę: Były to m.in.:

- wymiana stolarki okiennej, ocieplenie ścian budynku i wykonanie elewacji – 2006 r.
- nowe wyposażenie sali komputerowej – sprzęt komputerowy, biurka, fotele – 2007 r.
- wymiana instalacji centralnego ogrzewania, drzwi do wszystkich sal – 2008 r.
- wymiana pokrycia dachowego i ocieplenie stropu – 2009 r.
- adaptacja części strychu na pomieszczenie gospodarcze – 2010 r.
- remont toalet szkolnych i szatni, budowa placu zabaw z bezpieczną nawierzchnią – 2011 r.
- budowa „przydrożnej chaty" – 2012 r.
- malowanie sal lekcyjnych – 2013 r.
- remont biblioteki i zakup nowego wyposażenia; modernizacja placu zabaw – nowe huśtawki ważki, ogrodzenie; zlecenie wykonania nowego projektu sali gimnastycznej, remontu piwnic i zagospodarowania terenu wokół szkoły – 2014 r.
- przebudowa klatki schodowej, remont korytarzy, świetlicy, gabinetu dyrektora, pokoju nauczycielskiego i kuchni, wymiana instalacji elektrycznej w starej części budynku – na parterze, nowy przyłącz elektryczny – 2015 r.

W 2016 r. dzięki staraniom obecnych władz gminy rozpoczęto realizację projektu budowy sali gimnastycznej. Zgodnie z obietnicą burmistrza i wykonawcy, sala ma być ukończona w 2017 r.

W tym czasie w szkole realizowaliśmy różne projekty i programy, m.in.:

- „Pracownie komputerowe dla szkół" – wyposażenie pracowni komputerowej, 10 stanowisk z dostępem do Internetu,
- „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy" – doposażenie bazy dydaktycznej i zajęcia rozwijające dla uczniów,
- „Radosna Szkoła" – wyposażenie w pomoce miejsca zabaw w szkole oraz wybudowanie nowego placu zabaw z bezpieczna nawierzchnią,
- „Każdy uczeń jest ważny, czyli zrównoważony rozwój uczniów w gminie Tuchów" w ramach projektu „Indywidualizacja nauczania i wychowania w klasach I-III"
- wyposażenie szkoły w pomoce do prowadzenia zajęć oraz zajęcia wyrównujące szanse edukacyjne uczniów,
- „Już pływam" – nauka pływania
- „Słońce na drodze" – spotkania edukacyjne dla rodziców i dzieci na temat bezpieczeństwa na drodze i wyposażenie dzieci w kamizelki odblaskowe,
- „Kabecjanie Dają Radę" – spotkania dla nauczycieli, rodziców dzieci z udziałem przedstawicieli policji (Wydziału Ruchu Drogowego oraz Wydziału Prewencji), Państwowej Straży Pożarnej, pielęgniarki szkolnej, instruktora pierwszej pomocy z ramienia PCK,
- „Bezpieczny Puchatek" – spotkania dla dzieci dotyczące bezpieczeństwa,
- „Nie pal przy mnie, proszę", „Czyste powietrze wokół nas" – spotkania z rodzicami oraz zajęcia dla dzieci uświadamiające jak szkodliwy jest dym z kominów i tytoniowy,
- „Szklanka mleka", „Owoce w szkole" – programy promujące zdrowe odżywianie,
- „Odblaskowa szkoła" – pogadanki, konkursy, zabawy dotyczące bezpieczeństwa dzieci, wyposażenie wszystkich uczniów w elementy kamizelki odblaskowe,
- „Modernizacja oddziałów przedszkolnych w gminie Tuchów" – doposażenie oddziału przedszkolnego i kuchni,
- „Bezpośrednie wspomaganie szkół poprzez kompleksowe doskonalenie nauczycieli – drogą do sukcesu edukacyjnego uczniów Powiatu tarnowskiego" – szkolenia dla nauczycieli,
- „Książka naszych marzeń" – doposażenie biblioteki szkolnej.

Nasza szkoła to wielka rodzina, w której uczymy się żyć, a od 10-u lat naszym przewodnikiem jest papież Jan Paweł II. Troszczymy się o to, by w szkole panowała przyjazna i bezpieczna atmosfera pracy. Dzięki bardzo dobrej współpracy z rodzicami możemy wpajać naszym dzieciom autentyczne wartości życia. Dbamy o wszechstronny rozwój osobowości, o zdrowie, uczciwość, kulturę, mądrość i budowanie poczucia własnej wartości oraz wychowanie w duchu patriotyzmu najmłodszego pokolenia Polaków. Wspólnie z rodzicami cyklicznie organizujemy wiele imprez i uroczystości środowiskowych (m. in.):

- Święto Patrona i ślubowanie uczniów klasy I,
- zabawa andrzejkowa i noworoczna dla dzieci,
- wigilia szkolna z udziałem przedstawicieli władz lokalnych,
- spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka,
- Święto Rodziny…

oraz uroczystości patriotycznych:

- rocznica odzyskania niepodległości,
- rocznica uchwalenia Konstytucji 3-go Maja.

Jesteśmy organizatorami Gminnego Konkursu Wiedzy o Janie Pawle II.

Kształcąc i wychowując uczniów naszej szkoły staramy się kierować wartościami, którymi żył święty Jan Paweł II. Są nimi : Prawda, Ojczyzna, Miłość – wyhaftowanymi na sztandarze naszej szkoły, staramy się kierować kształcąc naszych uczniów w szkole.

Wszystkim, którzy dbają o naszą szkołę, o rozwój uczniów i wspierają nas dobrym słowem – serdecznie dziękujemy.

Dyrektor
i Grono Pedagogiczne
Szkoły Podstawowej
w Zabłędzy

FOT. KRZYSZTOF JASIŃSKI

Jesień z Sanktuaryjną Orkiestrą Dętą

PAWEŁ STAŃCZYK

Okres jesienny Sanktuaryjna Orkiestra Dęta rozpoczęła 8 września od udziału we mszy św. w czasie Małego Odpustu Tuchowskiego.

Kolejną wrześniową uroczystością, w której Orkiestra uczestniczyła, była eucharystia w ramach Święta Podwyższenia Krzyża na Wzgórzu Ambony Krzyża 11 września 2016 r. przy ulicy Partyzantów w Tuchowie. Oprócz pieśni kościelnych podczas mszy św. wykonane zostały również rozweselające ucho słuchacza marsze. Warto nadmienić, że jeśli tylko pogoda pozwala, msze św. na „Furmańcu" odbywają się regularnie już od 2005 roku.

Październik jest szczególnie poświęcony Matce Bożej, to miesiąc nabożeństw różańcowych. SOD rozpoczęła go od obecności podczas comiesięcznej, pierwszosobotniej modlitwy na Dróżkach Różańcowych, na których kilka dni później jako jedna z grup parafialnych, sama miała okazję poprowadzić różaniec i uświetnić go pieśniami maryjnymi. W miesiącu tym orkiestra wzięła udział także w obchodach Jubileuszu 70-lecia istnienia Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego (wcześniej ZSP) w Tuchowie, do którego uczęszczało lub ciągle uczęszcza kilku jej muzyków. Wydarzenie to miało miejsce 15 października br.

1 listopada to dzień poświęcony wszystkim zmarłym, którzy osiągnęli już wieczną nagrodę w niebie. W tym dniu swoją obecność na cmentarzu zaznaczyła również Sanktuaryjna Orkiestra Dęta. Mimo dosyć chłodnej aury, jaka panowała w uroczystość Wszystkich Świętych, tradycyjnie mogła swoją grą uświetnić wyruszającą z bazyliki mniejszej procesję na tuchowski cmentarz, w której oprócz zespołu uczestniczyły siostry i bracia zakonni, ojcowie redemptoryści, a także pozostali parafianie. Modlitwie różańcowej odmawianej w czasie drogi przewodniczył o. Bogusław Augustowski. Tym, którzy od nas odeszli, lecz do grona świętych jeszcze nie dołączyli, nie możemy inaczej pomóc niż tylko przez błagalne prośby do Boga. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

Bóg, Honor, Ojczyzna. Te trzy hasła są nawiązaniem do wyjątkowego dla Polaków dnia – 11 listopada. 98 lat temu (11.11.1918 r.) za sprawą Józefa Piłsudzkiego Polska odzyskała niepodległość. W lokalnych uroczystościach wspominających wydarzenia z tamtego okresu wzięła udział Sanktuaryjna Orkiestra Dęta. Najpierw, z kościoła pw. św. Jakuba do Domu Kultury w Tuchowie poprowadziła poczty sztandarowe oraz wszystkich uczestników Gminnych Obchodów Narodowego Święta Odzyskania Niepodległości, a następnie zagrała krótki koncert, podczas którego zaprezentowane zostały: *Rota, O mój rozmarynie, Rozszumiały się wierzby płaczące, Piechota, Rozkwitały pąki białych róż, My Pierwsza Brygada* oraz *Wiązanka Piosenek Żołnierskich*. Po występie zespołu *Pokolenia*, Orkiestra zagrała utwór *Boże coś Polskę*. W miesiącu tym w czasie trzeciej środy miesiąca zespół ubarwił także Nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a także mszę św. zamykającą Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia połączoną z odczytaniem Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana.

22 listopada, w ramach święta św. Cecylii, Orkiestra zakończyła kolejny rok swojej artystycznej działalności. Podczas wieczornej mszy św. do grona członków SOD zostali oficjalnie włączeni: Kamil Grzenia, Anna Kutypa, Magdalena Kutypa, Oliwia Madejczyk, Wiktoria Sikorska, Gabriela Stańczyk oraz Paweł Stańczyk. Po mszy św. nastąpiło krótkie, ale miłe spotkanie w jadalni pielgrzyma tuchowskiego klasztoru. Oprócz Orkiestry, na mszy św. oraz wieczornym spotkaniu obecny był także Sanktuaryjny Chór Mieszany wraz z organistą Janem M. Gładyszem.

Na zbliżające się święta Bożego Narodzenia pragniemy złożyć życzenia przeżywania świąt w zdrowiu, radości i ciepłej rodzinnej atmosferze. Kolejny zaś rok niech będzie czasem pokoju oraz realizacji osobistych zamierzeń. Wesołych Świąt!

Sanktuaryjna Orkiestra Dęta w Tuchowie

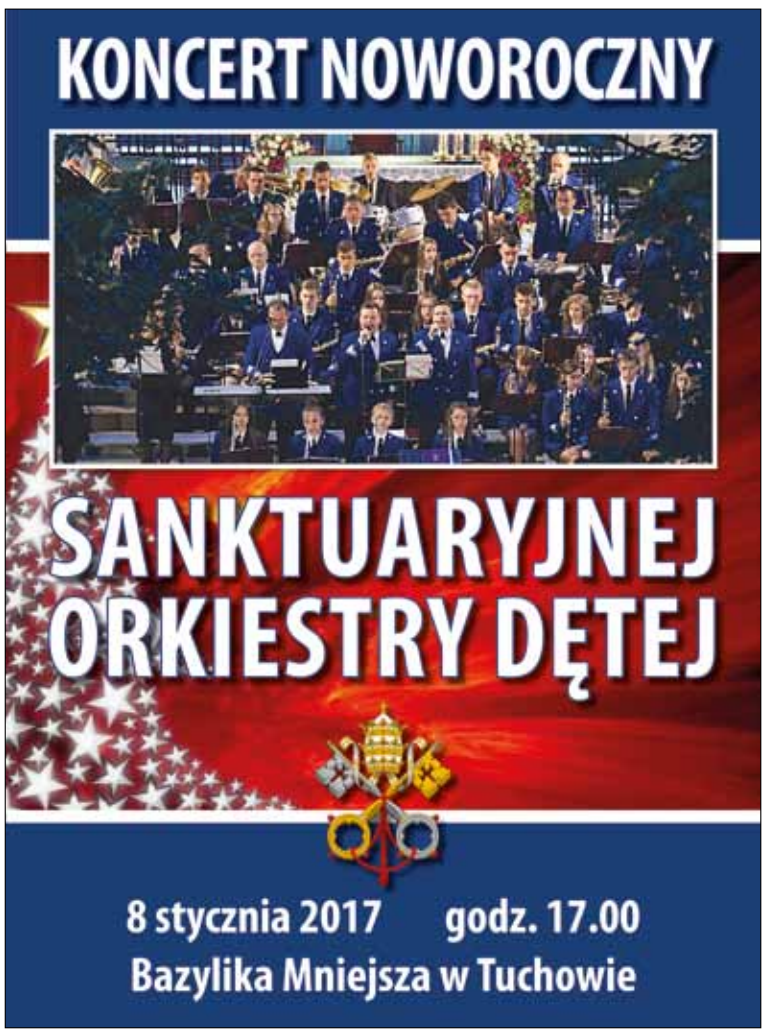

Filmowe spotkanie z ramach projektu I CHANGE

Pełna widownia, zgaszone światła, na ekranie barwny *Cygan* Martina Sulika. Ten obraz jako pierwszy pojawia się w mojej głowie, gdy myślę o wydarzeniu w jakim ostatnio uczestniczyłam.

13 grudnia 2016r. w tuchowskim kinie Promień odbyło się spotkanie w ramach projektu Erasmus+ I CHANGE. Udział wzięli w nim członkowie władz samorządowych miasta Tuchowa, dyrektorzy zaprzyjaźnionych szkół gimnazjalnych oraz Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tuchowie, nauczyciele, opiekunowie, a także przedstawiciele instytucji kulturalnych. Pojawili się też oczywiście uczniowie: Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Tuchowie, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tuchowie, a także uczniowie gimnazjum w Burzynie, Tuchowie oraz Siedliskach.

Spotkanie rozpoczęło się przygotowaniem do filmu, które poprowadzili Mariusz Widawski i Agnieszka Grzegorzek Zając. Wprowadzili nas w zagadnienia związane z innością (szczególnie na wielorakie spojrzenie na definiowanie inności), bo właśnie taki był główny temat filmu, a więc i spotkania.

Głównym bohaterem *Cygana* jest czternastoletni Adam mieszkający w romskiej osadzie na Słowacji. Jego beztroskie życie zmienia się diametralnie w momencie, w którym dowiaduje się o śmierci swego ojca. Z pozoru ojciec głównego bohatera stał się ofiarą nieszczęśliwego wypadku, jednak wkrótce prawda wychodzi na jaw. Martin Sulik w swoim filmie nawiązuje do szekspirowskiego *Hamleta*. Duch zamordowanego ojca kilkukrotnie ukazuje się Adamowi. Udziela mu rad, pociesza, aż w końcu składnia do podjęcia najtrudniejszej decyzji w życiu chłopca... Lecz nim to się stanie poznajemy realia życia w tej romskiej społeczności. Z jednej strony dostrzegamy huczne, pełne energii cygańskie zabawy przedstawione w upstrzonych wielobarwnością ujęciach. Z drugiej – chłodny, bezwzględny biznes, szemrane interesy. Z jednej strony widzimy Adama, który spędza czas ze swoją miłością – Julą, trenuje boks, uczęszcza na zajęcia chóru. Z drugiej – Adama, który musi zmierzyć ze stratą ukochanego rodzica, obronić siebie i swoje rodzeństwo przed destrukcyjnym wpływem nowego ojczyma. Po tym jak matka Adama zaczyna rodzić i udaje się do szpitala, chłopak zostaje sam, bezradny wobec Żiga – nowego męża mamy. Ta sytuacja nie zapowiada się dobrze. Mężczyzna jest przeciwieństwem swojego brata. Impulsywny, despotyczny, agresywny, wzbudzający postrach. Szybko wciąga przybrane dzieci w nielegalne działania. Adam współpracuje z nim wbrew jego woli. Chłopak jest taki jak jego ojciec, nie chce ściągać na siebie problemów, nie chce czynić zła. Ojczym gardzi tą „ugłaskaną" postawą. Lecz cóż chłopak może teraz zrobić...

Najciekawszą według mnie problematyką tego filmu jest relacja pomiędzy Cyganami a gadziami (tak Romowie nazywali innych ludzi). Adam przyjaźni się z księdzem, który pomaga cygańskim dzieciom, utrzymuje też dobry kontakt z reporterką, która chce go wspierać i życzy mu jak najlepiej. Jednak jej przyjaciel kpi z Cyganów przy chłopcu, a Żigo opowiada Adamowi historię, w którym gadzie skrzywdzili jego kolegę. Z kolei niektórzy Romowie okradają innych ludzi i pałają do nich wielką nienawiścią. Uważam, że pokazana w filmie sytuacja to błędne koło. Zło rodzące zło. Lecz skąd się ono bierze? Myślę, że powodem jest zranienie, smutek, bezradność, a później chęć odwetu. Dyskryminacja Romów nie pozwala im na znalezienie stałej pracy. Bieda zmusza ich do nawet tak radykalnych posunięć jak sprzedaż własnej córki z nadzieją na lepsze życie. Taki los spotyka Julkę, wyjeżdża w nieznane ze strachem, ale też poczuciem powinności. Adam zostaje sam, nie ma przy nim matki, już nigdy nie będzie przy nim Julii. Na domiar złego duch ojca odkrywa przed nim tajemnicę swego morderstwa. Wtedy nastaje mój ulubiony moment tego filmu, zwycięstwo sprawiedliwości. Chłopak postanawia przerwać lawinę zła, w jaką jest wpędzany. Dźga nożem tego, który odebrał życie jego ojcu. Wet za wet, w końcowej scenie Żigo umiera.

Po skończonej projekcji prowadzący spotkania mówili o tym, jak wiele znaczy postawa ludzi wobec innych. To jak ktoś nas traktuje ma na nasze zachowanie ogromny wpływ. To właśnie zobaczyłam w *Cyganie*. Zachowanie jednej strony odbijało się na drugiej. Zarówno wśród Romów, jak i gadzi, byli dobrzy i źli ludzie. Wina nie leży po jednej stronie. Czy ten film sprawia, że zaczynamy pałać do Cyganów miłością? Nie. Sprawia, że zaczynamy rozumieć ich postawy i motywacje. Trudna sytuacja w jakiej znaleźli się ci ludzie... a co my zrobilibyśmy na ich miejscu?

Filmowe spotkanie było według mnie doświadczeniem wpływającym na nasze poglądy. Poszerzyło nasze poczucie zrozumienia, empatii i tolerancji. Ale przede wszystkim uświadomiło, że każdy z nas ma wpływ na zachowanie drugiego człowieka. W mniejszym bądź większym stopniu. Dlatego tak ważne jest byśmy traktowali innych tak, jakbyśmy sami chcieli być przez nich traktowani.

Justyna Burnat, kl. Ia LO

Europejski Dzień Zdrowego Jedzenia i Gotowania w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tuchowie

GRAŻYNA**MUNIAK**

Naukowcy alarmują, że znakomita większość Europejczyków ma problemy z nadwagą, a coraz większa ich ilość choruje na otyłość. Problem ten coraz częściej dotyka również dzieci i młodzieży.

Komisarz UE ds. zdrowia, Markos Kyprianou, zainaugurował 8 listopada 2007 r. „Europejski Dzień Zdrowego Jedzenia i Gotowania", którego celem jest zachęcanie dzieci do zdrowego odżywania, a przez to przeciwdziałanie coraz poważniejszemu problemowi otyłości u dzieci w Europie.

Celem działań jest zatem zwrócenie uwagi dzieci na to, czym się odżywiają, oraz przekazanie im podstawowych zasad dobrego odżywiania. Europejski Dzień Zdrowego Jedzenia i Gotowania został zorganizowany wspólnie przez Komisję Europejską i europejskie stowarzyszenie kucharzy (Euro-Toques).

Około 22 mln dzieci w Unii Europejskiej cierpi na nadwagę lub otyłość. To jedna z głównych przyczyn wielu chorób zarówno u dzieci, jak i dorosłych. Także w dorosłym życiu dzieci te są bardziej narażone na choroby serca, raka, nadciśnienie, udar mózgu i depresję.

W Polsce już od sześciu lat, 8 listopada obchodzony jest również Dzień Zdrowego Śniadania pod hasłem „Śniadanie Daje Moc" promujący zwyczaj jedzenia śniadania wśród dzieci.

8 listopada w ramach Europejskiego Dnia Zdrowego Jedzenia i Gotowania oraz obchodzonego w Polsce w tym dniu Dnia Zdrowego Śniadania uczniowie branży hotelarskiej i gastronomicznej CKZiU w Tuchowie zorganizowali na przerwie akcję promującą zdrowe odżywianie. W menu znalazły się potrawy doskonałe na rozpoczęcie dnia oraz takie, które możemy wykorzystać przygotowując „lunchbox" do szkoły lub pracy. Nie zapomniano też o łasuchach, dla których sporządzone zostały desery i ciasteczka będące zdrową alternatywa dla sklepowych słodkości.

Warto zadbać o prawidłową dietę w każdym wieku!

MAŁGORZATA **KOZIOŁ**

Filmoteka Szkolna

8 grudnia 2016 r. w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego im. Bohaterów Bitwy pod Łowczówkiem w Tuchowie odbyły się warsztaty filmoznawcze w ramach projektu „Wędrujący Filmoznawcy Filmoteki Szkolnej". Zajęcia poprowadził dr Maciej Dowgiel, pracownik Centralnego Gabinetu Edukacji Filmowej przy Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima w Łodzi. Wzięli w nich udział zainteresowani filmem uczniowie klas 1 TC, 2 TA, 2 TB, 3 TB i 4 TC – w sumie 30 osób.

Analizie została poddana czwarta część *Dekalogu* w reż. K. Kieślowskiego. Po krótkim wprowadzeniu do filmu odbyła się jego projekcja, a następnie warsztaty, których tematem były różne możliwości interpretacji symboliki dzieła – z perspektywy religijnej, mitycznej, psychoanalitycznej. Wszystkim uczniom zajęcia pozwoliły odświeżyć sobie wiadomości dotyczące Biblii, mitologii, dramatu antycznego, ale również zobaczyć, w jaki sposób twórcy kultury współczesnej nawiązują do tych tekstów. Dla maturzystów ponadto była to świetna powtórka przed maturą.

Konkurs fotograficzny „Książka w obiektywie"

BARBARA **MAZURKIEWICZ**

W ramach projektu edukacyjnego „Czytanie nie boli" realizowanego w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tuchowie bibliotekarka mgr Barbara Mazurkiewicz zorganizowała konkurs „Książka w obiektywie".

Celem konkursu była promocja czytelnictwa poprzez wykonanie fotografii inspirowanej przeczytaną książką. W konkursie wzięło udział 25 uczniów, wpłynęło 29 prac. Jury w składzie mgr Małgorzata Kozioł, mgr inż. Grażyna Muniak pod przewodnictwem dyrektora mgr inż. Bogusława Harańczyka przyznało nagrody i wyróżnienia.

1 miejsce Krzysztof Brończyk 2 TC za zdjęcie do książki *Okupacja od kuchni*.

Nagroda za dosłowne i symboliczne zrealizowanie tematu konkursu oraz sprawność kompozycyjną i funkcjonalne operowanie światłem.

2 miejsce Katarzyna Iwańska 4 TB za fotografie do książki Jasmine Wargi *Moje serce i inne czarne dziury* za niejednoznaczne zilustrowanie sceny z przeczytanej książki.

3 miejsce Kamil Grzenia 1A za zdjęcie do książki Pawła Wilkowicza *Nienasycony. Robert Lewandowski* za prostotę pomysłu, humor i niejednoznaczność.

Wyróżnione zostały zdjęcia:

1. Patrycji Sawickiej z klasy 1A do książki Jane Frey *Bez odwrotu* za wyraziste nawiązanie do treści książki oraz celowe operowanie kolorem.

2. Zuzanny Kras, Karoliny Łazarek i Patrycji Kity z klasy 4 TB do powieści Nicholasa Sparksa *Szczęściarz* za niejednoznaczność sytuacji.

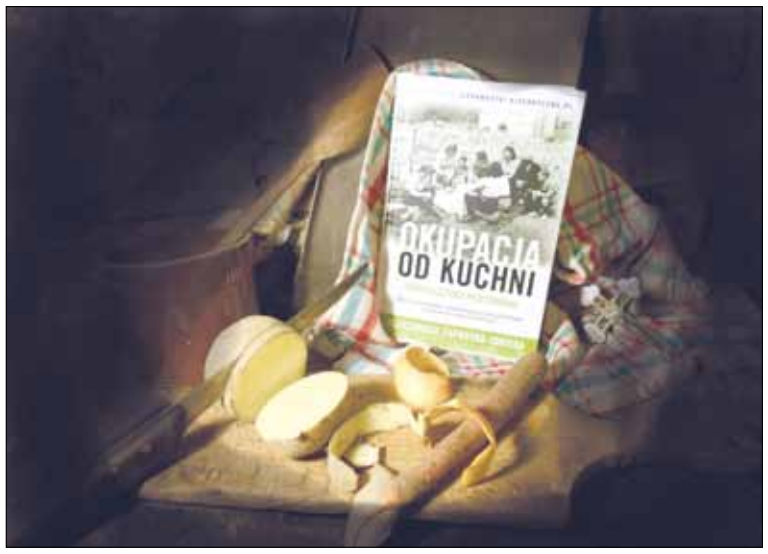

3. Natalii Bień i Angeliki Banach z klasy 3 TA za zdjęcie do książki Guilliame Musso *Wrócę po Ciebie* za symboliczną ilustrację hasła projektu.

8 grudnia 2016 r. podczas apelu podsumowującego dyrektor szkoły wręczył uczniom dyplomy i nagrody książkowe.

Wszyscy uczestnicy konkursu wykazali się pomysłowością i trafnym ujęciem tematu. Inspiracji było wiele, zdjęcia nawiązywały do miejsc, które kojarzą się z przeczytaną książką, do przeżyć, emocji, stanów ducha oraz zainteresowań bohaterów. Były też serie zdjęć do określonej książki.

Wszystkie zdjęcia można obejrzeć na wystawie w bibliotece szkolnej do końca grudnia.

MAŁGORZATA **KOZIOŁ**

7 i 8.12. 2016 r. odbyły się w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego zajęcia dotyczące e-zagrożeń. Poprowadził je dr Maciej Dowgiel, zaangażowany w projekt szkoleniowy „Cybernauci – kompleksowy projekt kształtowania bezpiecznych zachowań w sieci" realizowany przez fundację Nowoczesna Polska w partnerstwie z Collegium Civitas. Celem projektu jest podniesienie poziomu bezpieczeństwa podczas korzystania z sieci przez dzieci, młodzież oraz rodziców, opiekunów i nauczycieli. Projekt jest realizowany w całej Polsce przez specjalnie przeszkolonych trenerów.

W warsztatach wzięli udział uczniowie klas 1TA, 1 TB, 1 TC, 2 TA, 2 TC, 3 TB – w sumie ok. 70 osób. Te zajęcia dotyczyły zagrożeń związanych przede wszystkim z budowaniem wizerunku w Internecie. Ponadto trener przeprowadził szkolenia dla nauczycieli i rodziców – obejmowały one przegląd różnych zagrożeń związanych z uczestnictwem dzieci i młodzieży w sieci oraz zagadnienia wpływu niebezpiecznych zachowań w sieci na realne (np. w przyszłości zawodowe) życie młodzieży.

Adwentowa baśń salzburskiej ziemi

HALINA**PIOTROWSKA**

Kiedy to w ubiegłym roku po raz pierwszy pojechałam na jarmark bożonarodzeniowy do Wiednia byłam pewna, że muszę odwiedzić inne europejskie miasta w czasie adwentu. Jarmark w Wiedniu jest największy w całej Austrii i bez wątpienia cudowny.

Od jakiegoś czasu śledzę jednak jak okres adwentu świętują mieszkańcy i turyści w innych miastach Europy, ale przede wszystkim w krajach niemieckojęzycznych. Już rok temu zauroczona wiedeńskim Christkindlmarkt miałam gotowy plan na kolejny rok – Salzburg. Miasto Mozarta w otoczeniu ośnieżonych Alp i bajkowy Christkindlmarkt m.in. na placu katedralnym…. tak… to mój plan! Na początku listopada przeglądam oferty i pomalutku wszystko zaczyna się klarować, jeszcze tylko znaleźć wolny weekend i w drogę. Tak też się stało! Decyzja zapadła błyskawicznie. Na tydzień przed wyjazdem wraz z moją siostrzenicą zabukowałyśmy wyjazd. Tym razem nie będzie to jednodniowy express, ale dwudniowy pobyt w Salzburgu. W piątek 2 grudnia zaczyna się nasza przygoda. Biuro podróży dowozi nas z Krakowa do Katowic, a tam już ponad 50 osób na pokładzie autokaru. Jeszcze kilka osób zabieramy po drodze i mamy pełny skład – 63 osoby. Autokar trochę ciasny, kolana wbijają się w siedzenie przede mną, na którym siedzi mężczyzna potężnej postury. Fotel wyraźnie jest za mały dla niego, a i noc ma pełną ćwiczeń utrzymania równowagi podczas snu. Krótko mówiąc, strasznie się gość umordował, choć rano był radosny jak skowronek. Cóż, żeby spełniać swoje marzenia trzeba czasem pocierpieć!

Oberndorf bei Salzburg – miasto *Cichej nocy*

Już świta, za oknami niewiele widać, mglisto jakoś. W autokarze „lecą" ciekawe filmy dotyczące miejsc, które mamy odwiedzić. Pogoda nieco się klaruje, będzie pogodnie. Przyjeżdżamy do malutkiej podalpejskiej miejscowości – Oberndorf. Dlaczego to ważny punkt adwentowych odwiedzin? To tutaj powstała *Cicha noc*, zaśpiewana po raz pierwszy w wieczór wigilijny 1818 roku. Autorem kolędy był ksiądz Joseph Mohr, a melodię w rytm walca, ułożył organista Franz Xaver Gruber. Joseph Mohr napisał słowa do słynnej kolędy już w 1816. Zdziwieni? Tak! To nie jest polska kolęda jak wielu z nas sądzi. Początkowo był to okolicznościowy wiersz. Melodia powstała dwa lata później, 24 grudnia 1818 roku. Joseph Mohr, w latach 1817-1819 wikary w nowo powstałej parafii św. Mikołaja w Oberndorf bei Salzburg, zaproponował Franzowi Gruberowi napisanie muzyki do swojego wiersza. Franz Gruber był nauczycielem, organistą i kościelnym w Arnsdorf, zaś od 1816 roku, był również organistą w nowej parafii w pobliskim Oberndorf bei Salzburg. Układając nuty, skomponował muzykę do wiersza, a całość kompozycji miała być na 2 głosy solowe z towarzyszeniem chóru i gitary. W pierwotnym kształcie, melodia nawiązywała do lokalnych, tyrolskich brzmień. Prawdopodobnie kościół w Oberndorf dysponował jedynie starymi, w dodatku niesprawnymi organami i dlatego potrzebna była pieśń z towarzyszeniem gitary, na której grał wikariusz kościoła. Pieśń została wykonana w tym samym dniu podczas pasterki. Mohr śpiewał partię tenorową i grał na gitarze, Gruber wykonywał partię basową. Kolęda bardzo spodobała się mieszkańcom Oberndorf bei Salzburg i wkrótce była znana również w całej okolicy Salzburga. W krótkim czasie kolęda rozprzestrzeniła się w pobliskiej katolickiej Bawarii, a stamtąd we wszystkich krajach niemieckich. Kolęda zachwyciła również króla Prus. Popularną już pieśnią, zainteresowała się królewska kapela dworska w Berlinie, która w roku 1854 wysłała do Salzburga pytanie o twórcę kolędy. 30 grudnia 1854 r. Franz Gruber opisał okoliczności powstania utworu, dołączył nuty i tak oficjalnie już, kolęda została uwieczniona na dworze pruskim, a po dziś dzień króluje prawie na całym świecie.

Podchodzimy pod kaplicę, u podnóża której widać zachowane resztki murów starego kościoła św. Mikołaja, oraz pamiątkowy kamienny pomnik, poświęcony twórcom kolędy. Kaplica stoi na małym wzniesieniu, na którym kiedyś stał stary kościół św. Mikołaja, w którym kolęda *Cicha noc* została wykonana po raz pierwszy. Kościół św. Mikołaja był uszkadzany kilka razy przez wezbrane wody pobliskiej rzeki Salzach. W 1899 roku, kiedy powódź zalała większą część miasta, zadecydowano o nowej lokalizacji kościoła, a na miejscu starego, zniszczonego kościoła, postanowiono postawić pamiątkową kaplicę. Krótko zwiedzamy uroczą kaplicę, czujemy tę historię przez skórę przenosząc się oczami wyobraźni w tamte czasy, kiedy to w maleńkiej podalpejskiej miejscowości przykrytej grubą warstwą śniegu, wśród skromnych domostw, w siarczysty mróz przemieszczali się saniami lub piechotą autorzy austriackiej *Stille Nacht*. Słyszymy jak jakaś grupa śpiewa w języku angielskim przy kaplicy rodzimą kolędę, a tuż obok znajduje się Muzeum Cichej Nocy, w którym to można zobaczyć m.in. oryginał tekstu słynnej kolędy. Słoneczko delikatnie świeci, w powietrzu rozchodzi się zapach grzanego wina, spacerujemy wśród niewielu stoisk wokół kaplicy…Wszystko tworzy śliczny obrazek, który możemy znaleźć w Internecie, tyle że w rzeczywistości trawa ma soczysty kolor zieleni i nie ma krzty śniegu!

Czar adwentu w Hellbrunnie

O 20 km od Oberndorfu oddalony jest Salzburg, do którego zmierzamy. Ale jeszcze wcześniej podjeżdżamy do Hellbrunnu. Od 16 lat zamek Hellbrunn czaruje adwentową atmosferą i wabi całe rzesze turystów, całe rodziny. Już w połowie listopada pojawia się tu bajkowy las składający się z ponad 500 drzew iglastych, jodeł, świerków udekorowanych ponad 10.000 czerwonych bombek i światełek, które po zmroku tworzą iście bajkową bożonarodzeniową krainę. Cudownie oświetlony park zamkowy nastraja do romantycznych przejażdżek dorożkami czy spacerów. Aby wejść na teren Hellbrunnu należy wykupić wstęp za 3 Euro, które przy okazji uprawnia do zakupu grzanego wina lub ponczu. Dopłacamy tylko 2 Euro za kubek, który można później oddać i dostajemy z powrotem 2 Euro albo mamy kolejny kubek do kolekcji. Wśród choinek delektujemy się tym razem pomarańczowym ponczem, który jest równie pyszny jak grzane wino w Oberndorfie. Przy specjalnych podestach (dokładnie ogromne drewniane beczki) sączymy sobie poncz i zajadamy pieczone kasztany (Maroni), obserwujemy ludzi wokół, przysłuchujemy się różnym językom uwalniając głowy od rzeczy, które nas na co dzień przytłaczają, a tu nikną choć na chwilę jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Jest tu naprawdę sporo terenu, na którym odbywa się jarmark bożonarodzeniowy, jest ogromny park z fontannami, które w okresie wiosennym i letnim, a nawet jesiennym sprawiają odwiedzającym wodne psikusy, oblewając ich w najmniej spodziewanym momencie. Jest też coś dla dzieci, np. specjalna izba, w której dzieci mogą spróbować swoich sił przygotowując bożonarodzeniowe pierniczki czy zwiedzić mini zoo. Cały teren przypałacowy jest pełen odwiedzających, dla których zdaje się czas płynie wolniej.

W 1612 roku, tuż po przejęciu rządów w Salzburgu, książę arcybiskup Markus Sittikus zlecił swojemu nadwornemu architektowi, Santino Solariemu, budowę podmiejskiej rezydencji. Na miejsce wybrał sobie tryskające dziesiątkami krystalicznie czystych źródeł podnóże Góry Hellbrunńskiej. Pałac miał być wzorowany na modnych wówczas we Włoszech podmiejskich willach. Salzburska budowla w niczym nie ustępowała swoim południowym wzorcom, a wręcz prześcigała je w pomysłowości i finezyjności rozwiązań architektonicznych. Kolejne epoki nie zmieniły jej pierwotnego stylu, tak że do dziś stanowi prawdziwą perłę architektury, najwspanialszy renesansowy pałac letni na północ od Alp. Przylega doń unikatowy ogród wodny ze zmyślnymi wodotryskami, mitycznymi grotami i rzeźbami greckich bogów i herosów. Całość otacza rozległy park angielski. No i jeszcze, gdyby trochę tego śniegu… ale i tak było bajecznie pięknie!

Miasto Mozarta w porze adwentu

Z oddali już jawi się górująca nad Salzburgiem twierdza Hohensalzburg. Jest naprawdę ogromna! 10 minut jazdy i jesteśmy w Salzburgu. Kierujemy się do Ogrodów Mirabell, które założone w 1689 r. należą do najpiękniejszych na świecie. O tej porze roku nie można zobaczyć ich w całej okazałości, choć bratki kwitną sobie w najlepsze. Tuż obok kolejny jarmark bożonarodzeniowy, po którym spacerujemy i kosztujemy regionalne specjały np. pyszne orzechowe precle. Przemieszczamy się na stare miasto, przechodzimy przez most kłódkowy na rzece Salzach, przez Getreidegasse i tam dopiero otworzyły się nam oczy z zachwytu. Nareszcie on... wymarzony Salzburger Christkindlmarkt przez wielu okrzyknięty najwspanialszym w całej Austrii! Tradycja i sceneria Salzburskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego perfekcyjnie wprawiają odwiedzających w świąteczny nastrój. Największy w mieście jarmark to Christkindlmarkt, który odbywa się co roku przy Domplatz i Residenzplatz. Nad świątecznymi straganami na placu katedralnym unosi się zapach grzanego wina, pieczonych kasztanów czy prażonych migdałów. Salzburski jarmark wprawia w uniesienie wszystkie zmysły. Kramy w starym stylu wyłożone szlachetnymi i fantazyjnymi towarami, nowymi i w stylu retro, lekki mróz, cudownie przyozdo-

Salzburski Christkindlmarkt

Christkindlmarkt i katedra św. Ruperta

Przed pałacem w Hellbrunnie

Na moście kłódkowym z widokiem na Stare Miasto - Salzburg

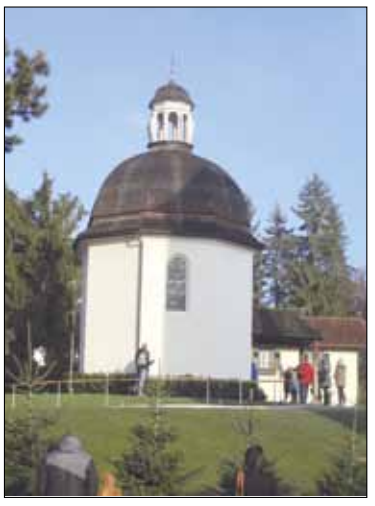

Kaplica Cichej nocy w Oberndorfie bei Salzburg

biony plac katedralny, rozświetlony tysiącami światełek, majestatyczna katedra św. Ruperta i bijące dzwony, usiane gwiazdami niebo, górująca nad miastem oświetlona twierdza, występy tradycyjnych chórów… co roku zachwycają gości. Salzburger Christkindlmarkt urzekł nas do reszty, do szpiku kości przeszyły nas towarzyszące mu emocje! Przez dobre 3 godziny znalazłyśmy się w innym świecie. I takie naszpikowane wrażeniami udałyśmy się do hotelu, gdzie z emocji, a może i zmęczenia i przemarznięcia nie mogłyśmy się rozgrzać, aż w końcu słuchając koncertu kolęd w niemieckiej telewizji, popadłyśmy w błogi sen. Z samego rana śniadanie, przechodząc obok recepcji widzę śliczny wieniec adwentowy z zapaloną drugą świecą adwentową. Z resztą ta tradycja rzeczywiście pielęgnowana jest u nich na każdym kroku, w domach, w hotelach, w restauracjach... Niedziela przeznaczona jest na zwiedzanie miasta Mozarta. À propos czy wiecie Państwo, że właśnie w dobiegającym końca roku 2016 obchodziliśmy 260. rocznicę urodzin i 225. rocznicę śmierci tego wybitnego austriackiego kompozytora – Wolfganga Amadeusza Mozarta. Mozart umarł 5 grudnia, a my jesteśmy tu 4 grudnia, dlatego trafiliśmy doskonale na rocznicę śmierci oddając mu hołd, który bez wątpienia się mu należy. Z resztą uczniowie mojej szkoły brali udział w zorganizowanym przeze mnie konkursie wiedzy o życiu i twórczości tego wybitnego kompozytora, a dla najlepszych przywiozłam nagrody prosto z miasta Mozarta! Kierując się w stronę Starego Miasta przechodzimy obok domu na Marktplatz 8, w którym mieszkał Mozart, a później zatrzymujemy się przed domem na Getreidegasse 9, gdzie urodził się kompozytor. Zwiedzamy m.in. wspaniałą katedrę św. Ruperta, gdzie znajduje się chrzcielnica, w której chrzest przyjął Mozart. Salzburger Dom – czyli katedra św. Ruperta jest główną świątynią miasta i całej diecezji i może pomieścić dziesięć tysięcy wiernych. Kawałek dalej widzimy pomnik Mozarta, który z okazji zimowej pory przywdział czapkę św. Mikołaja, a gdzie się nie obejrzeć widzimy salzburski smakołyk – Mozratkugel. Zapomniałbym wspomnieć, że na cmentarzu św. Sebastiana odwiedziliśmy nagrobek żony Mozarta Konstancji i jego ojca Leopolda. Jak wiemy, nie wiadomo gdzie jest grób W.A. Mozarta, który został pochowany w zbiorowym grobie.

Specjalną kolejką szynową wyjeżdżamy na majestatyczną twierdzę Hohensalzburg. Bilet wraz ze zwiedzaniem komnat kosztuje prawie 12 Euro. Ale widok z twierdzy na cały Salzburg jest wspaniały. Szkoda tylko, że chmury zasłaniały Alpy i widok, który był w planie okazał się niekompletny. Również i tu spacerujemy wśród adwentowych kramów. W wolnym czasie marzy nam się kawa w nastrojowej kawiarni. Są takie dwie, które warto odwiedzić. Pierwsza to Café Tomaselli założona w Salzburgu w 1703 r. i jest najstarszą do dziś istniejącą kawiarnią Europy Zachodniej. A bywali w niej, m.in.: Wolfgang Amadeus Mozart, Michael Haydn, Max Reinhardt. W tej niestety bardzo trudno o wolny stolik, może uda się następnym razem, bo myślę, że taki będzie. Nieco później powstaje druga tradycyjna kawiarnia – dziewiętnastowieczna Café Fürst, w której Paul Fürst w 1884 r. otworzył na salzburskiej Brodgasse 13 własną cukiernię. Miał w tym fachu spore doświadczenie, bo wcześniej praktykował w renomowanych cukierniach Wiednia, Budapesztu i Nicei. Ale dopiero sześć lat później, w 1890 roku, zdecydował się zaproponować swój w pełni autorski produkt – czekoladki z marcepanem, nugatem i orzechem laskowym w jemu tylko znanych proporcjach. Mówił o nich Mozartbonbon (cukierki Mozarta) – by uczcić wielkiego austriackiego kompozytora, urodzonego właśnie w Salzburgu. Kuleczki smakują wyśmienicie, różnią się nieco smakiem i opakowaniem od tych, które możemy dostać w każdym austriackim sklepie. Jedna sztuka kosztuje 1.20 Euro! W kawiarni mnóstwo ludzi, ale udało się nam znaleźć wolny stolik. Spędziłyśmy błogi czas w nastrojowej kawiarni, przy pysznej kawie i torcie Mozarta, gdzie chciałoby się powiedzieć za Faustem Chwilo trwaj! Jesteś tak piękna! Czas biegnie nieubłaganie, spędzamy go na najpiękniejszej ulicy Salzburga Getreidegasse, kluczymy po wąskich uliczkach. Cały Salzburg tak pięknie świątecznie przystrojony, ludzie spacerują, nie widać pośpiechu, choć właściwie to niedziela, więc nie ma się czemu dziwić. Dziś już wyraźnie mniej zwiedzających. W sobotę było morze ludzi i trudno się było przecisnąć z kiełbaską w ręku czy grzanym winem. Koniec dnia, właściwie to ostatnie 4 godziny pobytu, spędziłyśmy na Christkindlmarkt kosztując kolejnych salzburskich specjałów i przysłuchując się wspaniałym pieśniom wykonywanym przez chóry. Powiem szczerze, że taki wyjazd do Salzburga to wspaniałe preludium do Świąt Bożego Narodzenia! I naprawdę z czystym sumieniem polecam każdemu. Ja na pewno jeszcze tu wrócę i w lecie i w zimie, bo to wyjątkowe miasto! A jeśli wszystko pójdzie dobrze to za rok pojadę na jarmark bożonarodzeniowy do….. hm….chyba już wiem!

Sukces uczennic z Siedlisk na V Powiatowym Konkursie Kolęd i Pastorałek Niemieckojęzycznych w Gromniku!

HALINA**PIOTROWSKA**

15 grudnia 2016 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Gromniku odbył się V Powiatowy Konkurs Kolęd i Pastorałek Niemieckojęzycznych.

W konkursie tym wzięły udział 3 uczennice Publicznego Gimnazjum w Siedliskach: Alicja Rusin, Julia Grzenia i Ewelina Serwin. I ponownie sukces! Siedliskie gimnazjum znowu okazało się najlepsze tak jak rok temu i dwa lata temu. Krótko mówiąc, już od 3 lat uczennice gimnazjum z Siedlisk wygrywają ten konkurs! W tym roku, jak i w ubiegłym, pierwsze miejsce wyśpiewała Alicja Rusin przepiękną kolędą *Süßer die Glocken nie klingen.* Alicja pokonała 23 uczestników! Gratulacje należą się również dla Julii Grzeni, która zajęła czwarte punktowane miejsce za kolędę *Oh du fröhliche* oraz dla Eweliny Serwin, która też pięknie się zaprezentowała śpiewając *Leise rieselt der Schnee*! Warto dodać, że jury oceniało poprawność językową, wymowę i intonację, opanowanie pamięciowe i ogólne wrażenie artystyczne. Uczennice do konkursu przygotowała p. Halina Piotrowska.

CIEKAWE ROŚLINY MIASTA I GMINY

Jemioła na Boże Narodzenie… - krzewinka do leczenia i całowania

TERESA**SZYMAŃSKA**
ALEKSANDER**KAJMOWICZ**

Jemioła pospolita (Viscum album), rodzina gązewnikowate (loranthaceae).

Jest to półpasożytnicza krzewinka o kulistym pokroju do 1 m średnicy i widlasto rozgałęziających się pędach. Jemioła potrafi sama syntetyzować substancje odżywcze, dlatego jej obecność nie jest wyniszczająca dla drzewa – żywiciela, z którego pobiera wodę i sole mineralne. Przytwierdzona jest do żywiciela za pomocą ssawek. Charakterystyczne dla jemioły są grube, skórzaste liście, rosnące nakrzyżległe, które cały rok są mocno zielone, a dopiero zimą przybierają odcień lekko żółty lub oliwkowy. Jemioła jest rośliną dwupienną. Kwiaty (od lutego do kwietnia) są żółte, niepozorne, a owady wabią delikatnym zapachem i dużą ilością nektaru. Owocami są białe, okrągłe nibyjagody. W ich wnętrzu znajdują się niewielkie owoce właściwe, zawierające od 1-3 zarodków. Na tym etapie rozwoju jemioła drugi raz wykorzystuje zwierzęta (po raz pierwszy owady w celu zapylenia), tym razem są to ptaki, które pożywiają się owocami i przyczyniają do rozsiewania nasion (jest to tzw. ornitochoria). Są dwa sposoby tego rozsiewania. Większość ptaków wyjada owoce, rozgniatając je. Powoduje to, że wyciekający z zarodkami lepki sok przywiera do gałęzi drzewa na którym rósł osobnik macierzysty lub gałęzi drzew w najbliższym otoczeniu, na które przeniósł się ptak z nibyjagodą w dziobie. Natomiast jemiołuszki i paszkoty połykają całe nibyjagody. Przechodząc przez układ pokarmowy (u jemiołuszek trwa to 7-10 min.) strawiona zostaje skórka i miąższ, a zarodki nie ulegają zniszczeniu i zostają wydalone. Dzięki temu są roznoszone na dość duże odległości. Nazwa „jemiołuszka" wywodzi się właśnie od jemioły. W ten sposób naukowcy chcieli podkreślić współzależność między tymi gatunkami. Jemioła żyje do 40 lat, jeśli nikt jej wcześniej nie zerwie jako ozdoby na Boże Narodzenie lub nie zniszczy myśląc, że zagraża drzewu na którym rośnie. Jemioła najbardziej lubi topole lub brzozy. Najchętniej zasiedla drzewa, które ukończyły co najmniej 20 lat i rosną na glebach zasobnych w wapń. Podgatunek jemioła pospolita jodłowa (v. album ssp. abietis) rośnie na jodłach (tereny górzyste). Ciekawostką jest, że jemioła nie rośnie na europejskich gatunkach dębów. Drzewa te mają chemiczną barierę, która zabezpiecza je przed kiełkowaniem tego półpasożyta.

Jemioła od najdawniejszych czasów była używana w celach leczniczych. Jako pierwszy o tym jej zastosowaniu napisał najprawdopodobniej w III w. p.n.e. Teofrast, uczeń Arystotelesa. Opisywał ją też Hipokrates, uważany za „ojca medycyny". W medycynie ludowej, za sprawą św. Hildegardy z Bingen, jemiołę używano głównie do leczenia epilepsji i obniżenia ciśnienia. Obecnie również jest stosowana w ziołolecznictwie. W tym celu wykorzystuje się głównie liście i gałązki do sporządzania herbatek. Mówiąc o leczniczych właściwościach jemioły, trzeba pamiętać, że może ona również szkodzić, szczególnie gdy spożyje się ją surową. Nibyjagody mają trujące właściwości i w dawce większej niż 10 sztuk mogą być niebezpieczne. O leczniczych właściwościach jemioły decyduje jej skład chemiczny. Ziele jemioły zawiera m. in. flawonoidy, aminy, trójterpeny, kwasy organiczne, saponiny, manitol, inozyl oraz wiskotoksynę (0,05-0,1 %). Ponadto zawiera związki wapnia i potasu, witaminę C, a także miękką żywicę zieloną. Jemiołę do celów leczniczych pozyskuje się z naturalnych stanowisk. Do dziś nie uprawia się jej na skalę handlową. Na naszym terenie większe skupiska jemioły znajdują się np. w Jodłówce Tuchowskiej, w okolicach Liwocza, w Rzepienniku. Wokół samego Tuchowa jemioła występuje np. w Tuchowskim Lesie lub Trzemesnej. Jest to jemioła z podgatunku jodłowej.

Pisząc o jemiole trudno pominąć wierzenia, mity i legendy z nią związane, zwłaszcza w kontekście świąt Bożego Narodzenia. Jeżeli nie pamięta się o niej przez cały rok, to w tygodniu przed świętami zobaczy ją każdy. W ogromnych ilościach pojawia się na targach, jarmarkach, w kwiaciarniach. Ludzie kupują ją, żeby zawiesić w mieszkaniu, zapewniając sobie tym samym szczęście i bogactwo w nadchodzącym roku. Zwyczaj ten pochodzi z krajów nordyckich. Najbardziej popularne jest całowanie się pod jemiołą, które do naszego kraju przywędrowało z amerykańskimi filmami, a wywodzi się najprawdopodobniej z XVII-wiecznej Anglii. Ten „importowany" do nas zwyczaj spędza sen z powiek leśnikom. Dzieje się tak dlatego, że chcąc zerwać jemiołę, głównie młodzi ludzie, wchodzą bez żadnych zabezpieczeń na wysokie drzewa (u nas są to jodły) i ścinają razem z jemiołą całe gałęzie i wierzchołki. Drzewa usychają, nie przez to, że rosła na nich jemioła, ale że człowiek ściął im „głowę", pozbawiając tym samym możliwości dalszego wzrostu.

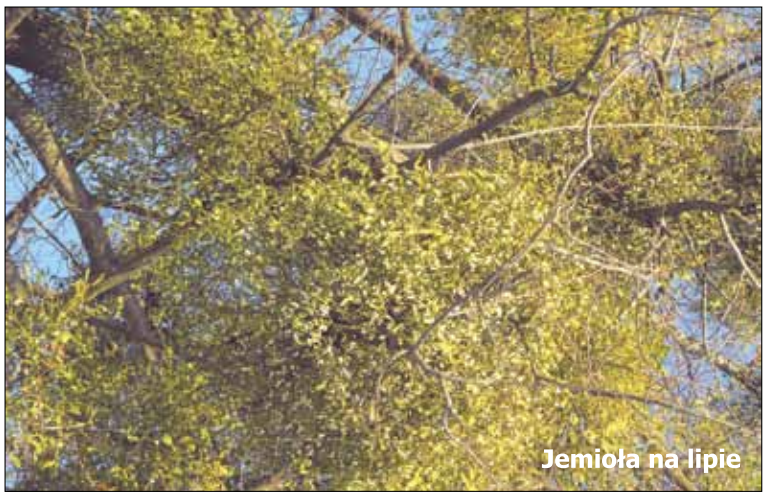

Jemioła na lipie

OPRACOWANO NA PODSTAWIE: MIESIĘCZNIKA „PRZYRODA POLSKA" NR 14 Z 2014 R.
„ROŚLINY. SPOTKANIA Z PRZYRODĄ" WARSZAWA 1998

Ratujmy stary cmentarz w Tuchowie!

Towarzystwo Miłośników Tuchowa zwraca się z gorącym apelem do mieszkańców oraz wszystkich osób odwiedzających nasze miasto o wsparcie akcji ratowana nagrobków starego cmentarza w Tuchowie.

Jak co roku przeprowadzamy kwestę na odnowę grobów na starym cmentarzu. W minionym roku udało nam się odrestaurować okazały pomnik na tym cmentarzu – jest to piękna figura Matki Bożej, pochodząca zapewne z końca XVIII wieku. Odnowiona figura została osadzona na wyższym cokole i teraz jest dobrze widoczna, co wzbudza podziw nie tylko wśród tuchowian. Zebrana w ubiegłorocznej zbiórce kwota **1980,44 zł** nie wystarczy na remont nawet jednego nagrobka.

W związku z powyższym Zarząd TMT zwraca się do wszystkich osób z prośbą o wpłacanie środków na konto bankowe: PKO BP SA I o/Tuchów 06 1020 4955 0000 7702 0067 9225 przeznaczonych na ratowanie kolejnych nagrobków.

Wpłaty na ten cel prosimy dokonywać z dopiskiem: „Na stary cmentarz”. TMT posiada aktualne zezwolenie na zbiórkę publiczną Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji nr: 2016/3749/OR.

2 grudnia w Kronice TVP Kraków ukazał się materiał dotyczący akcji ratowania nagrobków starego cmentarza. Zachęcamy do obejrzenia http://krakow.tvp.pl/28073075/2-xii-2016-godz-2130 – materiał rozpoczyna się w ok. 8 min 37 sekundzie Kroniki.

Sport szkolny w wydaniu powiatowym

STANISŁAWJAWORSKI

W drugiej połowie lipca (27.07.2016 r.) ukazało się pismo Starostwa Powiatowego w Tarnowie skierowane do burmistrzów i wójtów, podsumowujące rok szkolny 2015/16 w zakresie działalności sportowej dzieci i młodzieży na szczeblu powiatowym.

W piśmie czytamy, że w zawodach organizowanych przez Zarząd Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w Tarnowie, w różnych dyscyplinach sportowych i kategoriach wiekowych wzięło udział łącznie 5162 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Igrzyska szkół podstawowych były rozgrywane w 21 konkurencjach z udziałem 2469 startujących, a Gimnazjada w 23 konkurencjach z udziałem 2693 zawodników. Powiat na organizację tych zawodów, tj. sędziowanie, nagrody, wyjazdy powiatowych reprezentacji na zawody okręgowe i wojewódzkie wydał łącznie 32294,00 zł. Kwota wydatków raczej z nóg nie zwala, ale pozwoliła na zrealizowanie przyjętego kalendarza imprez sportowych.

W dalszej części pisma jego autorzy piszą: *Ustawa z dnia 5 czerwca 1988 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U. z 1016 r. poz. 814 z późn. zm.) nakłada na powiat wykonywanie zadań publicznych o charakterze ponadgminnym w zakresie kultury fizycznej i turystyki – art.4 ust.1 pkt.8). Zawody sportowe ponadgminne organizowane dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych fakultatywnie znalazły się w katalogu zadań organizowanych przez Wydział Edukacji, Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego w Tarnowie. Szkolne współzawodnictwo sportowe szkół podstawowych i gimnazjalnych na szczeblu ponadgminnym finansowane było ze środków własnych Powiatu (głównie z subwencji oświatowej).* I dalej: *Zdecydowanie niższa subwencja narzuca konieczność racjonalnego gospodarowania środkami finansowymi i w pierwszej kolejności zabezpieczenia potrzeb szkół ponadgimnazjalnych. W związku z powyższym, z przykrością informuję, że Starostwo Powiatowe w Tarnowie nie będzie finansować w nowym roku szkolnym zawodów sportowych szkół podstawowych i gimnazjalnych organizowanych w ramach współzawodnictwa szkolnego.*

Apel do burmistrzów i wójtów o partycypowanie w kosztach organizacji zawodów szkolnych, międzygminnych – poza jednym wyjątkiem – nie odniósł zamierzonego skutku. Sytuacja jaka powstała wobec tej deklaracji głęboko poruszyła nauczycieli i działaczy sportu szkolnego w powiecie. Organizowanie współzawodnictwa międzygminnego w zastępstwie powiatowego nosi znamiona degradacji osiągnięć sportowych dzieci i młodzieży. Przecież ranga międzygminna (oczywiście bardzo ważna) to nie to samo co powiatowa. Składka gmin na działalność Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego nie będzie w stanie zapewnić mu możliwości skutecznego działania.

W kolejnym piśmie do burmistrzów i wójtów z dn. 19 września 2016 r. Starostwo Powiatowe w Tarnowie informuje, że *w związku z brakiem woli ze strony samorządów gminnych poszukiwania w tej sprawie konsensusu, Starostwo Powiatowe w Tarnowie wycofuje się z dalszego finansowania tego etapu współzawodnictwa sportowego…*

Bardzo dziwi postawa władz powiatowych, których reprezentanci są z zawodu nauczycielami, również czynnymi i czynnymi lub byłymi sportowcami, a więc są to osoby świetnie znające zagadnienie i jego znaczenie. Tłumaczenie się brakiem środków jest mało przekonywujące. Przecież edukacja to zadanie własne samorządu, które ma być finansowane nie tylko z subwencji, ale też ze środków własnych. Kwota wydana za ubiegły rok szkolny nie jest tak wielka, że może zachwiać równowagą budżetową powiatu. Można by jej poszukać nawet w Wydziale Edukacji, Kultury i Promocji. Przecież reprezentacje sportowe powiatu na szczeblu okręgu, województwa czy centralnym to przecież promocja, promocja posiadająca elementy wychowawcze i dydaktyczne.

Młodzież naszego powiatu chętnie go promuje i chce to robić nadal. Niech bezduszne, urzędnicze decyzje nie niszczą jej zapału i entuzjazmu.

Powyższy tekst został napisany w październiku z nadzieją, że władze powiatowe zastanowią się i dla dobra młodych ludzi zmienią decyzję. Tak się nie stało. Gminy – z nielicznymi wyjątkami – nie odpowiedziały na apel i nie zamierzają finansować sportu szkolnego. Traci sens organizowanie zawodów wyższej niż szkolna rangi, jeśli młodzież nie może uczestniczyć w kolejnych eliminacjach, gdyż nie ma kto i za co zorganizować. Efekty w niedługim czasie dadzą o sobie znać. Młodzież pozbawiona szansy szerokiego współzawodnictwa przestanie się interesować sportem, a co za tym idzie sprawnością i zdrowiem. Ale cóż to jest wobec zaoszczędzonych trzydziestu tysięcy, bez których powiat mógłby zbankrutować.

Szczypiornistki z CKZIU w Tuchowie najlepsze w powiecie tarnowskim

SŁAWOMIRWASIEK

29 listopada 2016 r. w hali sportowej CKZiU w Tuchowie odbyły się zawody sportowe w piłce ręcznej dziewcząt w ramach Małopolskiej Licealiady Szkół Ponadgimnazjalnych.

Celami zawodów były: popularyzacja piłki ręcznej, wdrażanie do aktywności fizycznej oraz wyłonienie najlepszej drużyny, która będzie reprezentować powiat tarnowski w finale rejonowym .Rywalizacja odbywała się systemem „każdy z każdym” w dwóch grupach półfinałowych. Najlepsze dwa zespoły z poszczególnych grup spotkały się w ścisłym finale.

Doskonale zaprezentowały się szczypiornistki **z CKZiU w Tuchowie,** które w drodze po złoty medal w bardzo dobrym stylu pokonały kolejno swoje rówieśniczki z: ZSP Zakliczyn, ZSLiT Wojnicz, ZSOiZ Gromnik oraz LO Tuchów.

Dziewczętom należą się gratulacje, zdecydowana większość drużyny to dziewczęta z klas pierwszych i drugich, co pozytywnie rokuje na przyszłość.

Po turnieju najlepsze drużyny otrzymały puchary, medale oraz dyplomy ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Tarnowie.

Reprezentacja dziewcząt:

Weronika Grzenia, Aleksandra Kras, Alina Augustyniak, Beata Obnowska, Dominika Hołda, Malwina Piątek, Angelika Banach, Marzena Adamczyk, Natalia Bień, Danuta Buzowska, Agnieszka Bałut, Anna Kozioł, Natalia Niziołek, Klaudia Stanula ,Ewa Smosna.

Opiekun zespołu – Sławomir Wasiek

KLASYFIKACJA KOŃCOWA DZIEWCZĄT

1 m. CKZiU Tuchów
2 m. ZSP Zakliczyn
3 m. LO Tuchów
4 m. ZSOiZ Gromnik
5 m. ZSLiT Wojnicz
6 m. ZSOiZ Ciężkowice

Bardzo dobrze zaprezentowali się również chłopcy z CKZiU w Tuchowie, którzy w swojej kategorii zajęli II miejsce.

Muzeum Miejskie w Tuchowie zaprasza do zwiedzania wystawy „13 grudnia w naszych wspomnieniach”

13 grudnia we wtorek dokładnie w 35. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, w Muzeum Miejskim w Tuchowie została otwarta wystawa pt. *13 GRUDNIA W NASZYCH WSPOMNIENIACH.*

Uroczyste otwarcie wystawy zostało poprzedzone spotkaniem ze świadkiem historii Panem Ryszardem Kacerem – tarnowskim opozycjonistą, który opowiadał o swoich przeżyciach z okresu stanu wojennego i działalności opozycyjnej. Na przygotowanej ekspozycji można zobaczyć cały przekrój wydawnictw drugiego obiegu ukazujących się nielegalnie. Na wystawie szczególnie pokazano materiały wytwarzane przez działaczy opozycji antykomunistycznej, internowanych w stanie wojennym. Przede wszystkim są to plakaty, koperty z nadrukami oraz gazetki więzienne wydawane w obozach w Załężu i Kielcach. Pozostałe publikacje były drukowane oraz kolportowane przez opozycjonistów i podziemie solidarnościowe, KPN i inne organizacje niepodległościowe. Zaprezentowane na tej wystawie eksponaty, pochodzą głównie z moich prywatnych zbiorów, gromadzonych już od początku lat 80-tych ubiegłego stulecia. Za samo posiadanie tego typu wydawnictw groziły surowe sankcje, z karą więzienia włącznie. To właśnie działaczom opozycji próbowano łamać kręgosłupy i niszczyć życiorysy, zastraszać rodziny i pozbawiać nie tylko awansu, ale często całkowitej możliwości pracy zarobkowej. Dlatego dzisiaj prezentując tę wystawę pragnę przypomnieć zapomnianych bohaterów z tamtych lat, wtedy nieliczni mieli odwagę upominać się o prawdę o Katyniu, wojnie polsko-bolszewickiej czy stalinowskich zbrodniach komunistycznych, inni zaś chowali głowę w piasek udając, że nic złego się nie dzieje… Na wystawie można zobaczyć wydawnictwa drugiego obiegu: bibułę, pocztówki, książki, kalendarze, znaczki poczty podziemnej, koperty z nadrukami, itp. W większości są to rzeczy o tematyce historycznej i religijno-patriotycznej. Właśnie niezależne wydawnictwa kształtowały świadomość społeczeństwa w ponurych czasach PRL, a wydawane poza cenzurą, *tak jak kropla drąży skałę* – budziły w ludziach całkowicie wolną i niezależną myśl, zaś wolność słowa i swoboda wypowiedzi to jedne z największych osiągnięć po roku 1989 w Polsce.

Tą wystawą pragnę dzisiaj złożyć hołd, wszystkim zapomnianym bohaterom podziemia antykomunistycznego, a szczególnie osobom internowanym i ich prześladowanym rodzinom. To oni i ich bliscy ponosili przez lata wielką cenę i ogromny koszt działalności na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego – walki o całkowicie wolną i niepodległą Ojczyznę! W nocy 13 grudnia 1981 roku ponad 10 tysięcy opozycjonistów zostało aresztowanych przez uzbrojonych po zęby funkcjonariuszy i zamkniętych w więzieniach na terenie całego kraju…

Kurator wystawy
Tomasz Wantuch

Wystawa jest czynna od 13 grudnia 2016 r. do 15 stycznia 2017 r.

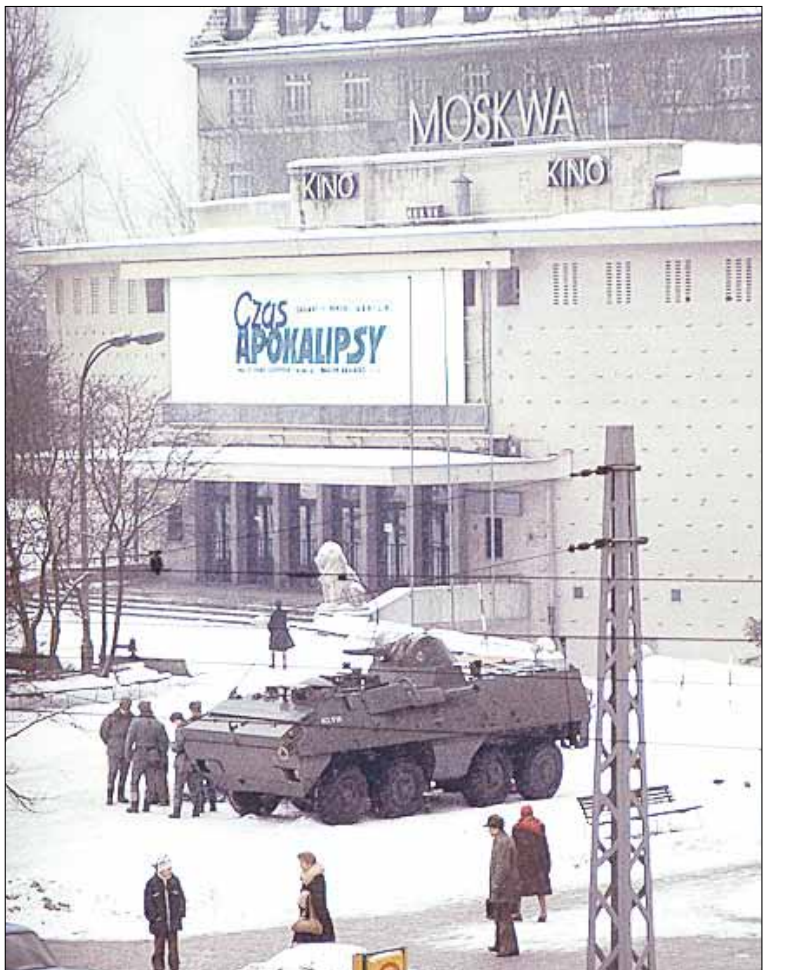

Spotkanie z dr. Janem Hebdą – opowieść o dziejach wsi polskiej

JERZY **ŁĄCKI**

18 grudnia w Domu Kultury w Tuchowie miało miejsce spotkanie z pasjonatem tradycji wsi, działaczem ludowym, doktorem nauk historycznych – Janem Hebdą. Tematem tego wydarzenia była prezentacja dziejów wsi oraz jej przedstawicieli – sołtysa i wójta – oparta o wydaną w tym roku książkę Z sołtysem i wójtem przez wieki. Opowieść o dziejach urzędu sołtysa i wójta w Polsce.

Spotkanie zorganizowane zostało przez Zarząd Gminny Polskiego Stronnictwa Ludowego w Tuchowie wspólnie z Kołem Inteligencji Ludowej z Tarnowa. Jako że dotyczyło ono tematyki wiejskiej i historii z wsią związanej, toteż organizatorzy spodziewali się przybycia słuchaczy, dla których wszystko co ludowe jest bliskie sercu. Zaproszeni zostali też wszyscy sołtysi z naszej małej ojczyzny, wszak książka będąca głównym motywem tego wydarzenia poświęcona jest właśnie temu urzędowi. Jedni i drudzy nie zawiedli. Byli sołtysi, byli ludowcy z terenu gminy oraz wszyscy ci, których interesuje historia, a do których świadomości dotarły zaproszenia i plakaty.

Wydarzenie otwarte zostało przez prezesa Koła Inteligencji Ludowej dr. Jerzego Łąckiego, który w kilku słowach przedstawił osobę prelegenta i wprowadził słuchaczy w tematykę spotkania. Następnie głos zabrał sam autor, rozpoczynając swoją opowieść od przedstawienia motywów jakie skłoniły go do podjęcia pracy nad swoją książką. Po tym krótkim, a treściwym wstępie autor stopniowo wprowadził zebranych w meandry historii państwa polskiego od czasów Mieszka I do współczesności. Historii zasadniczo niezbyt znanej, bo przedstawionej nie z perspektywy bohaterskich dokonań sławnych postaci ze szczytów władzy, ale jak to prelegent zgrabnie ujął perspektywy parteru dziejów, czyli najniższej warstwy społecznej i jej przedstawicieli – sołtysa i wójta.

Przed oczyma słuchaczy pojawiły się problemy jakie towarzyszyły mieszkańcom wsi i ich liderom w kolejnych epokach historii Polski. Dowiedzieliśmy się o zawiłościach socjologicznych panujących na tym obszarze społecznym, o problemach ekonomicznych będących wynikiem uwarunkowań politycznych i ustrojowych panujących na ziemiach polskich w różnych okresach historycznych. W te fakty autor umiejętnie wtrącał nazwy własne wsi i historyczne postacie z naszego regionu. Cytował anegdoty o tych postaciach i powiedzenia z nimi związane nadające całości wykładu niepowtarzalnego kolorytu i specyficznego dla wsi humoru.

Opowieść doktora Hebdy przedstawiła dzieje naszego państwa z perspektywy niestandardowej. Mogliśmy sobie uświadomić, że dokonania, jakie miały miejsce na przestrzeni wieków, nie były jedynie zasługą stanów wyższych – szlachty i duchowieństwa. Za wszystkimi wielkimi czynami, zwycięstwami militarnymi, osiągnięciami kultury i sztuki w niewidocznym tle stali ci, którzy ciężką, mozolną, niewolniczą pracą chłopa pańszczyźnianego utrzymywali tzw. elitę narodu, która i tak w konsekwencji swojej próżnej megalomanii doprowadziła do upadku i rozbiorów własnego państwa.

Wykorzystywani do pracy niewolniczej chłopi przez wieki uważani przez jednych za „nie obywateli”, przez drugich za „nie bliźnich” okazali się tą siłą, która w niecałe 100 lat po nieszczęsnej Rabacji Galicyjskiej, uwolniona spod pańszczyźnianego jarzma przez zaborców potrafiła przeobrazić się w świadomych, pełnoprawnych mieszkańców Rzeczypospolitej czynnie uczestniczących w wojnie polsko-bolszewickiej, broniących wielowiekowych ciemiężycieli przed czerwoną katastrofą. Po raz kolejny udowodnili swoją tak często podważaną w okresie międzywojennym wartość społeczną podczas całodniowych przemarszów wojny obronnej z 1939 roku. Jako jedyna siła stanęli do nierównej walki o swoje państwo, wierząc w idee demokracji podczas wyborów 1947 roku oraz wnieśli niemały wpływ w zwycięstwo „rewolucji solidarnościowej”.

Spotkanie zakończyło się wspólną pogawędką z autorem. Zainteresowani, których opowieść zafrapowała, mieli okazję zakupić książkę, aby w szerszym stopniu przestudiować dzieje wsi i historię urzędu sołtysa w Polsce oraz lepiej zrozumieć mechanizmy budujące naszą obecną państwowość. Opowieść o dziejach wsi była dobrą okazją do poznania własnych korzeni i pozbycia się kompleksu „bycia ze wsi”. Jak się okazuje wieś i jej ludność była podstawą trwania Państwa Polskiego od czasów pierwszych Piastów. A że bez niej nic się nie uchowa niech świadczy cytowane w książce porzekadło: *Od myszy do cesarza, wszyscy żyją z gospodarza!*. Tym bardziej wieś w całej swojej strukturze zasługuje na szacunek również i dziś.

Brak zaproszeń stworzył problemy w mammografii

W tym roku badania mammograficzne wykona ponad 20 tys. Małopolanek mniej niż w 2015 r. – donosi „Dziennik Polski”.

Przyczyną jest likwidacja Wojewódzkiego Ośrodka Koordynującego Populacyjne Programy Wczesnego Wykrywania Raka Piersi i Raka Szyjki Macicy (tzw. WOK), który wysyłał imienne zaproszenia na badania. Teraz choć kobiety nadal mogą korzystać z bezpłatnych mammografii, finansowanych przez NFZ, to jednak same muszą się na nie umówić. W Centrum Zdrowia Tuchów na pierwszym w subregionie mammografie cyfrowym w tym roku przebadało się o blisko jedną czwartą mniej pań niż przed rokiem. Spółka chce samodzielnie wysyłać imienne zaproszenia dla uprawnionych pacjentek, ale nie ma dostępu do adresowej bazy danych.

Badania mammograficzne w Małopolsce są szczególnie ważne. Jak wynika z Indeksu Sprawności w Ochronie Zdrowia zgłaszalność pacjentek uprawnionych do bezpłatnych badań jest tutaj najniższa w kraju i wynosi jedynie 35,3 procent. Po likwidacji WOK ma zostać wprowadzony program dowozu pacjentek na badania profilaktyczne oraz pogadanki i prelekcje informujące o konieczności ich wykonywania. Tymczasem regres w zakresie korzystania z badań trwa. W skali województwa w praktyce w tym roku badanie wykonało o 30 % mniej pacjentek. W Centrum Zdrowia Tuchów ten spadek był nieco mniejszy, ale i tak wyniósł około 25 %. – *To skutek naszych działań i wysyłania własnych zaproszeń. Bylibyśmy znacznie skuteczniejsi, ale nie mamy dostępu do bazy danych, aby akcję przeprowadzać w tak szerokiej skali, jak robił to Wojewódzki Ośrodek Koordynujący w Krakowie* – tłumaczy prezes Centrum Zdrowia Tuchów Tomasz Olszówka.

Warto dodać, że od lipca 2014 r. w Tuchowie wykonano już blisko 5 tys. badań. Poddawały im się głównie mieszkanki powiatu tarnowskiego. Ze względu na odległość do miejsca diagnozy dominowały panie z gmin: Tuchów, Ryglice, Ciężkowice, Gromnik, Szerzyny i Rzepiennik Strzyżewski. Ale nie brakowało także pacjentek z Brzeska, Dąbrowy Tarnowskiej, Biecza, Bobowej, Ropy, Grybowa czy Jodłowej. Drugi, pogłębiony etap badań, realizowany w sytuacji niepokojącego opisu mammografii, wykonywały w Tuchowie także pacjentki z okolic Nowego Sącza, Krynicy, Bochni i Gorlic.

Zmniejszenie zgłaszalności na badania wynikające z likwidacji WOK oznacza, że tylko w Małopolsce statystycznie u co najmniej 28 kobiet nie wykryto w tym roku istniejącego raka piersi, a u 62 pań nie zdiagnozowano podejrzenia tej choroby.

Coraz więcej Pacjentów korzysta z naszej Podstawowej Opieki Zdrowotnej - dziękujemy:)

kompleksowość świadczeń
konkurencyjny czas oczekiwania

Centrum Zdrowia
TUCHÓW

W Trosce o Ciebie

- uznani specjaliści
- kompleksowo wyposażone gabinety
- pracownie diagnostyczne (USG, RTG, Mammograf, Tomografia Komputerowa)
- zespół 35 specjalistycznych poradni
- nowoczesny oddział Chirurgii Jednego Dnia
- Ośrodek Rehabilitacji

Tuchów ul.Szpitalna 1
tel. 14 65 35 100

CENTRUM ZDROWIA TUCHÓW Sp. z o.o.
www.czt.com.pl

Certyfikat ECDC dla Centrów Zdrowia

Antybiotyki – nie koniecznie, nie zawsze, nie na wszystko. Takie hasło towarzyszy Narodowemu Programowi Ochrony Antybiotyków. Przewodnicząca programowi prof. Waleria Hryniewicz jest jedną z osób, które podpisały certyfikaty, przyznane właśnie Centrum Zdrowia Tuchów i Centrum Zdrowia Dąbrowa Tarnowska. Oznaczają one, że placówki zostały pozytywnie zweryfikowane w zakresie występowania zakażeń szpitalnych i zużycia antybiotyków.

Ministerstwo Zdrowia

www.antybiotyki.edu.pl

CERTYFIKAT

Dla

Centrum Zdrowia Tuchów

poświadczający udział w 2016r.* w badaniu punktowym występowania zakażeń związanych z opieką zdrowotną i zużycia antybiotyków (PPS HAI&AU) zgodnym z metodologią opracowaną przez ECDC

Szkolenie przeprowadzono ze środków finansowych będących w dyspozycji Ministra Zdrowia w ramach programu polityki zdrowotnej pn.: "Narodowy Program Ochrony Antybiotyków na lata 2016-2020"

Ministerstwo Zdrowia

www.antybiotyki.edu.pl

CERTYFIKAT

Dla

Centrum Zdrowia Dąbrowa Tarnowska

poświadczający udział w 2016r.* w badaniu punktowym występowania zakażeń związanych z opieką zdrowotną i zużycia antybiotyków (PPS HAI&AU) zgodnym z metodologią opracowaną przez ECDC

Szkolenie przeprowadzono ze środków finansowych będących w dyspozycji Ministra Zdrowia w ramach programu polityki zdrowotnej pn.: "Narodowy Program Ochrony Antybiotyków na lata 2016-2020"

PRZEZIĘBIENIE? GRYPA? ZDROWIEJ BEZ ANTYBIOTYKÓW!

Jednym z wyzwań medycyny, utrudniających terapię jest rozprzestrzenianie się opornych na antybiotyki szczepów bakterii chorobotwórczych. Dotyczy to zwłaszcza zakażeń inwazyjnych, które ze względu na ciężki przebieg są leczone w szpitalu i stanowią poważny problem terapeutyczny. Są one także przyczyną dużej liczby powikłań. W ostatnich latach lekooporność drobnoustrojów wzrasta w szybkim tempie. W rezultacie chorzy narażeni są na nieskuteczną terapię i dodatkowe działania niepożądane antybiotyków.

Za przyczynę powstawania i rozprzestrzeniania się opornych szczepów uważa się przede wszystkim nadużywanie i niewłaściwe stosowanie antybiotyków w medycynie, weterynarii oraz gospodarce. Towarzyszy temu brak świadomości na temat konsekwencji takiego postępowania oraz rozmiaru problemu i zagrożenia związanego ze zjawiskiem antybiotykooporności. Nakłada się na to brak nowych leków przeciwdrobnoustrojowych wprowadzanych na rynek. Dlatego właśnie powstał Narodowy Programu Ochrony Antybiotyków.

Celem realizacji programu jest poprawa bezpieczeństwa pacjentów, narażonych na zakażenia antybiotykoopornymi bakteriami, a także na trudne w leczeniu inwazyjne zakażenia bakteryjne. Zakłada on m. in. wdrożenie szpitalnej polityki antybiotykowej. Prowadzenie go ma zaowocować ograniczeniem zakażeń, związanych z opornością na antybiotyki, a także uzyskaniem pogłębionej wiedzy na temat epidemiologii bakteryjnych zakażeń inwazyjnych – zwłaszcza tych, którym można zapobiegać przez szczepienia. Program przewiduje ponadto edukację i promocję zasad racjonalnego stosowania antybiotyków, nie tylko wśród profesjonalistów, ale też ogółu społeczeństwa.

Dodajmy, że Centrum Zdrowia Tuchów uzyskało certyfikat już po raz drugi. Zarówno certyfikat CZT i CZDT są ważne do 30 września 2017 r.

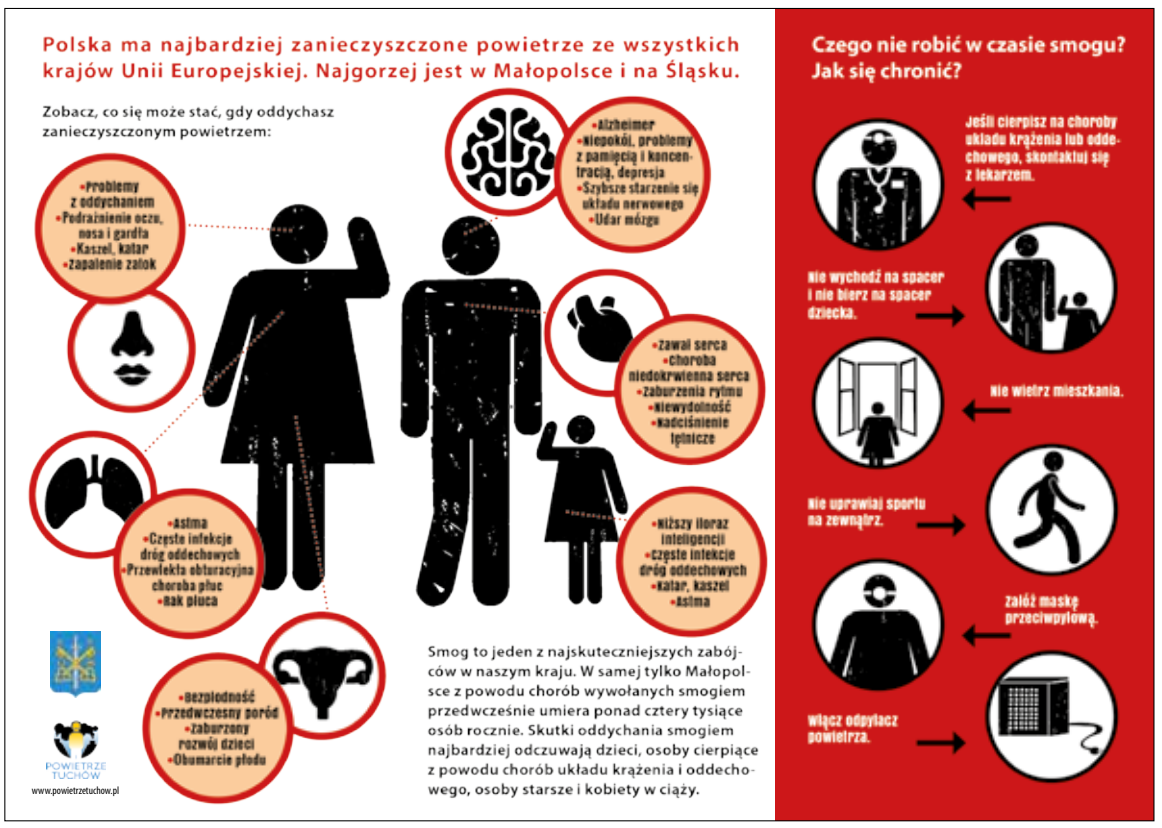

Nowy radiowóz dla tuchowskiej policji

29 listopada br. w Tarnowie odbyło się uroczyste przekazanie nowych pojazdów dla tarnowskiej policji. Komenda Miejska Policji w Tarnowie w tym roku otrzymała 7 nowych pojazdów z czego cztery to pojazdy oznakowane. Samochody zostały zakupione z budżetu policji oraz środków samorządowych w ramach programu 50 na 50.

Samochód Skoda Yeti, sponsorowany przez samorządy z Tuchowa, Ryglic oraz Szerzyn trafił do Komisariatu Policji w Tuchowie.

R E K L A M A

Kacper Wawrzyniak – motocrossowiec z Tuchowa

Kacper Wawrzyniak, tuchowianin, uczeń trzeciej klasy Zespołu Szkół Mechaniczno – Elektrycznych im. T.Tertila w Tarnowie w zawodzie technik mechanik. Jest zawodnikiem motocross i startuje w zawodach na terenie całej Polski z ramienia klubu „TMC Tarnów Motocross".

Przygodę z motocyklami rozpoczął w wieku ośmiu lat, początkowo tylko dla zabawy. Zamiłowaniem do tego typu sportu zaraził go jego tata Marcin, który od zawsze pasjonował się sportami motorowymi i brał w nich czynny udział zaliczając m.in. trzy sezony w szkółce żużlowej „Startu Gniezno" w latach 1991-94.

Przed sezonem 2013 Kacper postanowił zająć się motocrossem na poważnie. W trakcie sezonów 2013, 2014 oraz 2015 podnosił poziom swoich umiejętności i doświadczenia startując w Mistrzostwach strefy Polski południowej w klasie MX2 Junior. W sezonie 2013 zajmował miejsca od 10 do 15, w sezonie 2014 od 5 do 12, a w sezonie 2015 od 6 do 9 (niestety z powodów kontuzji i awarii sprzętowych nie ukończył w pełni żadnego z tych sezonów).

W sezonie 2016 podjął decyzję o starcie w Międzynarodowych mistrzostwach Polski, także w klasie MX2 Junior, w których chciał wystartować w jak największej ilości rund spośród sześciu zaplanowanych na ten sezon. Udało mu się wystartować w trzech z nich, w których zajął pozycje w okolicach 11-12 miejsca na 30 zawodników. Startował także w Mistrzostwach strefy Polski południowej, w których po 6 rundach na torach w Dąbrowie Górniczej, Ostrowcu Świętokrzyskim, Czerwionce-Leszczynach, Osielcu, Kowali oraz Dębskiej Woli zajął ostatecznie 4 miejsce w klasyfikacji generalnej.

Za swój największy sukces Kacper uważa start w pierwszych w Polsce zawodach supercross w łódzkiej „Atlas Arenie" przed kilkutysięczną publicznością. Na zawodach, które odbyły się w październiku tego roku zajął 11 miejsce.

W zdobywaniu swoich osiągnięć i rozwijaniu pasji motocrossowej Kacprowi pomagają głównie rodzice oraz sponsorzy: „Karmot Motocykle" „D.H. Solo Janusz Nowak" „D.H. Trójka". Natomiast firma „Maciej Stec Technika Motocyklowa" poza sponsoringiem dodatkowo zajmuje się serwisem zawieszenia motocykla Kacpra. Silnikami oraz przygotowaniem motocykli do zawodów zajmuje się sam.

O tym, że Kacper do sportu motocrossowego podchodzi bardzo poważnie świadczą nie tylko godziny spędzone na motocyklu podczas zawodów i treningów, w warsztacie przy naprawie motocykla, ale również długotrwałe treningi na siłowni, specjalnie dobrana dieta oraz jazda na rowerze. Obecnie Kacper przygotowuje się intensywnie do sezonu 2017, w którym będzie startował w klasie MX2 jako senior, a także ma w planach starty za granicą m.in. w Czechach.

Niestety od ilości startów w profesjonalnych zawodach oraz odpowiedniego przygotowania sprzętu zależą nakłady finansowe, które niejednokrotnie są barierą dla dalszego rozwoju i zdobywania sukcesów. Dlatego w imieniu Kacpra Wawrzyniaka zapraszamy do współpracy osoby prywatne oraz firmy, które mogłyby wspomóc młodego sportowca w dalszym rozwoju.

Kontakt mailowy: **mxteamwawrzyniak@gmail.com**

LKS Burzyn zdobył III miejsce w konkursie ogólnokrajowym na najlepsze imprezy sportowe LZS 2016!

JAROSŁAW**MAKOWIEC**

W dniach 9-10 grudnia 2016 r. w Uniejowie miało miejsce wręczenie nagród w konkursie: „Promowanie aktywności fizycznej i sportu dla wszystkich poprzez wyróżnienie najlepszych projektów realizowanych w środowisku wiejskim".

LKS Burzyn zdobył trzecie miejsce w konkursie – za wydarzenie sportowe 3. Bieg Burzyński i Mini Igrzyska Sportowe!

Nagrody odebrali przedstawiciele zarządu klubu: Jarosław Makowiec i Rafał Zaucha oraz przedstawiciel Małopolskiego Zrzeszenia LZS – Kazimierz Gawryał.

Motywem przewodnim mini igrzysk były biegi oraz przygotowanie innej imprezy masowej niż turnieje piłkarskie, które do tej pory dominowały w programie sportowym gminy. Głównym wydarzeniem imprezy był 3 Bieg Burzyński oraz inne konkurencje sprawnościowe wraz z festynem integracyjnym z okazji dnia dziecka. Impreza odbyła się na stadionie LKS Burzyn, zielonych terenach przylegających do niego oraz w Domu Kultury w Burzynie.

W konkursie zorganizowanym przez Krajowe Zrzeszenie LZS oraz Ministerstwo Sportu i Rekreacji w 2016 roku zgłoszono 50 projektów z całego kraju!

Dlatego tym bardziej cieszymy się ze zdobycia tak wysokiej lokaty na arenie krajowej przez stowarzyszenie z naszej gminy!

To pokazuje, że warto przyjechać na IV edycje Biegu Burzyńskiego – która już w czerwcu 2017!

MIKOŁAJKOWE w Kielcach

4 grudnia br. w Kielcach z udziałem 194 zawodników reprezentujących 11 klubów Małopolski i województwa świętokrzyskiego odbył się Mikołajkowy Turniej Dzieci w Judo.

Zawody rozegrano w trzech kategoriach wiekowych: U-13 rocz. 2004-2005, U-11 rocz. 2006-2007 i U-9 rocz. 2008-2009. Dziewczynki walczyły również z chłopcami.

Zawodnicy Sokoła Tuchów podopieczni trenerów Marka Srebro i Krzysztofa Guta, wywalczyli 16 medali, w tym:

CZTERY ZŁOTE:
Natasza Potok (27 kg) – wybrana przez organizatorów najlepszą zawodniczką turnieju
Jakub Wrona (34 kg)
Filip Wantuch (40 kg)
Paweł Piątek (38 kg)

OSIEM SREBRNYCH:
Tomasz Dziga (32 kg)
Jakub Nakielny (36 kg)
Ewelina Burza (26 kg)
Sergiusz Zduń (28 kg)
Nina Potok (29 kg)
Julia Piątek (27 kg)
Kamil Sterkowicz (+52 kg)
Jan Dziga (40 kg)

CZTERY BRĄZOWE:
Zuza Gawron (28 kg)
Anna Gadowska (36 kg)
Nicoletta Zduń (46 kg)
Hubert Poręba (46 kg)

Wszyscy zawodnicy otrzymali mikołajkowe paczki, a najlepsi w poszczególnych kategoriach wagowych pamiątkowe dyplomy, medale i statuetki judo.

Na najwyższym miejscu podium Paweł Piątek

Równorzędne dwa trzecie miejsca tuchowskich judoków: Hubert Poręba i Nicoletta Zduń

Sergiusz Zduń 2. miejsce

Sergiusz Zduń z trenerem Krzysztofem Gutem

TURNIEJE JUDO w Bochni

11 grudnia br. judocy Sokoła Tuchów uczestniczyli w Bochni w Mikołajkowym Turnieju Dzieci. Zawody rozegrano w trzech kategoriach wiekowych.

U-13 rocznik 2004-2005 był punktowany do wojewódzkiego rankingu kadry małopolskiej.

U-11 rocznik 2006-2007 i U-9 rocznik 2008-2009.

Trzynastu tuchowskich zawodników, trenujących w grupach trenerów Krzysztofa Guta i Marka Srebro wywalczyło dziewięć medali.

U-13
1. miejsce Nicoletta Zduń w wadze do 43 kg i Filip Wantuch 41 kg
3. miejsce Miłosz Czekaj 31 kg, Jan Dziga 40 kg
4. miejsce Paweł Piątek 38 kg

U-11
1. miejsce Natasza Potok 27 kg
3. miejsce Julia Piątek 27 kg
4. miejsce Nina Potok 29 kg i Kamil Sterkowiec 58 kg

U-9
1. miejsce Zuzanna Gawron 30 kg
2. miejsce Natalia Piątek 26 kg
3. miejsce Tomasz Dziga 31 kg
4. miejsce Sergiusz Zduń 29 kg

Najlepsi zawodnicy w poszczególnych kategoriach wagowych otrzymali pamiątkowe dyplomy i medale oraz mikołajkowe paczki ze słodyczami.

Maciej Nalepka i Łukasz Helizanowicz wyróżnieni!

WIKTOR **CHRZANOWSKI**

W środę 30 listopada 2016 r. podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej wyróżnieni zostali sportowcy z gminy Tuchów, którzy osiągnęli wiele sukcesów na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Jerzy Odroniec odczytał opis sylwetek dwóch sportowców:

Maciej Nalepka – tuchowianin, tenisista stołowy. Od najmłodszych lat związany ze sportem. Reprezentant Polski w tenisie stołowym osób niepełnosprawnych. Wielokrotny mistrz Polski we wszystkich kategoriach (singiel, debel, drużynowo). Wielokrotny medalista turniejów międzynarodowych, zaliczanych do rankingu światowego. Brązowy medalista mistrzostw Europy we włoskim Lignano 2013 i duńskim Vejle w 2015, srebrny medalista mistrzostw świata w Pekinie w 2014 r. 1 stycznia 2016 r. zakwalifikował się do Letnich Igrzysk Paraolimpijskich w Rio de Janeiro – jako pierwszy tuchowianin w historii. Zrzeszony w klubie IKS „Jezioro" Tarnobrzeg, dla którego zdobył łącznie kilkadziesiąt medali, z czego 20 na mistrzostwach Polski. Miłośnik zwierząt i podróży.

Łukasz Helizanowicz – młody sportowiec z Siedlisk uprawiający kolarstwo górskie. Zwycięzca turniejów ogólnopolskich, olimpiady młodzieży w 2016 r., lider klasyfikacji generalnej Pucharu Polski. Zdobywca czołowych miejsc w Pucharach Polski w Sławnie, Wałbrzychu, Białymstoku, Białej Prudnickiej, Skomielnej Białej. Zdobywca Pucharu Prezesa PZKOL podczas Mistrzostw Polski. Zwycięzca klasyfikacji Górale na start. Drugi w historii najmłodszy Mistrz Polski na Olimpiadzie Młodzieży.

Następnie burmistrz Tuchowa odczytał listy gratulacyjne od Rady Miejskiej w Tuchowie oraz burmistrza Tuchowa.

List gratulacyjny za szczególne osiągnięcia sportowe dla Macieja Nalepki, reprezentanta Polski w tenisie stołowym osób niepełnosprawnych na Igrzyskach Paraolimpijskich w Rio de Janeiro 2016:

– Serdecznie gratulujemy mistrzowskich osiągnięć sportowych na arenie międzynarodowej. Swoją postawą udowodnił Pan, że człowiek potrafi zwalczyć swe słabości, bić kolejne rekordy, dążyć do bycia coraz lepszym. Pańska siła woli, samodyscyplina i talent zaowocowały wspaniałymi wynikami sportowymi, których efektem było reprezentowanie Polski na Igrzyskach Paraolimpijskich w Rio de Janeiro w 2016 roku. Mamy nadzieję, że nie zabraknie Panu motywacji do odnoszenia sukcesów sportowych, a kolejne zwycięstwa staną się impulsem do jeszcze większej pracy.

Życzymy wytrwałości i szczęścia w pokonywaniu wszelkich przeszkód w realizacji własnych marzeń i ambicji. Jesteśmy dumni i wdzięczni za godne reprezentowanie miasta i gminy Tuchów.

FOT. WIKTOR CHRZANOWSKI

List gratulacyjny za szczególne osiągnięcia sportowe dla Łukasza Helizanowicza:

– Serdecznie gratulujemy mistrzowskich osiągnięć sportowych, zarówno tych na poziomie regionalnym, ale przede wszystkim tych na poziomie ogólnopolskim. Niech życzliwość losu sprzyja Ci w podejmowaniu dalszych wyzwań, z radością i pasją daną młodym pokoleniom. Mamy nadzieję, że nie zabraknie Ci motywacji do odnoszenia sukcesów sportowych, a kolejne zwycięstwa staną się impulsem do jeszcze większej pracy.

Życzymy Ci wytrwałości i szczęścia w pokonywaniu wszelkich przeszkód w realizacji własnych marzeń i ambicji. Jesteśmy dumni i wdzięczni, że godnie reprezentujesz nasze miasto i gminę Tuchów.

Serdecznie gratulujemy sportowcom osiągnięć i sukcesów.

VII TURNIEJ MIKOŁAJKOWY W PIŁCE SIATKOWEJ

Złote medale dla dziewcząt z CKZiU Tuchów oraz GP Tuchów

SŁAWOMIR **WASIEK**

6 grudnia w hali sportowej MOSiR w Tuchowie odbył się VII Turniej Mikołajkowy w Piłce Siatkowej o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej w Tuchowie w kategorii dziewcząt i chłopców.

Organizatorem zawodów była Młodzieżowa Rada Gminy Tuchów. 14 drużyn rywalizowało w dwóch grupach wiekowych: gimnazja publiczne oraz szkoły ponadgimnazjalne. W turnieju udział wzięło 15 zawodniczek UKS Lider Tuchów, które reprezentowały barwy CKZiU w Tuchowie (5), Gimnazjum Publiczne w Tuchowie (6), Gimnazjum Publiczne w Siedliskach (2),Gimnazjum Publiczne w Burzynie (2). Zawody rozgrywane były systemem „każdy z każdym".

Klasyfikacja końcowa dziewcząt – gimnazja publiczne:
1 m. GP Tuchów
2 m. GP Siedliska
3 m. GP Karwodrza
4 m. GP Burzyn
5 m. GP Jodłówka Tuchowska

MVP została rozgrywająca GP w Tuchowie Beata Bartkiewicz.

Klasyfikacja końcowa dziewcząt – szkoły ponadgimnazjalne:
1 m. CKZiU Tuchów
2 m. LO Tuchów

MVP turnieju została rozgrywająca CKZiU w Tuchowie – Anna Kozioł.

Po turnieju najlepsze drużyny otrzymały puchary, dyplomy i medale ufundowane przez Radę Miejską w Tuchowie oraz MOSiR.

AMATORSKA LIGA SZACHOWA POWIATU TARNOWSKIEGO 2016

10 grudnia br. w Łęgu Tarnowskim został rozegrany finałowy drużynowy turniej szachowy III edycji Amatorskiej Ligi Szachowej Powiatu Tarnowskiego (Burzyn, Pleśna, Tarnów, Wróblowice, Łęg Tarnowski).

W bieżącym roku uczestniczyło 25 drużyn (100 szachistów z powiatu tarnowskiego). Po rozegraniu pięciu turniejów (850 partii szachowych) mistrzami naszego powiatu została drużyna Janosiki Tarnów. Znakomicie spisali się szachiści reprezentujący tuchowską gminę Gentelmeni Tuchów – zdobywając puchar i srebrne medale. Szeroki skład tuchowskiego zespołu: Sarad M., Lisak W., Kępowicz A., Rempała K., Kucharczyk K., Sajdak W., Rempała A., Lisak D., Magdziarczyk T. Kolejne miejsca w klasyfikacji generalnej zajęły następujące drużyny: Gold Janowice, Jordan Zakliczyn, Kana junior Tarnów, Team Siedliska, Młode Orły Skrzyszów, Łęg Tarnowski, MOSIR senior Tuchów, SP Rzuchowa, MOSIR junior Tuchów, Strusinianka Tarnów, Asteriksy Szynwałd, Skoczki Gmina Tarnów, Czarny Dym Pleśna, Joniny, SP 1 Wola Rzędzińska, Sokół Tuchów, Wojnicz, Zaczarnie Lisia Góra, Szczepanowice, Jordan junior Zakliczyn, SP Faściszowa, Zwycięzcy Pleśna, Kana junior II Tarnów.

W kategorii „Junior" zwyciężyła Kana Tarnów.

Mistrzami na poszczególnych szachownicach w klasyfikacji indywidualnej zostali: Krzysztof Niemiec (Gold), Krzysztof Rempała (Gentelmeni), Stanisław Kilian (Janosiki), Paweł Bober (Jordan). Najlepszą juniorką została Gabriela Łabędź (Młode Orły), a najlepszym juniorem Dominik Kukułka (Kana). Po zakończonym turnieju najlepsi zawodnicy i drużyny otrzymały: puchary, statuetki, medale i dyplomy.

Sponsorami ligi są: Starostwo Powiatowe w Tarnowie i organizatorzy poszczególnych turniejów. Sędzią zawodów był Czesław Markiewicz z Tarnowa.

Kolejną IV edycję rozpoczynamy w styczniu 2017 r. w Burzynie. Serdecznie zapraszamy czteroosobowe drużyny z naszego powiatu – dzieci, młodzież i dorosłych do udziału w przyszłorocznych turniejach.

Aktualne szachowe informacje na stronie: chessarbiter.com

Pomysłodawca i koordynator ALSzPT Roman Kawa

Piękny sport

Kolarstwo to piękny sport. Jest to też jedna z najtrudniejszych dyscyplin sportowych. Wymaga wiele wysiłku, walki, wytrzymałości, ale daje możliwości przeżywania niezapomnianych chwil, bo "rower" ma duszę – jak mówił jeden ze znanych włoskich kolarzy Mario Cipolli – jeśli go pokochasz, da ci emocje, których nigdy nie zapomnisz.

W naszej okolicy – Siedliskach Zabiele – wielu znanych kolarzy miało możliwość przekonać się o tym na własnej skórze. W 2016 r. zorganizowano bowiem już po raz trzeci Ogólnopolskie Zawody MTB o Puchar Burmistrza Tuchowa. Trasa przebiegała przez malownicze zakątki Pogórza – w Parku Krajobrazowym Pasma Brzanki. Powstała w porozumieniu z Nadleśnictwem Gromnik. Jej długość zatwierdzona przez sędziów PZKol. wynosi 4,3 km; w dużej części przebiega przez las, ma dodatkowe sekwencje odcinkowe, co nadaje jej charakter techniczno-wytrzymałościowy. Jest to trasa wysoko oceniana przez zawodników i doceniona przez międzynarodowych sędziów zawodów kolarskich. W tym miejscu warto przekazać wyrazy uznania dla organizatorów i twórców trasy, gdyż pracy przy jej „dopieszczaniu" było sporo.

W zawodach w 2016 r. wzięło udział 274 zawodników z całej Polski, m.in. z Białegostoku, Warszawy, Zatoru, Skomielnej czy Jeleniej Góry. Zawodnicy startowali w 11 kategoriach. Niemal każdy wspomina je jako satysfakcjonujące pod każdym względem: organizacyjnym, krajobrazowym, a nawet… kulinarnym. Wielu mieszkańców nie wyobraża sobie już czerwca bez tej wielkiej sportowej imprezy, bo wiadomo, że jest to promocja nie tylko miejscowości, ale i gminy oraz ogólnie regionu tarnowskiego.

W czasie ostatnich zawodów powstał pomysł założenia lokalnego klubu kolarskiego. Zrealizowano go 4 miesiące temu. UKS „Grupa Kolarska FOUR BIKE" skupia już 17 członków. Cele działalności Klubu wykształciły się dzięki zainteresowaniu dzieci uprawianiem kolarstwa, z którym miały bezpośredni kontakt podczas zawodów. To wtedy właśnie dzieci mogły obserwować zmagania kolarzy, zobaczyły, jak ciekawie można spędzić wolny czas i „zaraziły się" kolarstwem. Cenne jest dla nas to, że również rodzice występowali z inicjatywą utworzenia klubu, który byłby szansą rozwoju dzieci, wspierałby ich w uprawianiu sportu i pomógłby realizować ich kolarskie pasje. Chcielibyśmy dołożyć wszelkich starań, aby dać tym dzieciom realną szansę uprawiania kolarstwa, a nie tylko składać deklaracje bez pokrycia.

Uczniowski Klub Sportowy „Grupa Kolarska FOUR BIKE" z siedzibą w Siedliskach już dziś serdecznie zaprasza dzieci, rodziców oraz dziadków do wspólnej jazdy rowerem. W naszych szeregach mile widziani są miłośnicy sportu rowerowego nie tylko z naszej miejscowości, ale i z miejscowości ościennych. Chociaż jesteśmy stosunkowo młodym Klubem, mamy wspaniałych zawodników, którzy osiągnęli już wiele w tej dyscyplinie sportu. Jesteśmy dumni, że jeździ z nami wspaniały kolarz – Piotr Sajdak, tegoroczny absolwent kierunku wychowanie fizyczne w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie, zdobywca tytułu wicemistrza Polski amatorów w maratonie w 2013 r. Członkiem naszego klubu jest również tegoroczny wicemistrz Małopolski juniorów w kolarstwie górskim – Albert Hudyka oraz Wiktor Hudyka – drużynowy mistrz Polski w kolarstwie górskim z 2015 roku, który w obecnym roku jest reprezentantem kadry Polski młodzieżowców. Wszyscy jesteśmy miłośnikami jazdy na rowerze, chcielibyśmy wiosną zorganizować rodzinny rajd rowerowy dla chętnych z całej okolicy, nie tylko z Siedlisk. Realizując cele statutowe naszego Klubu, stawiamy na sportowy rozwój młodych zawodników. Tym bardziej doświadczonym chcielibyśmy stworzyć możliwości udziału w zawodach sportowych, a dla najmłodszych planujemy zorganizowanie szkółki rowerowej z trenerem, aby mogli realizować swoje pasje i zasilać szeregi zawodowców. Seniorów zachęcamy do wspólnego, aktywnego spędzania czasu. Wprawdzie obecne warunki atmosferyczne bardziej sprzyjają jeździe na nartach niż na rowerze, ale obiecujemy, że od wiosny będzie nas widać. Warto wspomnieć, że jazda na rowerze może pozytywnie wpłynąć na zdrowie i fizyczne i psychiczne, bowiem poprawia krążenie, wzmacnia serce i mięśnie, a poza tym zmniejsza stres i poprawia samopoczucie – pobudza w organizmie wydzielanie tzw. „hormonów szczęścia". Do tego jest naprawdę atrakcyjną formą spędzania czasu z rodziną i przyjaciółmi.

Serdecznie dziękujemy Burmistrzowi Tuchowa Adamowi Drogosiowi oraz radnym za możliwość przedstawienia władzom gminy Tuchów celów Klubu oraz planu działalności na 2017 rok.

A z okazji zbliżających się świąt pragniemy przy tej okazji złożyć wszystkim Państwu, życzenia rodzinnych świąt Bożego Narodzenia, pełnych radości i nadziei oraz wiele pomyślności w 2017 roku.

Zarząd oraz Członkowie Uczniowskiego Klubu Sportowego „Grupa Kolarska FOUR BIKE" 33-172 Siedliska 12 EF

Mateusz Poręba zdobył złoty medal na mistrzostwach Europy Wschodniej!

WIKTOR **CHRZANOWSKI**

Od 15 do 18 grudnia w Juri koło Tallina rozgrywane były mistrzostwa Europy Wschodniej (EEVZA) kadetów dla zawodników z rocznika 1999/2000.

Tuchowianin Mateusz Poręba wystąpił w tych mistrzostwach jako reprezentant Polski.

Mateusz jest zawodnikiem tuchowskiej drużyny siatkarskiej TS Sokół, trenuje i gra w Szkole Mistrzostwa Sportowego SMS Spała.

Biało-czerwoni prowadzeni przez duet trenerski: Maciej Zendeł i Sebastian Pawlik, pokonali w finale Rosję 3:1 (12:25, 25:22, 25:18, 29:27) i zdobyli złoty medal mistrzostw.

Gratulujemy Mateuszowi i życzymy dalszych sukcesów!

Mateusz Poręba z numerem 16. Fot. http://orlikvolleymania.pl

CYFROWE 3D KINO PROMIEŃ TUCHÓW
NAJLEPSZY DŹWIĘK I OBRAZ W CYFROWEJ JAKOŚCI
WWW.KINO.TUCHOW.PL

JAKI BYŁ MIJAJĄCY ROK DLA KINA PROMIEŃ?

GRZEGORZ**NIEMIEC**

Koniec roku zbliża się nieubłaganie, a co za tym idzie pora na kilka statystyk kinowych. Rok 2016 przyniósł bardzo dobre wyniki dla kina Promień w Tuchowie.

Tuchowskie kino odwiedziło ponad 17 tysięcy widzów i liczba ta ciągle wzrasta. Ten wynik jest kolejnym rekordem, gdyż w roku 2015 kino odwiedziło 16250 widzów. **Można było obejrzeć 100 tytułów filmowych, wyświetlono 800 seansów.** Największą liczbę widzów zgromadziły polskie produkcje takie jak: *Smoleńsk, Wołyń, Pitbull. Nowe porządki, Pitbull. Niebezpieczne kobiety*, oraz bajka *Epoka Lodowcowa 5. Mocne uderzenie*. **Dodatkowo świętowaliśmy mały jubileusz 5-lecia działalności Cyfrowego 3D kina Promień w Tuchowie.** To w naszym kinie realizowany jest także projekt edukacyjny „Edukacja Filmowa" dla uczniów dwóch tuchowskich szkół ponadgimnazjalnych. W ramach projektu odbyło się 9 spotkań, podczas których projekcjom filmowym towarzyszyła dyskusja. W spotkaniach uczestniczyła imponująca liczba 2000 osób. Prowadziliśmy również szereg akcji skierowanych do dzieci i młodzieży m.in. „Dzień dziecka w kinie Promień" czy „Mikołajki w kinie Promień". Bilety w tych dniach były w promocyjnych cenach dla całych rodzin, a wyświetlanym filmom i bajkom towarzyszyło szereg atrakcji. Nasze kino to nie tylko seanse w sali widowiskowej, lecz również mobilne kino plenerowe. Byliśmy w amfiteatrze miejskim oraz w Dolinie Białej w Tuchowie, gdzie licznie zgromadzeni widzowie świetnie się bawili. Postaramy się, by kino plenerowe częściej gościło w naszej gminie.

Na zakończenie roku mamy dla Państwa coś specjalnego! Po świętach Bożego Narodzenia zapraszamy na projekcję ***Łotr 1. Gwiezdne wojny – historie***. To film kasowej produkcji amerykańskiej w reżyserii Garetha Edwardsa do scenariusza Chrisa Weitza i Tony'ego Gilroya, będący spin-offem serii *Gwiezdnych Wojen*. Natomiast już w pierwszej połowie przyszłego roku zapraszamy na kolejną część tego filmu.

Rok 2017 to czas zmian w kinie Promień, które bez wątpienia ułatwią widzom nabycie biletów na wybrany seans. Planowane jest bowiem wdrożenie nowoczesnego programu kasowego, który umożliwi zakup biletów bez wychodzenia z domu – on-line. Oczywiście w dalszym ciągu będzie możliwość dokonania zakupu biletów w kasie kina, lecz tu wprowadzone zostanie nowe udogodnienie. Oprócz zapłaty gotówką, będzie można również płacić kartą kredytową. Zostanie uruchomiona także rezerwacja biletów on-line. Mamy zatem nadzieję, że nasze kino spełni wszystkie Państwa oczekiwania.

Wybierz kino z charakterem i obejrzyj film w dobrym klimacie!
Serdecznie zapraszamy!

Więcej informacji na stronie www.kino.tuchow.pl oraz na Facebooku: www.facebook.com/kinopromien

■ Łotr 1. Gwiezdne wojny – historie

Łotr 1 to pierwszy film z cyklu *Gwiezdne wojny – historie*. Opowiada historię buntowników próbujących wykraść plany Gwiazdy Śmierci.

Seanse:
27, 28, 30 grudnia
godz. 10:00*, 15:00, 17:00 – wersja 3D dubbing
godz. 19:30 – wersja 3D napisy
2 stycznia – 4 stycznia 2017
godz. 10:00*, 15:00, 17:00 – wersja 2D dubbing
godz. 19:30 – wersja 3D napisy
7 stycznia – 11 stycznia 2017
godz. 17:00 – wersja 2D napisy
godz. 19:30 – wersja 3D dubbing
*- Seans o godz. 10:00 dla grup zorganizowanych, po wcześniejszym zgłoszeniu.

CENY BILETÓW 3D:
normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 14 zł
CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Vaiana: Skarb oceanu

Trzy tysiące lat temu najdzielniejsi żeglarze na świecie przemierzali wody południowego Pacyfiku i odkrywali wyspy Oceanii. Jednak w pewnym momencie ich wyprawy ustały na całe tysiąc lat – i nikt nie wie dlaczego… Walt Disney Animation Studios prezentuje film *Vaiana*: Skarb oceanu. Jest to komputerowo animowana opowieść o przygodach nastolatki, która, chcąc dokończyć dzieła swych przodków, wyrusza w niebezpieczną misję. Podczas podróży poznaje potężnego niegdyś półboga Maui. Od tego momentu wspólnie żeglują przez bezmiar oceanu, który nie szczędzi im karkołomnych przygód, obfitujących w spotkania z ogromnymi potworami.

Seanse:
Wersja 3D z dubbingiem
6 stycznia – 11 stycznia
godz. 10:00*, 15:00
7 stycznia – kino nieczynne

CENY BILETÓW 3D:
normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 14 zł

■ Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć

Akcja filmu Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć rozpoczyna się w 1926 roku. Newt Scamander wraca z wielkiej wyprawy, której celem było odnalezienie i opisanie szeregu fantastycznych zwierząt. Jego krótki pobyt w Nowym Jorku mógłby przejść niezauważony, gdyby nie pewien niemag (tj. amerykański mugol) o imieniu Jakub, źle skierowany magiczny przypadek oraz ucieczka kilku fantastycznych zwierząt Newta. Wszystko to może spowodować nie lada kłopoty, zarówno dla świata magicznego, jak i niemagów.

Seanse:
Wersja 3D z dubbingiem
13 stycznia – 18 stycznia
godz. 17:00
15 stycznia – kino nieczynne

CENY BILETÓW 3D:
normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 14 zł

■ Szczęście świata

Warszawski dziennikarz i bon vivant Sobański (Tomasz Borkowski) opuszcza stolicę, by odszukać i przeprowadzić wywiad z autorem bestsellerowych przewodników, bijących rekordy sprzedaży. Choć sam pisarz skrzętnie ukrywa tożsamość, nieliczne tropy prowadzą do kamienicy na Śląsku, miejsca pełnego ludzi oryginalnych i wyjątkowych. Wśród nich są piękna Róża (Karolina Gruszka) – obiekt męskich westchnień i damskiej zazdrości oraz ulegający jej urokom mężczyźni – ekscentryczny pasjonat botaniki Tomasz (Krzysztof Stroiński), "przyjaciel domu" Jan (Przemysław Bluszcz), matematyczny geniusz na posadzie windziarza – Rufin (Dariusz Chojnacki), a także próbujący wyrwać się spod wpływów zaborczej matki (Agata Kulesza) nastolatek Harald. Chwile spędzone przez nich z piękną sąsiadką kuszą lekkością i swobodą, objawiając świat, do którego nie mieli dotąd dostępu. Jednak dziewczyna darzy uczuciem tylko jednego. Pewnego dnia Róża znika z życia kamienicy, pozostawiając w sercach adoratorów ślad – puste miejsce, tęsknotę oraz uczucia, które w przyszłości odmienią losy każdego z mężczyzn.

Seanse:
Wersja 2D
13 stycznia – 18 stycznia
godz. 17:00
15 stycznia – kino nieczynne

CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Trolle

Tytułowe trolle to przepełnione radością życia, rozśpiewane stworki, które obdarzono bajecznie kolorowymi włosami, układającymi się w niezwykłe fryzury. Magiczna kraina trolli zmieni się na zawsze, gdy jedna z jej mieszkanek, Poppy, wyruszy z misją ratunkową, która zaprowadzi ją w szeroki, nieznany dotąd świat.

Seanse:
Wersja 3D z dubbingiem
13 stycznia – 18 stycznia
godz. 10:00*, 15:00
15 stycznia – kino nieczynne
Wersja 2D z dubbingiem
20 stycznia – 24 stycznia
godz. 10:00*, 15:00

CENY BILETÓW 3D:
normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 14 zł
CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Światło między oceanami

Bohater wojenny Tom Sherbourne przyjmuje posadę latarnika na bezludnej wyspie u wybrzeży Australii. Wkrótce przybywa do niego ukochana żona Isabel. Zakochani żyją tu szczęśliwie w rytmie przypływów i odpływów oceanu. Ich największym, niespełnionym pragnieniem jest dziecko. Miesiące bezowocnych starań, dwa poronienia i pogłębiające się uczucie oddalenia zaczyna wpędzać Isabel w depresję. I wtedy zdarza się cud: do wybrzeży wyspy dobija mała łódź, na której pokładzie Tom znajduje martwego mężczyznę i żywe niemowlę. Pod namową Isabel, wiedziony odruchem serca, Tom łamie swoje surowe zasady i godzi się przyjąć dziecko jako własne. Szczęście świeżo upieczonych rodziców wkrótce zaczyna blaknąć, gdy okazuje się, że w okolicy od miesięcy zrozpaczona matka poszukuje zaginionego męża i maleńkiego dziecka.

Seanse:
Wersja 2D z napisami
20 stycznia – 24 stycznia
godz. 17:00
*- Seans o godz. 10:00 dla grup zorganizowanych, po wcześniejszym zgłoszeniu.

CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Józef i Maryja

Józef i Maryja to dramat biblijny oparty na losach Eliasza, pobożnego rabina, który po śmierci przyjaciela opiekuje się jego rodziną. Podczas rzezi niewiniątek giną dzieci, nad którymi obiecał sprawować opiekę i od tej chwili pomszczenie ich śmierci, staje się jego życiową misją. Przebywanie z Maryją, Józefem i młodym Jezusem, sprawia, że Eliasz zaczyna zastanawiać się nad motywami zemsty. Dostrzega też w Jezusie kogoś więcej niż tylko syna przyjaciół.

Seanse:
Wersja 2D z dubbingiem
20 stycznia – 24 stycznia
godz. 19:30:00
*- Seans o godz. 10:00 dla grup zorganizowanych, po wcześniejszym zgłoszeniu.

CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Królowa Śniegu

Zła Królowa Śniegu zamierza zmrozić serca wszystkich ludzi i pozbawić ich emocji. Jeżeli ten niecny plan się powiedzie, artyści i sztuka na całym świecie znikną, a ludzie zapomną, czym są miłość, przyjaźń i dobro. Jednak magiczne lustro Królowej podpowiada, że Gerda i Kai, dzieci słynnego mistrza wyrobów ze szkła, mają moc, by pokrzyżować jej podłe plany. Sługom Królowej udaje się zwabić chłopca i porwać go do lodowej krainy. Mała i odważna Gerda, wraz z przyjaciółmi, wyrusza w magiczną podróż prosto do pięknego i niebezpiecznego świata zimy i mrozu, aby uratować brata i powstrzymać okrutną Królową.

Seanse:
Wersja 3D
28 stycznia – 1 lutego
godz. 10:00*, 15:00
Wersja 2D
3 lutego – 8 lutego
godz. 10:00*, 15:00

CENY BILETÓW 3D:
normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 14 zł
CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł
Podczas ferii zimowych od 30.01. do 12.02. bilety ulgowe dla uczniów i studentów wynoszą 14 zł (film 3D), 12 zł (film 2D)

■ Kubo i dwie struny

Kubo jest dobrym, pokornym chłopcem, który u boku matki mieszka w skromnej wiosce na końcu świata. Każdy dzień toczy się tym samym spokojnym rytmem – do czasu, kiedy chłopca odwiedza duch przeszłości, który zmienia jego przeznaczenie. Aby przetrwać, Kubo musi odnaleźć magiczną zbroję należącą do jego ojca – największego samuraja, jakiego kiedykolwiek nosiła Ziemia. W poszukiwaniach towarzyszą mu dobre duchy i pradawne bóstwa, które wspierają go magicznymi mocami. Tak Kubo wyrusza w fascynującą, pełną niebezpieczeństw podróż śladami swej rodziny. Podróż ta pozwoli mu poczuć dumę z tego, kim jest i uwierzyć, że możliwe jest wszystko.

Seanse:
Wersja 3D
28 stycznia – 1 lutego godz. 17:00

CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł
Podczas ferii zimowych od 30.01. do 12.02. bilety ulgowe dla uczniów i studentów wynoszą 14 zł (film 3D), 12 zł (film 2D)

W OCZEKIWANIU NA PIERWSZĄ GWIAZDKĘ

WIGILIA WCZORAJ I DZIŚ

Żyjemy w XXI wieku, w dobie komputerów, komórek, smarfonów, tabletów i innych „wynalazków", bez których człowiek w żaden sposób nie może i nie umie się obejść w codziennym życiu.

Wokół cywilizacja, o której najstarszemu pokoleniu nawet się nie śniło. Co jest dla człowieka ważne i czym kieruje się w życiu? Jakie wyznaje wartości i jaka jest ich hierarchia? Pochłania nas pogoń za pracą, pieniędzmi, luksusami... Nawet święta Bożego Narodzenia komercjalizują się w dzisiejszym świecie, wydawać by się mogło, że zaczynają one pomału tracić swój religijny wymiar. Niektórzy uważają wręcz, że komercjalizacja świąt, która przez wielu jest krytykowana, prowadzi do sekularyzacji społeczeństwa… Zaledwie 1 listopada minie, a w oknach wystawowych pojawiają się mikołajkowo-świąteczne dekoracje zachęcające do zakupu… i tak do świąt. Im bliżej świąt, tym przedświąteczna gorączka coraz wyższa. Na nic nie mamy czasu, biegamy spoceni, zdyszani od sklepu do sklepu, robimy zakupy, kupujemy prezenty – a tu jak na złość – znowu prezent nietrafiony... W międzyczasie pracujemy zawodowo i załatwiamy wiele różnych spraw. Poza tym na głowie mamy cały dom: sprzątanie, gotowanie, pieczenie… ubieranie choinki, wyłowienie z wanny i wypatroszenie karpia…Uff… dużo tego przed świętami, ogólny chaos… Biegamy spóźnieni w obawie, że ze wszystkim nie zdążymy. Wszystko to sprawia, że jesteśmy nerwowi, zestresowani, skorzy do kłótni i gniewu. Czy w tym ferworze mamy czas, żeby się wyciszyć i duchowo przygotować do świąt, pomyśleć o rodzinie i najbliższych oraz o tym co wydarzyło się w Betlejem? A przed nami przecież bardzo rodzinne i ciepłe święta Bożego Narodzenia, których klimatu nikt nie jest w stanie – za żadne pieniądze – sztucznie stworzyć czy kupić. Czy istnieje w ogóle jeszcze dawna magia świąt? Jak ponad 60 lat temu do świąt przygotowywali się i jak przeżywali je mieszkańcy Lubaszowej? Tuż przed świętami opowiedzieli mi o tym oni sami. Spotkałam się z nimi w remizie strażackiej przy gorącej herbatce i ciastku. Na początku dwie osoby zadeklarowały radnemu Lubaszowej, Piotrowi Kwaśnemu (który mi taką właśnie informację przekazał), że opowiedzą o świętach czytelnikom „Kuriera Tuchowskiego". Ku mojemu miłego zaskoczeniu i zdumieniu na spotkanie przybyło dziesięć osób: prababcia – Pani Barbara, Panie: Maria Wiśniowska, Elżbieta Łempa, Zofia Król, Barbara Molek, Stanisława Pach, Kazimiera Skrobot oraz Panowie: Piotr Kwaśny, Stanisław Osika i Kazimierz Baran. Niezwykle pogodne osoby, które z radością wspominały swoje Wigilie i święta Bożego Narodzenia w Lubaszowej sprzed ponad pół wieku, a ja słuchałam uważnie i z zaciekawieniem, a wszystko starałam się skrzętnie spisać i czytelnikom „Kuriera Tuchowskiego" opowiedzieć, ponieważ z Wigilią i świętami w Lubaszowej wiąże się wiele ciekawych tradycji i obyczajów.

Porównując z dzisiejszymi czasami, na pewno spokojnie można było ze wszystkim zdążyć. I chociaż w Lubaszowej kościoła jeszcze nie było, mieszkańcy w okresie Adwentu na roraty do Tuchowa pieszo chodzili, zamiast lampionu (lampionów też nie było) ze świecą w ręku.

Już na początku grudnia rozpoczynano przygotowania do świąt od robienia stroików i ozdób choinkowych. Wykonywano je głównie z bibuły, kolorowego papieru, staniolu, waty i słomy.

Jak wspomina prababcia – Pani Barbara, w okresie wojennym przed świętami do domów przychodził kościelny lub organista z Tuchowa – tzw. „dziod" (tak się na niego mówiło). Roznosił opłatki, a w podzięce gospodarze wsypywali mu do worka, który dźwigał na plecach, miareczkę zboża.

W samą Wigilię – tak dawniej, jak i dzisiaj – była krzątanina. A jak duża, to zależało od tego, jak duża i zasobna była rodzina. Przygotowania do świąt były podobne jak obecnie, lecz w dużo mniejszym zakresie. Zaangażowana w nie była cała rodzina. W domu przeważnie była jedna izba, w której klepisko z ziemi zamiatano, a gdy już w niektórych domach klepisko podłogą było pokryte, wówczas porządnie ją myto. A i okna do mycia były małe, a firanek do prania niewiele. Pierzyny z pierza oraz poduchy solidnie trzepano, zaś kapy i ubrania na tarce ręcznie prano. Żeby pościel śnieżnobiała była, trzeba ją było w garnku wygotować, a następnie ukrochmalić i wyprasować żelazkiem na węgiel (później „na duszę"). Ceregieli z tym wszystkim było, że ho ho… – na pół dnia ciężkiej roboty. Prasowano również koszule i odświętne ubrania, a gdy czasem zdarzył się pech i węgiel z żelazka akurat „wyleciał", dziura została wypalona np. w kołnierzu.

W dzień Wigilii dość wcześnie wstawano. Po nalaniu wody do miski, która służyła do mycia, wrzucano do niej drobne pieniądze, by każdy domownik w takiej wodzie mógł się umyć lub przynajmniej zanurzyć ręce. Czyniono tak, by w przyszłym roku się darzyło i pieniądz człowieka się „trzymał". Z reguły każdy miał do wykonania inne zadanie, żeby się zbytnio nie zmęczyć, gdyż powiadają, że jaka Wigilia, taki cały rok. Tak, czy inaczej trochę krzątaniny było. Gospodarz, gdy napasł bydło, udawał się do lasu po żywą, pachnącą choinkę, którą pięknie przyozdabiano wykonanymi wcześniej cudeńkami, m.in.: łańcuchami i aniołami, jeżykami kręconymi na ołówku, kogucikami, kurkami oraz orzeszkami owiniętymi w staniol, malutkimi jabłuszkami i pysznymi z dziurką upieczonymi ciasteczkami. Na czubku choinki pięknie „świeciła" gwiazda z tekturki i staniolu. Łańcuchem, włosami anielskimi i watą choinka okraszona – cudnie była wystrojona. Dodatkowego blasku dodawały jej świeczki, ale z tymi ostrożnie trzeba było postępować, żeby przy okazji choinki ogniem nie poczęstować… Dzisiaj choinka miesiąc wcześniej ubrana, nie ma już niestety takiego uroku i blasku.

W tym samym czasie, gdy jeden z domowników (najczęściej gospodarz wraz z synami) zajęci byli strojeniem choinki, gospodyni wraz z córkami przygotowywała wigilijne potrawy (przygotowywano je w tym samym dniu, nie tak jak dzisiaj – co najmniej tydzień wcześniej, by je zamrozić i były gotowe na 24 grudnia). Była bieda, szykowano to, na co kogo było stać; raczej dwunastu potraw na wigilijnym stole nie było. Potrawy były skromne, podobnie jak życie w powojennej Polsce. Tak jak wieś się żywiła w większości kapustą, ziemniakami i grochem, tak na Wigilię gospodynie gotowały: ziemniaki, groch z kapustą, pierogi z grzybami albo z kapustą, grzyby z kapustą, żurek na grzybach (w miarę upływu lat na stole pojawiały się uszka z grzybami), zupa grzybowa z łazankami (z dawien dawna w lasach w Lubaszowej urodzaj na grzyby), kasza z suszonymi śliwkami, chleb na łopacie pieczony, kompot z suszu – suszonych śliwek, gruszek i jabłek (owoce te suszone były w drewnianych suszarniach, z paleniskiem zrobionym w dołku wykopanym w ziemi). Wszystkie potrawy na Wigilię gotowano jałowe – niczym ich nie maszczono, lecz mimo to bardzo smakowały, a przy okazji i zdrowe były. Na deser zjadano kilka pierogów ze śliwką lub z serem, posłodzonych cukrem. W niektórych domach przygotowywano potrawy na austriacki sposób, m.in. wypiekano ciasto z krojonymi jabłkami i cynamonem tzw. strudel. Zapach choinki, pieczonego chleba, kapusty… był niesamowity, zupełnie inny niż dzisiaj. Ach… cóż to był za wspaniały zapach… (wzdychają lubaszowianie).

Kiedy już wszystkie potrawy były gotowe, a ich zapach napełnił cały dom, wypatrywano na niebie pierwszej gwiazdki. Ponieważ w Wigilię post obowiązywał od rana, domownicy, a szczególnie dzieci nie mogły się doczekać, by skosztować przygotowanych potraw. Stół wyglądał skromnie. Jeśli kogoś było stać, nakryty był białym obrusem. Obrus to była święta rzecz. Na nim sianko i biały opłatek (dla zwierząt był opłatek kolorowy), a na nim miska. Jeśli opłatek przelepił się do miski, znak to był, że w przyszłym roku w rodzinie szczęście będzie. Niektórzy lubaszowianie pamiętają jeszcze jedną miskę pośrodku, z której wszyscy jedli. Później miska lub talerz (nie był porcelanowy i tak piękny jak dzisiaj) był dla każdego. Zostawiano też jedno nakrycie puste – dla przybysza.

Z pierwszą gwiazdką siadano do stołu. Gospodarz zaczynał modlitwę, czytano Ewangelię z Pisma Świętego, wszyscy łamali się opłatkiem i składali sobie życzenia – rozpoczynała starszyzna. Po tych uroczystych obrzędach, pomalutku i spokojnie spożywano przygotowane potrawy, rozmawiając przy tym na różne tematy. Wszystko odbywało się z wielkim szacunkiem i dostojnie. Resztkami potraw, które zostały karmiono zwierzęta domowe.

Kolację wigilijną kończono również krótką modlitwą i śpiewem kolęd. (Na marginesie wspomnieć należy, że prezenty były zawsze na Mikołaja, nigdy na święta. Św. Mikołaj przynosił zwykle prezenty pod poduszkę, a były to przeważnie jabłka i cukierki; dla niegrzecznych dzieci nie obeszło się oczywiście bez rózgi z suchej brzózki). Choć nie było prezentów, wieczór wigilijny i święta spędzano w rodzinnej i radosnej atmosferze.

Naczynia po kolacji gospodyni z córkami myły w gorącej wodzie, a gospodarz w tym czasie obrządek w zagrodzie robił oraz sianko z wigilijnego stołu i kolorowy, zwykle różowy opłatek (bo ten przeznaczony był dla bydła) dzielił między zwierzęta w stajni. Bowiem one również miały odczuć te święta.

I tak w wigilijny wieczór cała rodzina, siedząc przy pięknej choince, kolędowała do Pasterki, w której licznie udział brali mieszkańcy Lubaszowej. Mrok wigilijnej nocy rozświetlała lampa naftowa (prąd we wsi był dopiero początkiem lat 60-tych), którą często przykręcano, by zaoszczędzić nafty, gdyż biednie i skromnie ludzie żyli. Byli jednak życzliwi, a wigilijnymi potrawami dzielili się z jeszcze biedniejszymi od siebie sąsiadami.

Pierwszy dzień świąt był bardzo ważny, spędzano go w rodzinnym gronie. Obiadu nie gotowano, ponieważ spożywano potrawy, które z Wigilii zostały. W drugi dzień świąt odwiedzano rodzinę oraz chodzono po kolędzie z gwiazdą lub z szopką. Kolędników chętnie przyjmowano, zawsze dawało się im parę złotych albo jakieś ciasto.

Wierzono też w różne przesądy. Absolutnie nie wolno było, by w dzień Wigilii przyszła do domu jakaś kobieta. Gospodynie starały się tego uniknąć, dlatego też gospodarza lub syna „posyłały" do domu sąsiada – chłop musiał iść i coś sąsiadowi zanieść, np. trochę kiszonej kapusty. Nie było też mowy o kłótni w tym dniu i nie wolno było płakać. Mówiono: *Jaka Wigilia, taki cały rok.*

Jak były w domu panny musiały wychodzić i słuchać, z której strony pies szczeka – z tej strony bowiem kawaler miał przyjść. Drewno do palenia przynosiło się do domu z pola. Ile się wzięło, tyle trzeba było przynieść, a wolno go było policzyć dopiero przy piecu. Dobrze, jeśli było parzyście, jeśli nie było do pary oznaczało to, że panna za mąż nie wyjdzie, lecz zostanie sama.

Było skromnie i biednie, ale… radośnie, wesoło i bardzo rodzinnie. Powyższe relacje potwierdziła również 94-letnia Pani Maria Słonina, którą również w tym samym dniu odwiedziłam w Lubaszowej (na Zagaciu). Stało się to dość niespodziewanie, gdyż kończąc spotkanie w remizie zadzwonił jej syn z zaproszeniem. Nie sposób było odmówić, więc wraz z radnym, Piotrem Kwaśnym udaliśmy się do niej. Osoba to niezwykle ciepła i gościnna, przy tym radosna, z poczuciem humoru. Wigilie, które pamięta sięgają okresu wojennego. Trudne i ciężkie to były czasy… Jednak piękne bożonarodzeniowe tradycje przetrwały i zachowały się po dziś dzień w domach mieszkańców Lubaszowej, a oni przekazują je z pokolenia na pokolenie. Niech trwają jak najdłużej. Ja serdecznie dziękuję za ciepłe przyjęcie w Lubaszowej i gościnę.

Życzę świąt niezwykłych, magicznych i rodzinnych – takich jak niegdyś… z Waszych opowieści… W Nowym Roku zaś zdrowia i wszelkiej pomyślności!

Maria Kras

Kartki z kalendarza - grudzień

Śpij Jezuniu śpij

Przyszliśmy tu do Jezuska,
aby przesłać mu całuska.
Przynieśliśmy piękne dary.
Tomek klocki, Zosia lalę.
Fabijanek garść cukierków,
Kuba jabłka trzyma w ręku.
Żeby ci nie było smutno
w stajni Jezusieńku.

Śpij, Jezuniu, śpij…
Gwiazdka niechaj lśni.
A na chmurce trzy aniołki
Nucą tobie pastorałki,
Śpij, Jezuniu, śpij…

Zaśpiewamy ci Dziecinko
najpiękniejszą nutką.
Otulimy gołe nóżki,
żebyś miał cieplutko.
Ogrzejemy serduszkami,
które Ci niesiemy,
Twój żłóbeczek kolędami
do snu kołyszemy.

Śpij, Jezuniu, śpij…
Gwiazdka niechaj lśni.
A na chmurce trzy aniołki
Nucą tobie pastorałki,
Śpij, Jezuniu, śpij…

Janina Halagarda, 22.12.2013 r.

Idą dzieci

Idą dzieci na roraty,
Bardzo wcześnie wstały,
W jednej rączce niosą serce,
W drugiej lampion mały.

W tym serduszku sama dobroć,
I postanowienie.
Lampion – radość i tęsknota,
Boże Narodzenie.

Janina Halagarda, 28.11.2016 r.